Nr 81. Dnia 12 kwietnia. Wtorek. Dnia 31 marca (12 kwietnia) 1881 roku.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego“, wynosi **w Warszawie:** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.

Numer pojedyńczy w kantorze redakcji kop. 5.

Redakcja otwarta od 11-tej rano **do 2**-giej **po południu.**

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIERWSZY.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9, (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46 oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).

Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracała się

Dziś: śś. Juljusza, Konstancji i Damiana.
Jutro: ś. Hermenegilda.
Czwartek *Wielki:* śś. Tyburcjusza i Maksyma.
Piątek *Wielki:* śś. Bazylisy i Anastazji.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 12
Zachód „ „ 6 „ 50
Długość dnia godzin 13 minut 38
Przybyło „ „ 5 „ 53

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Sobota *Wielka:* s. Lamberta męczennika.
Niedziela: WIELKANOC, śś. Rudolfa i Aniceta.
Poniedziałek: ŚWIĘTNY, ś. Apolonjusza M.
Wtorek: ś. Hermogenesa.

— W dniu wczorajszym zakończyły się passyjne nabożeństwa, odbywające się uroczyście przez cały Post wielki, z kazaniami i procesjami w kościele św. Ducha wprost ulicy Mostowej.

Dziś ostatnie takie nabożeństwo odbywa się w kościele św. Franciszka Serafickiego przy ulicy Zakroczymskiej, gdzie słowo Boże jak przez wszystkie wtorki wielkiego postu głosi Jks. Walichnowski.

W kościele św. Anny na Krak.-Przedmieściu, słowo Boże w czasie nabożeństw pasyjnych przez ciąg wielkiego postu, w każdy piątek, głosił JX. Jakób Rutkowski, rektor tegoż kościoła, rozbierając ku zbudowaniu pobożnych słuchaczy siedm grzechów głównych.

W dniu jutrzejszym już, t. j. we środę, czwartek i piątek wielkiego tygodnia, w godzinach popołudniowych Kościół Boży odprawia nabożeństwa, zwane *Ciemna Jutrznia.*

Tudzież śpiewane bywają *Lamentacje* Jeremiasza proroka.

Proces o królobójstwo.

Po rozpoczęciu na nowo posiedzenia o godzinie 8-ej wieczorem, prezydujący w sądzie za zgodą stron zawezwał ekspertów, aby pozostali w sali i bacznie wysłuchali całego przebiegu śledztwa, aby potem mogli dać swoje wnioski.

Świadkowie, którzy nie mieli być badani, otrzymali pozwolenie wydalenia się z gmachu sądowego, a następnie dopiero przystąpiono do badania pozostałych.

Wprowadzono pierwszego z nich Frola Siergiejewa lejb-kuczera, który odnośnie do samego faktu zeznaje:

„Kiedym jechał przez Jekateryneński kanał, puściłem konie bardzo ostro. Nagle usłyszałem z tyłu wybuch. Przedtem nic szczególnego nie spostrzegłem, ludzi nie było. Cesarz zawołał: „stój!“ Wyszedł przez lewe drzwiczki za karetę, a ja zawróciłem konie i podjechałem bliżej ku publiczności. Potem nastąpił drugi wybuch i niedługo przynieśli Cesarza do karety. Wtedy jedni mówili, że nie można jechać karetą, inni wołali, że trzeba zawołać jakich sanek... tego dobrze nie pamiętam. Zaraz też kazano mi odjechać“.

Tyle zeznaje Frołow co do faktu.

Drugi świadek kapitan Koch opowiedziawszy przebieg katastrofy mówi, iż ujrzawszy, że naprzeciw niego biegł jakiś nieznajomy człowiek, „zatrzymał go, ale nie pamięta czy sam czy z czyją pomocą“. Pytał się potem schwytanego jak się nazywa, na co ten odpowiedział, że się nazywa Griaznow. Kiedy potem Cesarz przemówiwszy parę słów do przestępcy odszedł o sześć lub siedm kroków, nastąpiła druga eksplozja. Kiedy świadek wstał i ujrzał co się stało, poszedł w stronę Teatralnego mostu, a ztamtąd ktoś go zaprowadził do hr. Loris-Melikowa. „Z powodu silnego bólu głowy dobrze nie mogę pamiętać i dokładnie odtworzyć okoliczności“.

Po zrobionych świadkowi kilku zapytaniach, prezydujący oświadcza podsądnym, iż co do każdego zeznania wolno im jest robić swoje uwagi.

Podsądny Żelabow: Prosiłbym o wyjaśnienie mi maleńkiej formalności: czy robiąc takie uwagi mam stać czy siedzieć?

Prezydujący. Zwracając się do sądu winieneś pan mówić stojący.

Obrońca Unkowski zapytuje świadka czy nie pamięta przypadkiem, czy Rysakow sam rozpiął palto i pokazał sztylet?

Świadek Koch. Nie, ja sam kazałem go zrewidować; sam nic nie mógł wyjąć, bo go trzymano za ręce.

Obwiniony Rysakow. Ja żołnierzom powiedziałem, że mam rewolwer i sztylet zawieszony na rzemieniu; odebrano go odemnie u naczelnika miasta.

Świadek i obwiniony pokazany im sztylet uznają za ten sam, który ostatni miał w dniu 1 marca.

Po ukończeniu badania świadka Kocha przystąpiono do odczytania zeznań nieobecnego świadka pułkownika Dworzyckiego.

Z opowiadania jego zaznaczyć należy następujące ustępy:

Po pierwszym wybuchu, kiedy świadek podbiegł do karety, natychmiast ofiarował Cesarzowi swoje sanie i zaproponował, aby natychmiast pojechał do pałacu. Stało się inaczej. Podszedłszy do pochwyconego przestępcy, świadek wyciągnął mu z pod zapiętego palta na lewą stronę rewolwer, a tymczasem żołnierz jakiś z bocznej zewnętrznej kieszeni wyjął mały pozłacany sztylet.

Kiedy rozległ się drugi wybuch, lud kupił się około przestępcy, a na całej szerokości ulicy aż do karety, świadek nikogo nie zauważył. Zobaczywszy co się stało, krzyknął o pomoc, ale kiedy poniesiono Cesarza do karety, okazało się, że jechać nią nie można i złożono Go w sanie świadka. Co dalej się stało świadek straciwszy przytomność skutkiem ran już nie wie.

Swiadkowie Kuźmienko i Lucenko, żołnierze terskiego szwadronu konwojowego, opowiadają fakt zbliżony do opowiadań innych świadków.

Następny świadek Gorochow, młodszy felczer pawłowskiego pułku lejb-gwardji, opowiada, jak idąc przez ulicę Jekateryneńską, minął jakiegoś człowieka, jak potem usłyszał pierwszy wybuch i zobaczył tegoż samego człowieka biegnącego szybko, za nim dążył policjant.

W chwili kiedy byli blisko świadka, uciekający upadł, a na niego przewrócił się też policjant. Swiadek ujął przestępcę za ręce, a tymczasem nadbiegli inni ludzie.

Po jakimś czasie, kiedy Cesarz odchodził od miejsca gdzie stał zaaresztowany, z pomiędzy publiczności wysunął się jakiś młody człowiek, którego fizjonomji świadek nie zauważył i od strony tego człowieka czy też od strony zagrody mignęło coś pod nogi Cesarza, poczem nastąpił drugi wybuch. Cesarz upadł, ten człowiek również upadł i wszyscy upadli. Powstało straszne zamięszanie. W tym zgiełku jedni drugich bili.

Tymczasem świadek z innymi trzymali schwytanego w nawpół zgiętej pozycji; potem zaprowadzili ku Teatralnemu mostowi i tu znaleźli sanie, do których wsadzili przestępcę i wieźli go trzymając we czterech.

Na wezwanie prokuratora czy świadek pozna przestępcę na ławie oskarżonych, Gorochow wskazując na Rysakowa mówi: „to ten!“

Obrońca Unkowski. Czy podsądny Rysakow powiedział co więcej prócz tego co świadek tu wspomniał?

Świadek. Kiedy rozległ się drugi wybuch i Cesarz upadł, jeden z żołnierzy uderzył przestępcę po głowie i zawołał: „Co wy robicie“? Na to Rysakow odrzekł: „Dowiecie się później, bo wy jesteście ludzie ciemni“.

Na zapytanie Żelabowa świadek wyjaśnia, że pomiędzy nim a owym człowiekiem, który wysunął się z tłumu w chwili drugiego wybuchu, znajdował się Cesarz.

Świadek Niezgowodow, policjant, który pierwszy zatrzymał Rysakowa, opowiada jak się to stało. Kiedy Rysakow podniósł się z ziemi, lud wołał: „dajcie go nam, my go rozszarpiemy“. Świadek pytał go się czy ma co przy sobie — odpowiedział że nie — tymczasem znaleziono w bocznej kieszeni rewolwer, który oddano pułkownikowi Dworzyckiemu.

Kiedy świadek i inni wieźli Rysakowa, publiczność rzucała się na niego.

Podsądny Żelabow robi parę zapytań, na które świadek daje odpowiedź, iż nie zauważył, aby przez ulicę, na której zaszła katastrofa, przechodzili jacy ludzie z paczkami w ręku.

Świadek Nazarow, stróż kolei konnej, widział jak jakiś człowiek rzucał coś, jakby gałkę śniegu, pod karetę Cesarską, a kiedy rozległ się wybuch i zobaczył tegoż człowieka uciekającego schwycił go i upadli obadwaj; drugi wybuch był tak silny, że odtrącił świadka, który wtedy już stał trzymając przestępcę.

Na żądanie prokuratora aby wskazał, który z podsądnych jest owym człowiekiem, świadek pokazuje na Rysakowa.

Opowiada jeszcze potem, że on pierwszy pochwycił przestępcę i że dopiero po nim nadbiegł policjant.

Świadek *Makarow,* żołnierz pułku preobrażeńskiego, między innemi opowiada, że Rysakow usłyszawszy drugi wybuch rzekł: „nie bójcie się, umierać wszystko jedno kiedykolwiek zabiją“ — a kiedy Cesarz upadł powiedział jeszcze: „zabić nie zabili, ale przecież ranili.“

Świadek *Jewczenko* nie daje nic do faktycznego opisu katastrofy, stwierdza tylko, że Rysakow powiedział: „no, choć nie zabili, ale przecież ranili, nie chybili“.

Żadnych więcej nad znane szczegóły nie dodaje w swojem zeznaniu świadek, podporucznik *Krachotkin.*

Toż samo powiedzieć można o zeznaniach świadka, kamer-pazia Kosińskiego.

Świadek *Pawłow,* dymisjonowowany żołnierz, opowiada, że widział człowieka, który stał oparty łokciami o kratę i że nagle rzucił on coś pod nogi Cesarza.

Prokurator. Czy Najjaśniejszy Pan zrównał się z tym człowiekiem, który coś rzucił?

Świadek. Nie zupełnie doszedł do niego.

Prokurator. Czy stał twarzą zwrócony?

Świadek. Tak, stał oparty o kratę.

Prokurator. Czy świadek dobrze przypatrzył się twarzy tego człowieka?

Świadek. Nie, bo do mnie był obrócony tyłem.

Prokurator. Jakiego był wzrostu?

Świadek. Wyższy odemnie; ubrany był w ciemne palto, ale czapki świadek nie zauważył.

Świadek, sztabskapitan *Frank,* nic nowego do opisu katastrofy nie dodał.

Świadek, podporucznik *Rudykowski,* opowiada, że kiedy po drugim wybuchu zaczęto wołać, że strzelano z za muru ogrodowego, kazał żołnierzom kolbami rozbić bramę do ogrodu; w ogrodzie nie było żadnego śladu, aby się tam ktokolwiek znajdował.

Kiedy chciano nieść Cesarza do najbliższego domu aby nieść pomoc lekarską, Cesarz odezwał się: „do pałacu, tam chcę umrzeć“. Złożono więc Najjaśniejszego Pana do sani a co się dalej stało nie wiem.

Świadek utrzymuje, że słyszał, jak Rysakow powiedział: „jeszcze może nie Bogu dzięki?“

Świadek *Nowikow* opowiedziawszy fakt, opowiada, iż on proponował, aby Cesarza przenieść do najbliższego domu, ale w tej chwili, odzyskawszy na chwilę przytomność, Cesarz zażądał, aby Go zawieziono do pałacu.

Świadkowie: porucznik hrabia Hendrykow i adjutant Küster nic nowego do śledztwa zeznaniami swemi nie dodali.

(*Prawit. Wiestnik.*)

Petersburg, 28 marca (9 kwietnia) 1881 r.
(Od naszego specjalnego korespondenta).

Posiedzenie sądu rozpoczęło się wczoraj o godzinie 11-ej zrana.

Prezydujący daje głos oskarżycielowi publicznemu.

Prokurator Murawiew rozpoczyna swą mowę od określenia ogólnego stanowiska prokuratora, a szczególniej w tak strasznej sprawie jak tocząca się obecnie.

Rozmaite uczucia burzą jego duszą, aby je stłumić, musi użyć całej siły woli — musi i powinien.

Oświadcza dalej, że w sprawie, którą sąd ma rozstrzygnąć, wszyscy oskarżeni są pomiędzy sobą solidarni, naprzód zwykłą solidarnością kryminalną, a dalej i tem, że wszyscy należą do jednej i tej samej partji, działającej w przestępnych celach.

O znalezionym u Rysakowa poemacie „Bój z Carem“ twierdzi prokurator, iż jakkolwiek w ogóle wierzy Rysakowowi, to przecież lubo Rysakow zaprzecza aby był autorem poematu, w tym razie czyni to zapewne tylko przez autorską skromność.

Dalej prokurator zwraca uwagę na papiery znalezione u Jelnikowa, a mianowicie na rachunek jakiegoś „Fiedora“ na 34 rs.

Opierając się na poprzednich procesach prokurator mówi, iż rewolucjoniści owem mieniem „Fiedora“ wyrażają zwykle całą partję.

Charakteryzuje dalej mówca rewolucjonistów i po

wiada, że każdy z nich nosi w zanadrzu sztylet i rewolwer.

Udziału obwinionej Hessy Helfmanówny w działalności rewolucjonistów dowodzi znaleziona kartka, w której jest mowa o ewentualnem zaangażowaniu Hessy do „nieinteligentnej roli“ (akt oskarżenia).

Dalszemi dowodami wspólności są notatki z tajemniczemi cyframi, broszury, plany, podobne do siebie sztylety, posługiwanie się fałszywemi paszportami (z pomiędzy obwinionych jeden tylko Michajłow nosił swoje własne nazwisko, co się tłumaczy krótkością jego nowicjatu w partji), następnie przyjęte przez nich wspólne pożycie mężczyzn z kobietami, i nareszcie ta jeszczę wszystkim wspólna cecha, że wszyscy mieszkają albo w narożnych domach, albo też w głuchych zakątkach.

W tem miejscu na słowa prokuratora wszyscy podsądni uśmiechają się ironicznie.

Dowody figurujące w procesie rozdziela prokurator na wiarogodne i niewiarogodne.

Do pierwszej z tych kategoryj należą stanowczo zeznania Rysakowa.

W tej chwili zerwała się już nić solidarności pomiędzy nim a innymi współobwinionymi; uroczysty ten moment obudził już w nim wyrzuty sumienia.

W przeprowadzonem śledztwie głównym punktem ciężkości są zeznania Rysakowa obwiniające Helfmanównę i Michajłowa i zeznania Żelabowa i Perowskiej, którzy starali zię zmniejszyć ich winę.

Spiskowcy zawsze usiłowali przyjmować na siebie samych wszelkie winy, uniewinniać innych—a przytem fantazjować i straszyć rozprawiając szeroko o wielkości i sile partji; łatwo rozumieć jakie w tem pobudki kierowały nimi, ale trudniej przychodzi dać im wiarę.

Zjazd lipecki odbyty w r. 1879 uważa prokurator za punkt wyjścia terroryzmu.

Mowę prokuratora przerywa na chwilę Gerke, obrońca Hessy Helfmanówny i oświadczając, że jest słabym, prosi prezydującego o pozwolenie wydalenia się z sali sądowej.

W dalszym ciągu swojej mowy prokurator kreśli charakterystykę organizacji socjalno-rewolucyjnej, zgodnie z zeznaniami Rysakowa i z aktem oskarżenia; między innemi zaznacza, że przejście na „nielegalnoje położenje“, t. j. chwila kiedy ktoś przybiera fałszywe nazwisko i zaopatruje się w fałszywy paszport, jest poprostu przystąpieniem do partji socjalno-rewolucyjnej.

W Żelabowie widzi prokurator atamana partji; wbrew jednak twierdzeniu Żelabowa mówca wyraża przekonanie, że partja socjalno-rewolucyjna nie jest liczebnie silną i doskonałą organizacją, lecz, że pod jej imieniem występują jednostki działające osobno.

I komitet wykonawczy jest niczem jak fikcją (Żelabow się uśmiecha); gdyby bowiem istniał jaki komitet wykonawczy, to Rysakow nie potrzebowałby przecie brać z administracji kupca Gronowa 50 rs., jako zaliczenia na swoją pensję, którą mu ojciec wyznaczał.

Żelabow skłamał również mówiąc o 47 ochotnikach, którzy oświadczyli gotowość wzięcia udziału w zamachu; sprawców zamachu było tylko kilku.

(Obrońca Gerke powraca na swoje miejsce).

Prokurator powiada, że Kibalczyc dla tego tylko wypiera się, iż jest wynalazcą bomb (Kibalczycz ciągle robi notatki), że w nim interes partji przeważa nad dumą wynalazcy.

Nareszcie w dramacie, jaki się odegrał w d. 1 marca, role podsądnych rozdzielają się w ten sposób: Żelabow jest twórcą i inicjatorem zamachu, a Perowskaja jego głównym pomocnikiem. Takaż sama rola przypada Rysakowowi. Wspólnikami są Kibalczyc zajmujący się fabrykowaniem bomb,—Michajłow, który należał do partji terrorystycznej, był obecnym na próbie robionej z bombami i nawet trzymał jedną z nich na pogotowiu w dniu wykonania zamachu — Helfmanówna zaś była gospodynią obydwóch konspiracyjnych mieszkań i wiedziała dobrze o przygotowującym się zamachu.

O godzinie 2-ej posiedzenie sądu zostaje zawieszonem na pół godziny, po upływie której prokurator na nowo zabiera głos.

Dalszy ciąg swej mowy poświęca on charakterystyce podsądnych.

Najtrudniejszą do scharakteryzowania z pomiędzy wszystkich siedzących na ławie oskarżonych jest osobistość Rysakowa. Jeden tylko z liczby podsądnych Rysakow nie jest pełnoletnim, jest jeszcze młodzieńcem. Z przeszłości jego widzimy, że był to młody człowiek pilny, pracowity, porządny, nawet nabożny. W roku 1879 wpada w ręce Żelabowa i odtąd już jest stracony. Rysakow jestto człowiek charakteru słabego, łatwo poddający się obcym wpływom.

Żelabow to nauczyciel Rysakowa, to typ agitatora goniącego za teatralnemi efektami. Lubo nie „genjalny,“ za jakiego poczytuje go Goldenberg, jestto przecież, przyznać to trzeba, osobistość stworzona na przywódcę dla innych. Jeżeli Żelabow przyznaje się tylko do podrzędnego stanowiska w komitecie wykonawczym, to czyni to jedynie przez skromność. (Żelabow przez ten czas robi notatki). Kończy wreszcie prokurator rzecz o Żelabowie tem, że wśród rewolucjonistów jest on ambitnym, żądnym odznaczenia.

Perowskaja jest taką jaką przedstawia ją akt oskarżenia.

O Kibalczycu, skreśliwszy jego charakterystykę mniej więcej w ten sposób jak go maluje akt oskarżenia, dodaje jeszcze tę uwagę. Kibalczyc utrzymywał jakoby mu szło o to, aby przy wybuchu lud nie ucierpiał. Lepiej byłoby dla niego gdyby tego nie był mówił, bo to właśnie dowodzi, że podsądny był człowiekiem chłodno, z zastanowieniem posyłający ludzi na śmierć a sam do tego nie zdolny.

Co do Michajłowa i Helfmanówny — to cechą ich obojga jest brak moralnej wartości. Oboje stargali związki rodzinne, na obojgu znać zgubny wpływ szkoły. W Hessie Helfman zatarły się nawet cechy kobiecości.

Od tej charakterystyki indywidualności podsądnej mówca przechodzi do scharakteryzowania działalności partji socjalno-rewolucyjnej.

O godzinie kwadrans na czwartą znów posiedzenie sądu zostaje zawieszonem na godzinę, po upływie której prokurator w dalszym ciągu rzecz swoją prowadzi.

Do czego dążyli, czego chcieli rewolucjoniści? pyta się prokurator.

Program ich można zrozumieć z papierów znalezionych u Rysakowa.

Otóż chcą oni na miejsce władzy Monarszej postawić władzę narodową,—pragną aby narody gwałtem przyłączone do państwa mogły odzyskać swą samodzielność, dalej domagają się samorządu gminy, swobody sumienia, zniesienia wojska i wprowadzenia natomiast milicji.

Rewolucjoniści nie mają żadnej religji, mówi dalej prokurator.

Żelabow wprawdzie powiada, że chociaż odrzuca prawosławie, to przecież uznaje naukę Chrystusa, ale jakaż to owa religja Chrystusowa, która naucza ich zabijać i mordować?

Rysakow łudzi się nadzieją, że środki terrorystyczne doprowadzą do uspokojenia, ale to tylko złudzenie.

Pomiędzy paryską komuną a partją socjalno-rewolucyjną zachodzi bliski związek—powiada prokurator,—zasady socjalistyczne są nabytkiem zagranicznym i przyszły do Rosji z zagranicy, bo dla ducha rosyjskiego i dla rosyjskiego serca wstrętnemi są środki terrorystyczne.

Czegóż dokonali, co zrobili socjaliści? Oto zabili kilka dziesiątków wiernych sług Cesarskich, zabili wreszcie samego Cesarza. Ale zabili też zupełnie w niczem im niewinnych ośmioletniego chłopca i kilkunastu żołnierzy.

Na to odrzeką rewolucjoniści, że gdzie drwa rąbią tam wióry lecą, ale niechaj te wióry skrwawionych niewinnych ofiar wplotą się w ich losy.

Rewolucjonistom przypisać należy system „politiczeskoj niebłagonadieżnosti“ i owe środki represyjno-policyjne, które spadają i ciążą na całem społeczeństwie.

Za te wszystkie przestępstwa prokurator domaga się kary śmierci na wszystkich podsądnych; takiej kary domaga się sumienie Rosji, które póty zaspokojonem nie zostanie, póki na winnych kara nie spadnie.

Łagodność i pobłażanie są rzeczą szkodliwą—bo one tylko rozszerzają zarazę.

Rosja nie może pozwolić na to, aby terroryzowała ją garstka złoczyńców, Rosja pozostanie wierną dzisiejszemu ustrojowi państwowemu i dziś panującemu swemu Monarsze.

Taką była mowa prokuratora p. Murawiewa, po ukończeniu której posiedzenie sądu zawieszonem zostało.

J. S.

Wprowadzenie w życie testamentu

HR. KICKIEGO.

Wskutek bezwarunkowego zatwierdzenia przez rząd zapisów hr. Kickiego i upoważnienia Towarzystwa osad rolnych do wykonania w całości testamentu, komitet Towarzystwa odbywał w tych dniach narady, które z powodu ważności przedmiotu zajęły parę posiedzeń, już to w całym komplecie komitetu, już też w osobnej komisji do rozważenia szczegółowych kwestyj *ad hoc* wyznaczonej.

Na ostatniej sesji we czwartek odbytej, komitet Towarzystwa osad rolnych ostatecznie postanowił przystąpić zaraz do podjęcia obowiązków przez testatora włożonych, o ile tylko możność i środki na to pozwolą, a przedewszystkiem do zaprowadzenia wzorowej administracji i porządku w tych majątkach, które obecnie już do dyspozycji fundacyj hr. Kickiego są oddane, gdyż inne wraz z kapitałami są jeszcze w używalności dożywotniczki, pozostałej wdową.

Komitet Towarzystwa, pod którego kierunkiem i kontrolą wszystkie prace z tem nowem dobroczynnem przedsięwzięciem złączone mają pozostawać, wybrał na ostatniem posiedzeniu przedewszystkiem radę zawiadującą, jako swoją delegację, złożoną z pięciu członków, rozległe doświadczenie w stosunkach krajowych mających, a mianowicie: pp. Ludwika Górskiego, Karola hr. Jezierskiego, prezesa izby sądowej Rogozińskiego, Stanisława Kronenberga i Walentego Garczyńskiego.

Idąc następnie za myślą testamentu, komitet przystąpił jednocześnie do wyboru opiekuna, mającego wykonywać administrację, według zasad i wskazówek wydanych w imieniu komitetu przez delegowaną radę zawiadującą.

Do podjęcia tych obowiązków powołano jednomyślnie prof. Białeckiego, dotychczasowego przewodniczącego w zarządzie Towarzystwa osad rolnych, którego na tym urzędzie przez ośm lat sprawowanym ktoś inny będzie musiał odtąd zastąpić.

Rada z wymienionych pięciu członków złożona ma mieć obowiązek obmyślenia całego planu przedsięwzięcia, czuwania nad jego wykonywaniem, decydowaniem wszystkich ważniejszych kwestyj, jakie w toku prowadzenia interesów się przedstawią, a wreszcie sprawować kontrolę funduszów i administracji.

W ciągłem z nią porozumiewaniu i od jej postanowień w rzeczach główniejszych zależąc, ma przeprowadzać wykonywanie szczegółów opiekun-administrator fundacji, któremu wreszcie do pomocy bezpośredniej mogą być dodani jeden jeszcze lub dwaj członkowie, potrzebnemi wiadomościami fachowemi go wspierający.

Cieszyć się tedy należy, iż po raz pierwszy u nas wykonanie wielkiego zapisu użyteczności publicznej nie będzie na długie czasy odkładane, lecz po szybkiem stosunkowo usunięciu głównych trudności formalnych do urzeczywistnienia właściwego poprowadzonem zostaje.

Towarzystwo osad rolnych nie pomnaża przez podjęcie zapisu Kickiego na teraz swoich funduszów, bo cele instytucyj poprawczych dla małoletnich nic początkowo przynajmniej z tych funduszów czerpać nie mogą; jestto w dalszej przyszłości dopiero możliwe, na którą musi Towarzystwo zapracować, wprowadzając pierwej w wykonanie te szlachetne zamiary, które hr. Kicki na pierwszym planie postawił.

Na drodze swojej, na którą w tej chwili Towarzystwo wstąpiło, spotka się ono niezawodnie z mnóstwem trudności, kłopotów a może i przykrości.

Ale jeżeli sumiennie, umiejętnie i energicznie potrafi dobroczynny zapis wykonać, nie śpiesząc się bardzo z podejmowaniem od razu za wielu rzeczy, lecz oględnie i roztropnie wybór w nich czyniąc — to zapisze na kartach swojej działalności w kraju, wspomnienie rzeczywistej zasługi i współczuciem też powszechnem popierane będzie.

Wspominając o przykrościach jakie Towarzystwo spotkać może, dowiadujemy się, iż rzeczywiście jedna taka jest już teraz prawdopodobną.

Hr. Kajetan Kicki, mianując uniwersalnym swym sukcesorem Tow. osad rolnych, zapewniwszy pozostałej żonie piękne dożywocie, zastrzegł sobie w testamencie, *żeby jego legat nigdy w prywatne ręce nie przeszedł*, lecz jeżeliby kiedyś Towarzystwo osad rolnych przestało istnieć, w takim razie iżby go oddało w ręce innej jakiejś *publicznej instytucji*.

Tymczasem jeden z dalszych krewnych wystąpił do komitetu Towarzystwa z podaniem o wejście w układy o powierzenie całego wykonania legatu pobocznym sukcesorom krwi, ofiarując za to znaczne wynagrodzenie na rzecz Towarzystwa osad rolnych, a w razie uchylenia propozycji lub niedojścia do skutku układów, zagrażając procesem.

Bardzo naturalnie, że komitet Towarzystwa jednomyślnie postanowił, iż przyjąwszy raz na siebie obowiązek wykonania zapisów, otrzymawszy na to pozwolenie rządu, nie może dzisiaj bez naruszenia oczywistego woli zapisodawcy, bez zaszkodzenia interesom użyteczności publicznej — wchodzić w układy z osobami prywatnemi o wydanie im spadku i wykonania testamentu; inaczej ten sam komitet Towarzystwa zwaliłby testament, którego strzedz pilnie się zobowiązał i do czego dzisiaj przez rząd jest upoważniony.

Mogą próbować zwalić ten dobroczynny legat osoby prywatne pojedyńcze, ale komitet Towarzystwa osad rolnych, jako powołany zaufaniem zmarłego i zaufaniem władzy do przeprowadzenia w czyn nowej instytucji filantropijnej, nie może ręki swej do tego przyłożyć, nawet za obietnicę większej i prędi

szej korzyści dla samego Towarzystwa osad rolnych.

Usuwając czynione sobie propozycje, komitet postąpił lojalnie i uczciwie.

Co do groźby procesu, to chociaż o żadnym stanowczo naprzód zapewniać nie można czy będzie wygrany czy przegrany, to jednak w tym wypadku nie ulega przedewszystkiem wątpliwości, że hr. Kicki miał prawo wedle swej woli rozporządzić swoim majątkiem i że dokonał tego w formie legalnej.

Jedyna osoba, któraby miała prawo domagać się części spadku na własność, jest pozostała wdowa, lecz ta szanuje wolę męża, aktem notarjalnym poprzestała na dożywociu i testament akceptowała w całości, z tem tylko wyraźnem zastrzeżeniem, żeby Towarzystwo osad rolnych pozostało całkowitym spadkobiercą.

Pogróżka więc procesu może sprawić nieprzyjemność, ale chyba nie zatrzyma działalności komitetu Towarzystwa.

Praw.

Piotr Bonaparte.

W Wersalu w „Hotel de France" zmarł Piotr Bonaparte.

Był on trzecim synem Lucjana, a więc synowcem Napoleona I-go.

Piotr Bonaparte słynął jako awanturnik; płynęła w nim krew żołnierska ale i rozbójnicza po trochu.

Urodzony w r. 1815, w 17 roku życia bił się już w Ameryce, następnie we Włoszech, gdzie go zamknięto do twierdzy św. Anioła.

Uwolniony stamtąd tułał się jako wygnaniec w Ameryce, w Anglji, w Korfu.

Za Ludwika Filipa ofiarował się kilka razy służyć Francji, zawsze mu odmawiano, nareszcie doczekał się rewolucji w r. 1848 i wybrany został jako deputowany z Korsyki.

Wotował zawsze z lewą stronnicą.

Gdy Napoleon III-ci przyszedł do władzy, Piotr bawił się ciągle w opozycję, a pomimo tego brał ciągle wsparcie od cesarza.

Odłączył się jednak od dworu i żył w Auteuil w małym dworku wiejskim.

Znana jego awantura z Wiktorem Noir, radykalnym dziennikarzem, który przyszedł go wyzwać w imieniu Rocheforta.

Piotr Bonaparte zagrożony policzkiem zabił na miejscu sekundanta...

Sprawa ta w swoim czasie narobiła wiele hałasu, partja rewolucyjna eksploatowała ją przeciwko Napoleonowi, i dzienniki po raz pierwszy na serjo zajęły się Piotrem Bonaparte.

Tymczasem żona jego, belgijka rodem, założyła w... Londynie magazyn mód.

Szło jej z początku dobrze, gdyż damy londyńskie z wielką uciechą kazały się ubierać księżnie Bonaparte.

Moda trwała przez kilka miesięcy, ale suknie były źle zrobione, kapelusze niegustowne i pomimo firmy księżnej, magazyn upadł...

Sedan dopełnił ruiny Piotra.

Od tej chwili żył on w zapomnieniu, chorował ciągle i umarł wreszcie na pedagrę, która mu doszła do serca.

Zachowując do ostatka swój charakter kazał materac rozłożyć na ziemi i tak skonał — nakrywszy się lwią skórą...

Zdawało mu się, że to właściwa śmierć wojaka!

Temu człowiekowi dużo się zdawało w życiu, ale rzeczywistość nie odpowiedziała marzeniom...

***

— Czytamy w *Warsz. dniew.*: „Najjaśniejszy Pan, wskutek najpoddanniejszego oznajmienia p. ministra spraw wewnętrznych o wyrażeniu, przez przybyłą do p. głównego Naczelnika kraju jenerał-adjutanta Albedyńskiego deputację szlachty gub. warszawskiej, uczuć przerażenia i głębokiego smutku z powodu spełnionego w dniu 1 marca bezprzykładnego przestępstwa, a także nieograniczonego poświęcenia i wierności dla Jego Cesarskiej Mości Panującego Monarchy i Cesarzewicza Następcy Tronu, Najwyżej rozkazać raczył: „Szczerze podziękować szlachcie gub. warszawskiej za wyrażone przez nią uczucia wiernopoddańcze".

— Z Najwyższego rozkazu w zarządzie wojskowym dnia 25 marca otrzymał urlop: dowódca grodzieńskiego pułku huzarów lejb-gwardji, jenerał-major świty Jego Cesarskiej Mości, Jego Wysokość książę Albert Sachsen-Altenburski, książę saski — za granicę na jedenaście miesięcy przy opuszczeniu obecnego stanowiska, zaliczeniu do kawalerji gwardji i pozostawieniu w świcie Jego Cesarskiej Mości.

WIADOMOSCI MIEJSCOWE.

= Jak donoszą gazety petersburskie, w chwili obecnej opracowywaną jest w sferach rządowych kwestja zupełnej reorganizacji policji; projektowanem jest ograniczenie jej działalności do zajmowania się jedynie bezpieczeństwem publicznem, z pominięciem różnych administracyjnych czynności.

= *Nowosti* donoszą, że w ministerjum dworu gromadzą się szczegółowe dane co do wszystkich osób, zaliczonych do ministerjum i co do ich właściwych obowiązków; jednocześnie ministerstwu polecono przedstawić w jaknajkrótszym czasie ścisłe wiadomości o liczbie urzędników etatowych, których posady mogą być zniesione bez szkody dla manipulacji biurowej tudzież o pensjach, otrzymywanych przez cały personel.

= W ministerjum oświecenia poruszoną została podobno kwestja szkół ruchomych elementarnych; rzecz ta obecnie ma za sobą pewne szanse poparcia ze strony zwierzchności naukowej.

= Gazety donoszą, iż ministerjum skarbu zajmuje się obecnie rozważeniem projektu nowych przepisów co do sposobu sprzedaży hurtowej i detalicznej trunków spirytualnych.

= *Porjadok* donosi, iż niezadługo zostaną zmienione zasadniczo i ograniczone prawo ministerjów i głównych zarządów co do rozporządzania według swej woli pozostałościami budżetowemi.

= Komitet techniczno-inspekcyjny dróg żelaznych rozesłał w tych dniach do zarządów kolejowych okólnik, w którym poleca ograniczyć do możebnego *minimum* wydawanie biletów bezpłatnych zarówno rocznych, jak i jednorazowych.

= Zarząd drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej zawiadamia, iż, poczynając od piątku dnia 15 b. m., pociągi pocztowe i osobowo towarowe zatrzymywać się będą na przystanku Remnatów, położonym między stacjami Pragą i Miłosną.

= Liczba uczącej się młodzieży w warszawskich zakładach naukowych w roku 1880 była następująca: w uniwersytecie studentów — 990, w sześciu gimnazjach męzkich uczniów — 3,039, w gimnazjum realnem — 446, w dwóch progimnazjach męzkich—420, w szkole trzyklasowej męzkiej — 133, w seminarjum nauczycielskiem—58, w 40 pozostałych szkołach prywatnych i elementarnych miejskich—3,691. W specjalnych zakładach naukowych znajdowało się: w instytucie weterynaryjnym—95, w klasie rysunkowej — 254, w instytucie głuchoniemych i ociemniałych—255, w szkole niedzielnej handlowej — 509 i w 13 szkołach niedzielno-rzemieślniczych—5,192. Do zakładów naukowych żeńskich uczęszczało: do 4 gimnazjów— 1,345 uczennic, do progimnazjów — 199, do 122 innych zakładów naukowych—2,433. Wogóle w Warszawie liczono 213 zakładów naukowych, do których uczęszczało 16,290 uczniów i 8,511 uczennic, czyli razem 24,801 uczących się.

= Przy powiększeniu się ruchu wozowego z powodu nadchodzących świąt, p. oberpolicmajster warszawski nakazał wzmocnienie służby policyjnej na główniejszych punktach miasta, oznaczył ulice, któremi wozy włościańskie dążyć mają na rynki miejskie i z powrotem, oraz rozkazał znaczne powiększenie liczby agentów policyjnych na rynku za Żelazną Bramą celem zapewnienia porządku i bezpieczeństwa publicznego.

= Z powodu rozpoczynających się już robót wiosennych i porządkowań rozmaitego rodzaju, władza policyjna przypomina istniejący zakaz stawania przy myciu okien wyższych piętr na futrynach tychże okien i gzymsach domów. Władza poleca, aby do mycia i oczyszczania okna zdejmowane były z haków, przyczem należy zachowywać wszelkie ostrożności. Przypomnienie to wywołane zapewne zostało wydarzeniem się już smutnego wypadku podobnego rodzaju, o czem w swoim czasie donosiliśmy. Służba policyjna otrzymała rozkaz pilnego baczenia na te przepisy.

= Na ulicach Szpitalnej i Zgodzie naprawiany jest bruk, na przestrzeni pomiędzy Chmielną a Przeskokiem, wskutek czego wstrzymano tam komunikację.

= W ostatnim poszycie „Przeglądu karnego etc." (*Rivista penale di dottrina, legis lazione e giurisprudenza*), wydawanym we Florencji przez p. Ludwika Lucchiniego, profesora uniwersytetu w Siennie, zamieszczono artykuł p. A. Moldenhawera pod tytułem: „o dozorze policyjnym w Polsce" (*della sorveglianza della polizia in Polonia*), z następującem objaśnieniem od redakcji: „Artykuł rzeczony zawdzięczamy odznaczającej się uprzejmości p. Moldenhawera, cenionego polskiego prawnika, który przesłał go w formie listu redaktorowi „Przeglądu." Redaktor nasz zwrócił się do p. Moldenhawera z okazji sprawozdania, jakie miał złożyć w tej materji na drugim kongresie prawnym (w Turynie), upraszając o przesłanie wiadomości o stanie prawodawstwa w Rosji, podobnie jak to uczynił odnośnie do wszystkich innych krajów. Mniemamy, że szanowny autor nie będzie się gniewał, iż nie czekając na całkowite sprawozdanie kongresu o trzeciej tezie (domie policyjnym), aby nie pozbawiać uczonych włoskich ciekawych wskazówek, poważyliśmy się wydrukować na tych stronnicach ciekawą jego pracę.

= Bawiący wśród nas p. Jan Szczepaniak otrzymał właśnie od rządu austryjackiego zaszczytną dekorację, złoty krzyż zasługi, za prace inżenierskie podjęte podczas wylewu Cissy i Sawy.

= Z teatru i muzyki.

* Przewidują, iż widowiska zaczną się dnia 25 b. m.

Przez czas zamknięcia opera, dramat i balet nie ustawały w pracy.

Programu dyrekcji dramatu jeszcze nie znamy, opera pod artystycznym kierunkiem członka honorowego dyrekcji, p. Ludwika Grosmana, wystąpi z następującemi niespodziankami:

Wystąpią nasamprzód gościnnie: Naudin („Niema z Pertici"—„Żydówka"—„Napój miłosny"—„Rigoletto"—„Bal maskowy"—„Don Pasquale"—„Afrykanka") i p. Elżbieta Skalska, artystka opery lwowskiej.

Dalej ukazać się ma na scenie panna Marja Prylińska (Stoleman) w dramatycznych partjach, jak „Aida",—„Hugonoci" itp.

Pp. Zakrzewski i Wasilewski rozpoczną już w przyszłym miesiącu swoje występy.

Toczą się też układy z kilkoma innemi pierwszorzędnemi siłami.

Artyści opery próbują też „Carmen", Bizeta i „Ducha wojewody", do którego kompozytor dorobił *recitativa* i nową arję.

Balet wystawi „Gizellę"—dzieci zaś... baletowe ukażą się w pantominie „Pobór do wojska".

* P. Cezar Trombini, zasłużony dyrektor opery, zachorował ciężko.

W ostatnich dniach w stanie jego zdrowia zaszło jednak znaczne polepszenie.

* B. artysta opery warszawskiej a obecnie kijowskiej, p. Roman Wasilewski, bawi w Warszawie.

* P. Teodozja Friderici-Jakowicka, po ukończeniu sezonu w Charkowie, przybyła do naszego miasta.

Artystka zamierza celem wypoczynku udać się na czas dłuższy za granicę.

* Dyrektor instytutu muzycznego zastosował w kierowanej przez siebie instytucji artystycznej środek emulacyjny, praktykowany w różnych znakomitszych konserwatorjach europejskich, t. j. wieczory muzyczne urządzane dla uczniów instytutu z ich współudziałem i w obecności profesorów.

Zebrania takie mają podwójną korzyść; są bodźcem podniecającym współubieganie się między uczniami i przyzwyczajają przyszłych wirtuozów do publicznych występów co niemałem jest na przyszłość ułatwieniem, mianowicie dla nerwowych lub wogóle lękliwych usposobień.

Dodajmy nadto że uczniowie obznajmiają się w ten sposób wszechstronnie z wielką literaturą muzyczną, a ocenimy dostatecznie całą doniosłość innowacji wprowadzonej przez p. Zarzyckiego, który kierując instytutem, troszczy się widocznie nie o to, żeby uczniowie korzystnie przedstawili się na rocznym publicznym popisie, ale żeby rzeczywiście umieli to czego się uczą.

* Opera Żeleńskiego „Konrad Wallenrod" postępuje.

Kompozytor ukończył już trzy akty obfitujące w mnóstwo pięknych i wielce oryginalnych pomysłów, do których znajduje bogate pole w librecie nader zręcznie napisanem na tle poematu Adama.

Będzie to dzieło prawdziwego natchnienia, pełne poezji i porywające prawdziwą, szlachetną siłą dramatyczną.

* W koncercie panny Eweliny Syrwidówny, odbytym w tych dniach w Dreznie, przyjmował udział p. br. Lesser, klarnecista, rodem z Warszawy.

Pan L. grał koncert Webera, skomponowany dla słynnego niegdyś wirtuoza Bärmanna.

Krytyka chwali ton Lessera i jego technikę wysoko posuniętą.

* P. Józef Wieniawski koncertuje obecnie po Danii i Szwecji.

W Kopenhadze został nasz artysta szczególniej uprzejmie przyjęty.

* W tych dniach koncertowała w Wiedniu na rzecz polskiego stowarzyszenia „Przytulisko" pianistka polska, panna Serafina Kalinowska.

* Onegdaj w sali ministerjum oświaty w Wiedniu odbył się na cel dobroczynny wspaniały koncert, w którym Marcelina Czartoryska wykonała kilka

kompozycyj Szopena a wielki Liszt odegrał, jak zawsze po królewsku, fantazję węgierską.

= Rewizja.

Donosiliśmy już o ustanowieniu przez pana oberpolicmajstra komisji do zrewidowania gmachu teatralnego pod względem bezpieczeństwa od ognia.

Przez sześć dni, po kilka godzin, odbywała się ta rewizja, w dniu wczorajszym zaś komisja zakończyła swoje prace, sporządziwszy odpowiedni protokół.

Z protokółu tego dowiadujemy się:

Ponieważ w razie pożaru rury gazowe pękają, zwiększając tym sposobem działanie ognia, i dla tego natychmiast zamknięte być winny, przeto dla zapobieżenia skutkom ciemności, komisja uchwaliła, iż należałoby, obok płomieni gazowych, oświetlać główniejsze wyjścia kinkietami olejnemi.

Odbyta rewizja wykazała, iż rezerwoary wodne, znajdujące się nad sceną teatru wielkiego, są zamulone, przeto postanowiono dokładnie takowe oczyścić.

Oczyszczenie to ma nastąpić bezzwłocznie, korzystając z zamknięcia teatrów, a przez ten czas ubezpieczyć scenę, ażeby z chwilowego braku wody w rezerwcarze nie pozostawić jej bez środków ratunkowych.

Sceny obu teatrów ogrzewają się obecnie za pomocą pieców, postawionych pod sceną na 3 ch piętrach.

Ponieważ system takiego ogrzewania nie jest dostatecznie zabezpieczającym, postanowiono obmyślić środki do ogrzewania za pomocą kaloryferów.

Uchwalono również ponowić zakaz, zabraniający bezwarunkowo palenia cygar i papierosów nietylko na scenach, lecz i w garderobach, służbie zaś illuminatorskiej nakazać pod surową odpowiedzialnością dopilnowania zamykania kraników gazowych.

Podczas dokonywanych prób z kranami pożarnemi okazało się, że nie wszystkie pompy przy takowych są w należytym porządku, i dla tego postanowiono takowe zreparować.

Na skutek odezwy dyrekcji teatrów, administracja fabryki gazowej dokonała przez techników swoich rewizji wszystkich rur gazowych, które znaleziono w zupełnym porządku.

Postanowiono połączyć gmach teatralny z ratuszowym oddziałem straży ogniowej drutem telegraficznym, dla natychmiastowej komunikacji w wypadku ognia.

Ponieważ w razie użycia rezerwoarów, woda z takowych może być wyczerpaną, przeto dla zasilenia rezerwoarów nowym zapasem wody, zaproponowano urządzenie motoru mechanicznego, ogrzewanego węglem lub gazem, dla pompowania wody w rezerwoary wprost z rur ulicznych.

Administracja fabryki gazowej zobowiązaną ma być do dokonywania dwa razy na miesiąc rewizji wszystkich gazometrów i rur gazowych.

Również służba wodociągowa miejska odbywać ma raz na miesiąc rewizje rur wodociągowych.

Dla straży ogniowej, pełniącej służbę na scenie podczas przedstawień, postanowiono zakupić zegar kontrolujący dla wybijania godzin czuwania.

Oto są uchwały komisji.

W kwestji tej jednakże zastrzegamy sobie wypowiedzenie kilku zdań jeszcze.

= Odczyt.

Druga prelekcja p. Jana Szczepaniaka „o trzęsieniu w Zagrzebiu i w okolicy“ odbyła się wobec publiczności o wiele mniej licznej niż w niedzielę.

Prelegent zajął się na niej przebiegiem katastrofy w okolicy, przytaczając wiele szczegółów; z tych niektóre nader wyraziste i charakterystyczne sprawozdawcom gazeciarskim, opisującym katastrofę we właściwym czasie, wcale nie były znane.

Podobnie jak na pierwszej prelekcji, pomiędzy publicznością krążyły fotografje, plany, których, wraz z tablicami i mapami, naliczyliśmy przeszło siedmdziesiąt.

Za dowód ogromnej pracowitości p. Jana Szczepaniaka i ściśle naukowego opracowania przedmiotu służyła między innemi długa tablica, na której w rysunku przedstawioną była charakterystyka wstrząśnień, unaoczniona w linjach kolorowych, ze wszystkiemi akcesjorami i okolicznościami towarzyszącemi, tyle ważnemi jako materjał naukowy.

W drugiej połowie odczytu prelegent przebiegł w zdumiewającem bogactwie szczegółów przesądy różnych ludów, hipotezy starożytne i nowożytne, odnoszące się do teorji przyczyn samego zjawiska.

Mówiąc o głośnej obecnie teorji Falba, powołał się na artykuł p. Bronisława Rejchmana, pomieszczony przed kilku miesiącami w odcinku *Kurjera Warszawskiego.*

Jako odczyt publiczny, prelekcja p. Szczepaniaka stała zanadto na wysokości ściśle naukowej; w interesie jego radzilibyśmy mu, aby, występując z nią gdzieindziej, zrobił poświęcenie z dokładności i ścisłości, odrzucił balast cyfr, zmniejszył ilość szczegółów i dane uogólnił nieco więcej.

Tak jak obecnie jest to nie odczyt popularny, ale rozprawa naukowa, kwalifikująca się przedewszystkiem do roczników naukowych, których będzie rzeczywistą ozdobą.

Publiczność, dla której wysłuchanie prelekcji wcale nie nie było zabawką, uznawała doskonale cały zasób gorliwości i pracy p. Szczepanika i głośno wyrażała szacunek dla takiego pracownika.

Słyszeliśmy przy wyjściu kilka młodych panienek z urodziwemi inteligentnemi twarzyczkami, wyrażających z całą bezpośredniością młodości oburzenie na nieliczność słuchaczy w sali...

Serce zabiło nam żywiej na ten objaw, dowodzący, że młode warszawianki nie kładą jeszcze całej duszy w... stroje, cacka i rozrywki.

= Wierni służący.

W tych dniach rada miejska warszawska dobroczynności publicznej, stosownie do testamentu ś. p. Józefa Zacharkiewicza, b. członka senatu, rozdzieliła trzy nagrody pomiędzy trzech wiernych służących, przez długi czas pozostających w służbie u jednych państwa.

Pierwszą nagrodę w sumie rs. 150 otrzymał Andrzej Pawełczyk za 27 lat, 4 miesiące i pięć dni służby u jen. Radoszkowskiego.

Drugą nagrodę rs. 75 udzielono Kazimierzowi Kucharczykowi za 19 lat, miesiąc i sześć dni wiernej służby u p. Jadwigi Łuszczewskiej.

Trzecią nagrodę wreszcie w sumie rs. 45 uzyskał Jan Gołoń za 10 lat, 9 miesięcy i 18 dni służby u dra Gliszczyńskiego.

Nagrody te wręczone zostały obdarowanym w obecności ich państwa.

= Szlachetny czyn.

Jedna ze znanych, znakomitego rodu i majątku osób, zamieszkałych w mieście naszem a mających liczne włości na Litwie, spore majątki w Królestwie, zakłada, jak słyszeliśmy, dla swoich oficjalistów kasę emerytalną, na pierwszy wkład której przeznaczyła od siebie na ten cel rs. 40,000!

Główną zasadą tej pierwszej instytucji będą nie lata wysługi do utrzymania emerytury, ale niemożność pracy lub brak zdrowia.

Pozostałe po uczestnikach dzieci, do czasu dojścia do pełnoletności lub zamążpójścia, mają być pod opieką kasy.

Składka wyniesie 5% od pobieranej pensji uczestnika.

= Nadużycie!

W tych dniach z rozporządzenia ministerstwa finansów przybyła do Łęczycy komisja, wyznaczona do odbycia rewizji okolicznych gorzelń.

Delegaci, przybywszy do wsi Grabowa, do gorzelni należącej do Izaaka Leszczykowskiego, wykryli malwersację pędzenia okowity, na ośmdziesiąt kilka tysięcy rubli...

Przy rozpoczęciu śledztwa w tej sprawie, obecny temu miejscowy rewizor siódmego okręgu akcyznego, Ksawery Ż., jak zapewniano, odebrał sobie życie przez powieszenie się...

Jest przypuszczenie, że Ż. wtajemniczonym był w nadużycie, w skutek czego targnął się na swoje życie.

Dalsze śledztwo w toku.

= Fałszerz.

W Płońsku ujęto przybyłego z Anglji niejakiego Zacharjasza Wajsbauma, który miejscowemu szynkarzowi proponował nabycie fałszywych banknotów.

Rewizja odbyta u Wajsbauma odkryła pewną ilość fabrykowanych banknotów 25 i 10-rublowych.

= Napad.

Z dnia 4 na 5 b. m., jak donosi *Gaz. Kielecka* w nocy dwunastu nieznanych złoczyńców, dobrze uzbrojonych, napadło na kolonję włościanina Domagały pod wsią Grochowiskami, na granicy powiatów pinczowskiego i stopnickiego.

Związawszy Domagałę i jego żonę, żądali od nich pieniędzy...

Gdy żądanie nie skutkowało, poczęli ich ogniem piec w pięty...

Służącą dziewczynę nadto, jako niepotrzebnego świadka, powiesili, lecz została ona następnie uratowaną...

Wreszcie, zabrawszy 40 rubli, koralę, pościel, słoninę i inne wartościowe przedmioty, znikli.

Śledztwo rozpoczęte...

= Bójka.

Włościanie ze wsi Piekoszowa, w powiecie kieleckim, Józef T. i Kazimierz S. z żoną, wracając z jarmarku, wszczęli pomiędzy sobą kłótnię.

Od kłótni przyszło do bójki.

T. wreszcie tak silnie zadał kilkakrotne uderzenie S. w głowę kijem, że nieszczęśliwy na miejscu wyzionął ducha.

Pragnąc zatrzeć ślad swej zbrodni i usunąć jej świadka, T. rzucił się na żonę zabitego, ale ta zdołała się ukryć w krzakach...

Winnego zabójstwa ujęto.

= Pożary.

W dniu 22 marca w mieście Łodzi spalił się dom p. Frencla, zabezpieczony na rs. 5000.

W domu tym spłonęły różne towary wartujące rs. 35,000.

W dniu 23 marca we wsi Chociwiu, w powiecie rawskim, spaliły się dwie stodoły obywatela S.

Były one ubezpieczone na rs. 1400.

Nadto zgorzało sporo ruchomości.

Pożar ten wyniknął z podpalenia.

O występek ten są podejrzani włościanie A. K.

= Wypadki.

* W domu pod nr 3 przy rynku Nowego Miasta, pan D. schodząc ze schodów nieoświetlonych potknął się i spadł z wysokości kilkunastu schodów, w skutek czego wywichnął sobie rękę i potłukł się bardzo silnie.

* Na stacji drogi żelaznej terespolskiej Marjanna W., pośliznąwszy się upadła na szyny i potłukła się mocno, uszkodziwszy sobie lewy bok i rękę.

* Eljasz O., pokłóciwszy się z Aronem G., pobił go i zadał mu ciężką ranę w bok.

Rannego odwieziono do szpitala izraelickiego.

* Pod płotem domu nr 37 przy ulicy Żelaznej znaleziono podrzucone zwłoki dziecka płci męzkiej, świeżo urodzonego.

Śledztwo w domu zarządzono.

Wczoraj wieczorem, około godziny 11, pod nr 5 przy ulicy Szpitalnej, znaleziono podrzucone kilkotygodniowe dziecię płci męzkiej, które odesłano do szpitala Dzieciątka Jezus.

* Liczne przejechania wydarzyły się wczoraj.

Na rogu Senatorskiej i Podwala, Hersz G., powożący wozem roboczym, najechał na Paulinę M. i skaleczył ją silnie.

Jankiel A., powożący wozem na Granicznej, przejechał Chaskla S. i mocno go pokaleczył.

Antoni T., przejeżdżając przez ulicę Twardą, najechał na Tomasza T. i pokaleczył go silnie w lewą nogę.

Na Żabiej, powożący wozem nr 2271, najechał na kilkoletniego chłopca Kazimierza S. i zranił go w głowę nad lewem okiem.

* Również mamy do zanotowania kilka drobniejszych pożarów.

W kominie domu nr 2, przy ulicy Wołowej, zapaliły się sadze.

Ogień ugasili mieszkańcy.

Na Pradze, w domu nr 388, w stajni Ajzyka R., zapalił się nawóz w kupę złożony wraz ze śmieciami.

Ogień w zarodku ugaszono.

Na Grzybowskiej, w domu nr 18, w przewodzie kominowym zapaliły się sadze.

Przybyły oddział straży ogniowej pożar szybko ugasił.

Dziś w nocy na Bonifraterskiej pod nr 9, w fabryce tabacznej p. P., zapalił się tytoń w suszarni.

Stróż ogień ugasić zdołał bez pomocy straży.

Straty nieznaczne.

* Operacje...

Rzezimieszkowie warszawscy w ostatnich czasach dokonali sporo i to znacznych operacyj.

W dniu 29 marca w domu pod nr 26 przy ulicy Nowolipki, u majstra szewckiego Antoniego Z., ukradziono ubrania i kosztowności na rs. 127.

Tegoż dnia na strychu, przy ulicy Dzikiej, ujęto znanego rzezimieszka z przygotowaną już paką bielizny.

Od pewnej podejrzanej osobistości odebrano 3 zegarki— srebrny kryty nr 68,876 i dwa złote z numerami 3671 i 58529.

Ze składu mąki przy ulicy Dzikiej pod nr 28 ukradziono znaczną ilość worków i mąki.

Wartość szkody właściciel ocenia na rs. 300.

Przybyłemu z Tobolska księdzu Benedyktowi Konc. ukradziono 21 sztuk obligacyj na sumę 1,050 rubli.

Warszawscy łotrzykowie, specjaliści od koni, udali się dla połowu w powiat warszawski i dwa konie nawet ukraść zdołali.

Straż ziemska, zawiadomiona o wyprawie, ścigała złoczyńców, pewien z nich dawał ognia do straży, pomimo to strażnicy jednego ujęli.

Okazało się, że jest to mieszkaniec Warszawy starozakonny S. Grymberg.

Wspólnicy zbiegli.

= Straszne!

O katastrofie nicejskiej powiada *Gaz. Piemontese*:

Pomiędzy nieszczęśliwymi, którzy w pożarze teatru utracili życie, znajdował się siodlarz z Turynu, nazwiskiem Giovanni Bettocchio z siedmioletnią swoją córeczką.

Dziewczynkę tę, nadzwyczajnie muzykalną, ojciec

dlatego tylko wziął z sobą na przedstawienie opery, ażeby się nauczyła kilku nowych aryj...

W chwili katastrofy Bettocchio pochwycił swoją córkę, ażeby ją na rękach wynieść z gmachu, lecz w natłoku wyrwano mu ją z ręki tak, że sam znalazł się przed teatrem.

Bez namysłu przeto rzucił się w tłum na schodach, pochwycił w ciemności pierwszą lepszą małą dziewczynkę i wyniósł ją na ulicę...

Nie była to jednak jego córka!

Zrozpaczony wpadł jeszcze raz do gorejącego gmachu, z którego już nie powrócił...

— W dniu 12 kwietnia r. b., jako w drugą bolesną rocznicę śmierci ojca mojego ś. p. Ludwika Kietlińskiego, składam rs. 5 dla wdowy F. Borkowskiej, z 5 dziećmi, Ogrodowa nr 44.

— Jak nazwać człowieka co skrycie nieprawdziwe rozsiewa wieści celem zakłócenia spokoju rodzin, poważnienia stron, lub skrzywdzenia dobrej sławy ludzi Bogu ducha winnych? Jak się tu zabezpieczyć przeciw złośliwym obmowom, czem napad odeprzeć? Zaiste! pociski z za płota ludzi poziomych będące dziełem, jedynie pogardą pokonać się dają. Rzecz smutna, że w grodzie naszym to nieszlachetne rzemiosło coraz więcej się szerzy, bo i nas w tych dniach chciało ugodzić jedno z takich indywiduów, rozsyłając do najbliższych nam przyjaciół listy bezimienne, by nas z nimi poróżnić. Lecz dzięki Bogu po pazurach poznaliśmy nieprzyjaciół, intencje ich rozwiały się wobec serc szczerze nam życzliwoch. Prosimy tylko fabrykantów anonimów, aby miasto *ręczyć* podejrzanym *honorem za prawdę* fałszywych swych insynuacyj zechcieli osobiście objawić swe zdanie teraz a nie *kiedyś*, a tym tylko sposobem dowiedliby, że się nie wstydzą światła dziennego. Oby zaś nadal od podobnych pocisków Najwyższy nas i drugich ustrzedz raczył, składamy w redakcji *Kurjera Warszawskiego* rs. 1 na moralnie zaniedbanych.

J. i A. M...y.

— Mocno zalecone przez Kościół św., jako wielce pożyteczne dziełko pod tytułem: „Kwadrans rozmyślania samotnego“, przetłómaczone z 40-go wydania francuskiego, zostało ponowione i u nas 3 cią edycją; główny skład w księgarni Orgelbranda i u innych księgarzy w Warszawie. Cena kop. 10.

— Otrzymujemy wiadomość od p. dyrektora instytutu gospodarstwa wiejskiego i leśnictwa w Nowej Aleksandrji (Puławach), iż urządzony w Warszawie w m. lutym r. b. koncert pod przewodnictwem dyrektora konserwatorjum p. Zarzyckiego na korzyść niezamożnych studentów rzeczonego instytutu przyniósł dochodu w ogóle rs. 1165 (w tej cyfrze liczą się naddatki za afisze rs. 266); wydatki wyniosły rs. 415 kop. 60, czysty przeto dochód na korzyść studentów wynosi rs. 749 k. 40.

— PP. członkowie komitetu kwest po kościołach i delegowani do asystowania damom kwestującym w świątyniach pańskich proszeni są o przybycie w dniu jutrzejszym, to jest we środę, o godzinie 6-stej po południu, pod nr 33 przy ulicy Nowy-Świat, do mieszkania wice-pr. ad. o. W. T. D. Wacława Popiela, gdzie otrzymają informacje wraz z upoważnieniem do kwesty dla dam od konsystorza jeneralnego archidyecezji warszawskiej.

Lista zaproszonych:

Badowski Ignacy, Badowski Stanisław, Bogucki, Borowski Wiktor, Gawalewicz Marjan, Ginett Józef, Golański Antoni, Gronau Ludwik, Grąbczewski Aleksander, Gruszecki Konstanty, Hertz Stanisław, Herkner Ludwik, Heppen Juljan, r. s. Jeziorański Feliks, Jezierski Józef, Kosiński Władysław, Kowalski Piotr, Komierowski Franciszek, Kunkel Eugenjusz, Lebiedziński Antoni dr, Łempicki Władysław, Magnuski Jan, Meller Andrzej, Miaskowski August, Moldenhawer Aleksander, Niedzielski Seweryn, jks. Bronisław Podolski, ks. Puchalski Karol, Pięchowski Aleksander, Pawłowski Korwin Władysław, Piotrowski Łukasz, Pfeiffer Władysław, Rentel Józef, Henryk hrabia Skarbek, r. st. Świeszewski Jan, Skulski Adam, Szymanowski Paweł Piotr, Salinger Juljan, Skoryna Cezary, Szwede Ludwik, Uszyński Henryk, Werner Józef, Werner Antoni, Werner Symeon, Wojniłowicz Lucjan, Zakrzewski Leon, Zaleski Antoni, Zawadzki Aleksander, Załęski Maurycy, Żuliński Aleksander.

Prezes J. *Byszewski*.

Członek komitetu J. *Gautier*.

Nekrologja.

† Jutro, dnia 13 b. m., odprawioną będzie w tutejszym kościele katedralnym św. Jana wotywa żałobna, o godzinie **9-tej** zrana, za spokój duszy ś. p. księdza kanonika Józefa **Lipińskiego**, na którą seniorowie zapraszają rodzinę zmarłego oraz wszystkich członków archikonfraternji literackiej.

—8523—

† W dniu 13 kwietnia, we środę, o godzinie **9-tej** zrana, w kościele powązkowskim odprawioną zostanie wotywa z konduktem do grobu za duszę ś. p. Walerji **Ossakowskiej**, a to z legatu przez tęż uczynionego; o czem nadzór cmentarza interesowanych zawiadamia. —8562—

† W dniu 13 b. m., we środę, o godzinie **10-tej** zrana, odbędzie się w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Jana Nepomucena **Brzezińskiego**, na które pozostała żona zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —8574—

† W dniu 13 b. m., we środę, jako w czwartą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Leona **Karasińskiego**, budowniczego, odbędzie się w kościele św. Józefa Oblubieńca na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie **9 i pół** zrana, nabożeństwo żałobne, na które pozostała wdowa, synowie i córka zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —8628—

† Ś. p. Wacława **Znamierowska**, córka Aleksandra i Matyldy z Rutkowskich małżonków Znamierowskich, przeżywszy rok jeden i miesięcy dziewięć, po krótkiej słabości, w dniu 11 kwietnia r. b. zakończyła życie w m. Błoniu. Pozostali rodzice, siostry i bracia zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok, odbyć się mające w dniu 13 b. m., o godzinie **6-tej** po południu, na miejscowy cmentarz błoński. —8629—

† W dniu 5tym kwietnia r. b. zgasła w mieście Kozienicach żona pomocnika naczelnika powiatu kozienickiego Róża z Gawełkiewiczów **Stecka**, zacna żona i najlepsza z matek. Cześć jej pamięci.

Tak pilna pracownico ojczystej zagrody
Przed żniw końcem odczułaś, nie dożąwszy łanu,
Odpoczęłaś strudzona... Miej nadzieję w Panu,
On oceni twą pilność, nie skąpiąc nagrody.

Osobom, które w tak bolesnej chwili okazały żywe współczucie, dzieci składają Bóg zapłać! —8497—

† Wszystkim osobom, które raczyły odprowadzić zwłoki ś. p. mego męża i ojca w dniu 6 kwietnia r. b. na miejsce wiecznego spoczynku, a w szczególności najprzewielebniejszemu pastorowi Manitiusowi za przemówione słowa pociechy przy grobie i zacnej młodzieży, która na swoich barkach raczyła ponieść drogie nam zwłoki, najserdeczniejsze składamy podziękowanie.

Zofja Wejdemann z synem i synową.

—8496—

† Wszystkim osobom, które przybyły na żałobne nabożeństwo odbyte za duszę matki naszej Petroneli **Baczyńskiej**, w dniach 8 kwietnia we wsi Babicach i 9 kwietnia w Warszawie, niniejszem składamy serdeczne podziękowanie.

—8639— *Stefan i Emilja małżonkowie Baczyńscy.*

† Wszystkim tak licznie zebranym krewnym, przyjaciołom, znajomym i współpracownikom, którzy niosąc na barkach swoich raczyli odprowadzić zwłoki nieodżałowanego męża, ojca i brata naszego ś. p. Pawła **Hoser** na miejsce wiecznego odpoczynku, jak również czcigodnemu księdzu Sikorskiemu, wikarjuszowi parafji św. Barbary, za słowa pociechy wygłoszone nad grobem zmarłego, dziękuję serdecznem Bóg zapłać. *Anna Hoser z rodziną.* —8612—

† W ciężkim smutku jakim Wszechmogącemu Stwórcy dotknąć nas spodobało się, powołując do swej chwały ukochaną naszą córkę Weronikę **Podymską**, zgasłą w 22 wiośnie życia w dniu 8 b. m., jedyną prawdziwą osłodą i pociechą stało się dla nas współczucie bliźnich. To też z głębi stroskanych serc, serdecznie dziękujemy wszystkim znajomym, krewnym i przyjaciołom, którzy towarzyszyć raczyli odprowadzeniu zwłok na cmentarz ś. p. Weroniki, a w szczególności kapłanom wielebnym księżom: Borzewskiemu, Michalskiemu i Plackowskiemu, oraz szanownym panom, którzy trumnę z kościoła na cmentarz ponieśli na swych barkach.

—8635— *Rodzice i brat zmarłej.*

Z ostatniej poczty.

Petersburg, 10-go kwietnia. — *Herold* donosi, iż w dniu wczorajszym na specjalnej audjencji przyjmował Najjaśniejszy Pan posłów: niemieckiego, jenerała Schweinitz'a i austryjackiego, hr. Kalnoky de Kerospatall.

Petersburg, 10-go kwietnia.—Jenerał-major Litwinos mianowany został komendantem głównej kwatery Cesarskiej w miejsce jenerała Rylejewa.

Petersburg, 10-go kwietnia. — Pomocnik naczelnika miasta, pułkownik Melnickij, mianowany został gubernatorem kowieńskim.

Berlin, 10-go kwietnia. — *Berl. Tagbl.* otrzymuje z Brukselii wiadomość, iż w tych dniach zaaresztowano w stolicy belgijskiej nihilistę Carowicza, poszlakowanego o udział w jednym z zamachów.

Wiedeń, 10-go kwietnia — *Pressie* donoszą z Warszawy, iż na dworcu drogi moskiewskiej (?) zatrzymano ładunek dynamitu (?!).

Petersburg, 10-go kwietnia. — Według *Agence russe*, poseł angielski przy dworze rosyjskim, lord Dufferin, ma zająć stanowisko w Konstantynopolu, a na jego miejsce stanie dotychczasowy poseł w Rzymie, sir A. B. Paget.

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 10-go kwietnia.—Ukazała się tu już nakładem Choudena partytura najnowszej opery Gounoda „*Le Tribut de Zamora*“. Kompozytor otrzymał podobno za nią 100,000 franków. Partyturę „Fausta“ sprzedał Gounod w swoim czasie za 10,000, a „Romea i Julji“ za 15,000 franków.

× **Barcelona** 10-go kwietnia.—Władze policyjne wykryły, iż więźniowie zakładu karnego „Del Saladero“ już od dłuższego czasu fałszują wartościowe papiery hiszpańskie. Przedsięwzięta rewizja posłużyła do wykrycia przyrządów do fałszowania pieniędzy. Oprócz tego znaleziono sfałszowanych banknotów za półtrzecia miljona franków. Aresztowano kilka osób będących w stosunkach z więźniami.

× **Londyn** 10-go kwietnia.—Z Tipperary donoszą, iż cesarzowa austryjacka wynajęła na rok przyszły położoną pomiędzy Cashel a Tipperary—Thomastown-Castle, rezydencję zmarłego Jarnac. Na upiększenie przeznaczono 5000 funtów szterlingów. Zamek jest malowniczy i położony w pośrodku wybornej miejscowości do polowania.

× **Londyn** 10-go kwietnia.—Władze centralnego urzędu celnego otrzymały z Liverpoolu ostrzeżenie, iż wkrótce uczyniony zostanie zamach celem wysadzenia w powietrze tego gmachu. Wskutek tego zdwojono liczbę stróżów i posterunków. Policja stołeczna również zarządziła środki odpowiednie dla zabezpieczenia budynku.

× **Frankfurt n. M.** 10-go kwietnia. — W tych dniach przedstawiono tu po raz trzechsetny operę Webera „Wolny Strzelec“; pierwsze przedstawienie tego utworu odbyło się 31-go marca 1822 r.

× **Wiedeń** 10-go kwietnia. — *Presse* donosi, iż onegdaj Dom Pedro II, cesarz brazylijski, obchodził dwudziestopięcioletni jubileusz swego panowania.

× **Kraków** 10-go kwietnia.—Ostatni *Armeeverordnungsblatt* obwieszcza: J. C. Wysokość Paweł Aleksandrowicz, porucznik pułku ułanów imienia Aleksandra II-go, mianowany rotmistrzem; następca tronu Rudolf komendantem 18-tej brygady piechoty; ks. Wilhelm wirtemberski, komenderujący w Sarajewie, zostaje naczelnikiem sił zbrojnych we Lwowie; w miejsce fmp. Litzelhoffena, który przenosi się do Pragi.

× **Lwów** 10-go kwietnia. — Policja tutejsza odbywa od kilku dni pilne poszukiwania: aresztowano poddanego rosyjskiego Kuszenerowa, który telegraficznie zwrócił się do hr. Loris-Melikowa o opiekę.

× **Lwów** 10-go kwietnia. — Wczoraj rozeszła się tu pogłoska, jakoby marszałek krajowy dr Zyblikiewicz miał być powołany na ministra sprawiedliwości a hr. Wodzicki porzucił urząd gubernatora Banku krajów; przybyli tu z Wiednia posłowie nic o tem nie wiedzą.

× **Peszt** 10-go kwietnia. — *Ungarische Post* donosi z Szegedynu, iż stan wody wyższy jest obecnie o dwanaście centymetrów, aniżeli w czasie ostatniej katastrofy; położenie groźne, ale nie rozpaczliwe.

× **Konstantynopol** 10-go kwietnia.—Z Chios donoszą, iż wskutek rozkładu pogrzebanych pod gruzami miasta trupów niemożliwe jest usunięcie tychże. Midhat pasza, dla przeszkodzenia epidemji, postanowił zburzyć stojące resztki murów, a następnie przeprowadzić dokładną dezinfekcję. Liczba zabitych albo rannych wskutek trzęsienia osób ma sięgać 16,000.

× **Ateny** 10-go kwietnia.—W tych dniach spalił się tutaj teatr „Phalera.“

× **Petersburg** 10-go kwietnia.—We czwartek wyjechali ztąd z powrotem księżna Walji i następca tronu duńskiego.

× **Rostow** 10-go kwietnia.— Ogłosiły tu upadłość: firma Aładżowa z 300,000 rs. i optyka Birklego z 60,000 rs. pasywów.

Przegląd polityczny.

Norddeutscherka traci rezon i junkierską butę; zaniechała już artykułów wstępnych, pokaźnym drukiem składanych, a przeszła do petitu, którym jak drobnym śrutem salwuje swoją rejteradę.

Oto, co znajdujemy w przedwczorajszym jej numerze: „*Dziennik poznański* zadał sobie trud zebrania długiego szeregu artykułów dziennikarskich, zajmujących się naszem orzeczeniem o stanowisku polaków względem ruchów nihilistycznych. Widzimy z nich, że nasze uwagi natrafiły na skaleczone miejsce, bo ilość moralnego oburzenia w tych artykułach jest niezwyczajnie wielką, a zadziwiającem usiłowanie zwrócenia podniesionej przez nas kwestji na inne tory, jakoteż zakrycia właściwego punktu naszych zarzutów. Nasze twierdzenie, że instytucja wieszających żandarmów jest polskiego pochodzenia, skrytobójstwo i rzemieślniczo w ślepem posłuszeństwie dla wyższego rozkazu wykonywane morderstwa *po wielu wiekach znowu* dopiero w Polsce się pojawiło, jest i pozostanie niezbitem. Historyczne fakta mają już tę niewygodną własność, że ich nawet najgorętsze deklamacje nie usuną.

Dziennik poznański może nad tem ubolewać, ale nic temu nie poradzi.“

Nie poradzi też wiele *Norddeutscherka* zdrowej logice, która w całym szeregu jej napaści na polaków wykazać musi rażące sprzeczności. Organ księcia kanclerza rozpoczął od podsuwania nam dążenia nihilistycznego, zrobił nas moralnymi sprawcami, niemal duchownymi ojcami dzisiejszych idei przewrotowych w Rosji, a skończył na argumencie, dość naciąganej historycznej wartości, który obwinia polaków o wznowienie terorystycznych instytucyj *z przed wieków*, i o powód dany do podobnej organizacji nihilistom rosyjskim, jak gdyby wyłącznie polacy mieli przywilej do wynalazczości w tym kierunku.

Oskarzycielka nasza zrównoważyła *środki z celami*, pomieszała dwa pojęcia i w tej fatalnej kombinacji znalazła dla nas kamień potępienia, który w początku zwalił się nam na głowę, jak bryła lodu, a potem stopniał w bardzo krótkim czasie do wielkości grudki, pozostawiając tylko duży ślad... błota po sobie.

Przypadkiem *metteur-en-page* szanownego organu berlińskiego nadał silny cień artykułowi wyżej wspomniony, pomieszczając zaraz pod nim krótką, ale wymowną korespondencyjkę z Prus zachodnich, która do pewnego stopnia illustruje niechęć *Norddeut-*

scherki do żywiołu polskiego. Oto nasze złote zboże, naszę świetne (!) stosunki rolnicze nad granicą, nasza konkurencja na targach niemieckich, są solą w oku pana Pindtera i jego towarzyszy.

Dokądże mamy wysyłać nasze produkta, pisze rzeczony korespondent, skoro Ameryka zatamowała nam dawniejsze drogi zbytu. Sąsiedzi nasi za granicą polską znajdują się w porównaniu znami w świetnem położeniu, bo mogą swoje produkta tutaj za pruskie pieniądze zbywać, przyczem *re vera* zazwyczaj więcej o trzecią część od nas biorą, a o ile pomnę, ta różnica pieniędzy mało warjuje. Przy tak świetnych stosunkach mieliżby się polacy obawiać naszych malutkich ceł? Tu na miejscu dopiero można się nauczyć oceniać należycie takie stosunki, ale nie na stanowisku prywatnego nauczycielstwa w Berlinie.

Niemieccy posiadacze w Polsce są szczęśliwi z powodu swych punktów zbytu w Prussiech i nie możemy z niemi konkurować...“ *ergo* niech sobie konkluzję czuły słuchacz dośpiewa, a może lepiej zrozumie kose spojrzenia rzucane z Berlina na sąsiednią ziemię.

W sprawie dyplomatycznego działania mocarstw przeciw nihilizmowi i socjalizmowi *Köln. Ztng.* dowiaduje się z Berlina, iż prawdopodobnie państwa wymienią między sobą deklarację, w których uznają królobójstwo za pospolitą zbrodnię kryminalną. Traktaty o wzajemnem wydawaniu sobie przestępców zostaną potem w tym duchu zmienione, lub uzupełnione.

National Ztng. zaś dowiaduje się z innego źródła, że ks. Bismarck na podstawie odnośnych uchwał parlamentu nad wnioskiem Windhorsta rozpocznie rewizję istniejących i zawieranie nowych traktatów z innemi mocarstwami.

Następna faza w kwestji helleńskiej, pisze *Presse*, zależy od odpowiedzi, jaką udzieli gabinet ateński mocarstwom traktatowym, które — jak się zdaje, przygotowane są do wcale energicznego wystąpienia w obronie pokoju na wypadek, gdyby żądania Grecji za daleko się posunęły.

Oto mają one zażądać stanowczej odmownej, lub zgodnej odpowiedzi bez wykrętów i zastrzeżeń ze strony rządu ateńskiego.

Ks. Bismarck i Gladstone starają się swoim wpływem nakłonić Grecję do przyjęcia warunków tureckich.

Gladstone przypomina ciągle opozycji parlamentu ateńskiego, że o żadnem przymierzu z Anglją marzyć nawet nie powinna, zaś kanclerz niemiecki wyraził się, iż Grecja powinna być zadowoloną z tego, co jej Wysoka Porta oddać chce, gdyż wynosi to w każdym razie pod względem rozległości terrytorjalnej więcej aniżeli się Niemcom po wojnie prusko-francuskiej dostało.

Pogłoska, jakoby Porta oznaczyła termin przyjęcia swoich ustępstw, po którym zastrzegła sobie prawo cofnięcia takowych, jest nieprawdziwą; możliwem jest wszelako, że rząd ottomański na wypadek przewlekania sprawy cofnie znowu swoje dobre chęci.

Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Londyn 11-go. — Wczoraj w Peckam Rye odbył się meeting socjalistów, w którym uczestniczyło około 8,000 osób. Celem meetingu było zaprotestowanie przeciw uwięzieniu Mosta i zamknięciu gazety *Freiheit*. Antisocjaliści spowodowali niepokój w zgromadzeniu, skutkiem czego policja meeting rozwiązała. Jeden policjant został ciężko zraniony. Aresztowań żadnych nie było.

Peszt, 11-go kwietnia.—Z Szegedynu donoszą: Katastrofa zdaje się być nieunikniona. Panika panuje ogromna. Ludność ucieka lub przygotowuje się do ucieczki. Załoga wojskowa wytęża wszystkie siły na prace ratunkowe, które jednak niszczone są przez nieustające deszcze.

Zurich, 11-go kwietnia.—Najznaczniejsi obywatele kantonu Zurich ogłaszają odezwę wzywającą do podpisywania petycji do rządu, aby nie pozwolił na odbycie kongresu socjalistów, zapowiedzianego na wrzesień.

Ateny, 11-go kwietnia.—Słychać, że rząd postanowił już nie odrzucać całkiem wniosku państw kongresowych, lecz przedstawić nowe warunki i propozycje, któreby wymagały nowych rokowań.

Londyn, 11-go.—*Times* ogłasza poufną depeszę 1878 r. Salisburego do Lyonsa z dnia 7 sierpnia o kwestji tunetańskiej. W depeszy powiedziano, że Anglja nie ma w Tunisie żadnych specjalnych interesów, któreby ją mogły spowodować do nieufności względem słusznie wzrastającego tam wpływu Francji. Nawet obalenie rządu beja nie zmieniłoby postawy Anglji. *Daily Telegraph* dowiaduje się, że Anglja i Włochy zamierzają ofiarować swoje pośrednictwo w zajściu między Tunisem a Francją.

Paryż, 11-go.—Doniesienia z Tunisu: Bej odrzucił kooperację z wojskami francuskiemi przeciw krumirom, oświadczając, że na swojem terytorjum winien sam działać. Odnośna nota beja została wręczona obcym konsulom. Bej oskarża tam Francję o naruszenie praw Tunisu i państw zaprzyjaźnionych z Portą. Słychać, że rząd włoski odrzucił petycję nadesłaną mu z inicjatywy konsula, o wysłanie do Tunisu eskadry.

Paryż 11-go.—Gazety obwiniają konsula włoskiego, Maccio, że rozpowszechniał pismo *Nostakel*, które nawołuje do wojny świętej przeciw Francji.

Kurs giełdy warszawskiej

dnia 12 kwietnia 1881 r.

	z końcem giełdy żądano	z końcem giełdy płacono
Weksle:		
Berlin 100 m. z kr. term.	47 80	—.—
Londyn 1 f. st. „ „	9.74	—.—
Paryż 100 fr. „ „	38.70	—.—
Wiedeń 100 gul. „ „	83.—	—.—
Papiery publiczne:		
4% L. zast. 3 okr. s. I i II	—.—	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 d.	99.15	—.—
„ „ „ „ m.	99.00	—.—
List. zast. m. Warsz. ser. I	93.20	—.—
„ „ „ „ II	92.30	—.—
„ „ „ „ III	91.40	—.—
List. z. m. Łodzi s. I i II.	80 60	—.—
4% Listy likwidacyjne d.	86.10	—.—
„ „ m.	86.—	—.—
Bil. Ban. Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864.	—.—	—.—
„ „ „ 1866.	—.—	—.—
I Pożyczka wschod. rs. 100	92.65	—.—
II „ „ rs. 100	92.65	—.—
III „ „ rs. 100	92 65	
Akcje i obligacje:		
Akc. dr. ż. W.-W. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. W.-B. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-Teresp.	—.—	—.—
Akc. dr. żel. Fabrno-Łódzk.	—.—	—.—
Akc. Banku Handl. w War.	293.	—.—
Akc. Banku Dysk. w War.	302.	291.
Akc. Banku Hand. w Łodzi.	—.—	152.
Akc. Warsz. t. ub. od ognia	154.	800.
Akc. Warsz. t. fabr. cukru	—.—	326.
Akc. t. fabr. cukru Józefów	—.—	750.
Akc. Dobrzel. t. fabr. cukru	—.—	—.—
Akc. t. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akc. tow. fabryki machin.	—.—	—.—
Akc. tow. Łazien. i Łaźni.	—.—	—.—
Akc. t. zakł. przędz. Zaw.	—.—	

Wartość kuponów:

Od Listów Zastawnych 4% k. 122 1/5.
Od Listów Zastaw. nowych 5% k. 152 4/5.
Od List. Zast. m. Warsz. ser. I i II k. 15 9/10.
Od Listów Zast. m. Łodzi k. 225.
Od Listów Likwidacyjnych k. 145 3/5.
Od obligów skarbowych k. —.
Od Pożyczki premjowej I emisji k. —.
„ „ „ II emisji k. —.

W językach: Polskim, Rossyjskim i Niemieckim
Ogłoszenia Międzynarodowe
z dziedziny
Przemysłu, Handlu i Kommunikacji,
wychodzą we Wtorek każdego tygodnia
W GDAŃSKU.

Oprócz inseratów ważnych ze względu na liczne stosunki handlowe trzech ościennych prowincji, „Ogłoszenia“ zawierają Sprawozdanie z Giełdy Gdańskiej na drzewo, z rzeczywiście depełnionych tranzakcyj towarowych; oraz tabelle porównawcze zboża i towarów (stosunek puda i korca do wagi zagranicznej), wreszcie całkowitą taryfę żeglugi parowej między Gdańskiem a Hullem.

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmuje Warszawska Agentura Ogłoszeń „Rajchman i Frendler.“

W Warszawie Biuro Główne Senatorska, 22.
Filja: Nowy-Świat, 67.
W Łodzi Filja: ulica Piotrkowska, 515.
W Lublinie Filja: w Redakcji Gazety Lubelskiej.

Cena przedpłaty kop. 50 kwartalnie.
к—8597 **Cena ogłoszeń za wiersz petitowy:** w jednym języku kop. 10.
w dwóch „ „ 20.
w trzech „ „ 25.

Każdy zgłaszający się listownie lub osobiście do Warsz. Ag. Ogł. Rajchman i Frendler, otrzymuje **bezpłatnie i franco** Numer próbny „Ogłoszeń.“

CUKIERNIA
J. BOROWSKIEGO (róg Senatorskiej i Podwala),
NA ŚWIĘTA WIELKANOCNE

Róg Senatorskiej i Podwala.

przygotowała odpowiedni zapas **Bab, Placków** zwyczajnych, z massą migdałową, z makiem, z serem, oraz znane ze swej doskonałości Placki Waniljowe; **Mazurki**, Jajka cukrowe, Baranki, Maczki, oraz Torty.—Na Ciasta, Torty, Piramidy i t. p., przyjmuje obstalunki; wszakże o wczesne zamówienia uprasza.

Ceny w ogóle jaknajprzystępniejsze.

Polecając się względom Szan. Publiczności, podpisany dołoży wszelkich starań, aby doskonałość wyrobów zadowolniła wszelkie żądania łaskawych Gości.
к—8018
J. BOROWSKI.

Szkoła Krawiectwa
w WARSZAWIE, к8573
ulica Długa Nr 20/550,
podaje do wiadomości Rodziców i Opiekunów, że z powodu znacznej ilości wakansów, zapis uczni odbywa się bezustanie.
Opłata stosownie do zamożności, niezamożni przyjmowani będą bezpłatnie.

Przy ostatniem transportowaniu **herbaty**, otrzymał z Kiachty
Skład firmy
Piotra Orłowa
Płótno chińskie czysto jedwabne (**Czesucza**), bardzo praktyczne na letnie ubranie męzkie lub kostjumy damskie.
Cena względnie do gatunku i wagi od 25 do 60 rubli za sztukę. к8592

Szwajcarka
świeżo przybyła, zaraz do umieszczenia w **Biurze Komisowem Józefa Łuczyńskiego, Nr 6 Krakowskie-Przedmieście vis-á-vis św. Krzyża.** к8625

Dobra Ziemskie,
włók około 335, w gubernji Mohilewskiej przy szosie, rzece spławnej, w blizkości drogi żelaznej, między dwoma większemi miastami, posiadające dużo łąk i dużo lasu, dogodnych do prowadzenia Hutty szklannej lub innego zakładu, są zaraz do sprzedania pod warunkami bardzo dogodnemi i korzystnemi. Wiadomość: ulica Solna Nr 12, 1-sze piętro od frontu, od godz. 12—4. к8622

Do wynajęcia
od 1-go Lipca r. b., przy ulicy **Nowo-Senatorskiej pod Nr 4**, po istniejących od lat kilkunastu Perfumerji i Zakładzie Fryzjerskim

---

SKLEP
obszerny z dwoma oknami wystawowemi, z pokojem frontowym, o dwóch oknach, oraz 3-ma pokojami od podwórka i z 3-ma wchodami. к8590

Do otwierającego się Biura Kaucjonowanego Wszechstronnej Informacji, potrzebni są na Warszawę
AGENCI
z kaucją od 5 do 10 Rs.; obeznani z miejscowemi stosunkami; reflektanci zechcą się zgłaszać od 12 Kwietnia poczynając, do Kantoru Biura, Krakowskie-Przedmieście Nr 58. к8501

W Wierzbnie
jest na sprzedaż **SŁOMA na PASZĘ ZDANA, JĘCZMIENNA, OWSIANA i ŻYTNIA.** к8504



Do sprzedania
Fortepian
Kralla, czarny, prawie nowy za Rs. 395, PIANINO zagraniczne czarne za rs. 300, VIOLONCZELLA cremońska za rs. 55 tamże strojenia i reperacje wszelkie przyjmują się. — Krucza Nr 21, róg alei Jerozolimskiej, w fabryce T. Biernackiego. к8421

Do sprzedania



Para Koni
powozowych z SZORAMI i elegancka KARETA. — Wiadomość: Chmielna Nr 12, w stajni. K8430

Zawiadomienie.
FILJA nowego składu optycznego przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 67, w tych dniach **przeszła w inne ręce** i nowo-nabywca pod własną firmą, na własny rachunek i ryzyko odtąd prowadzić ją będzie.

Zawiadamiając o tem Sz. pp. Doktorów i ogół, którego względami od lat piętnastu się cieszę, nadmieniam zarazem, że skład mój **przy ulicy Miodowej Nr 10,** zaopatrzony jest w wielki dobór przedmiotów optycznych i chirurgicznych, z czem się i nadal polecam. к8340

A. Chwat,
Miodowa Nr 10,
naprzeciw Sądu Okręgowego.

Przez Rząd zatwierdzony i kaucjonowany
DOM KOMISSOWY
pod firmą
SALA LICYTACYJNA PRYWATNA
MIODOWA Nr 11.

1) Przyjmuje na sprzedaż z wolnej ręki lub przez licytację wszelkie ruchomości: meble, dywany, futra, ubrania, lustra, biżuterje, rzeczy sztuki, ekwipaże, instrumenta muzyczne i t. p.

2) Na zlecenie kupuje i sprzedaje wyż wymienione przedmioty, jakoteż wyroby i towary od fabrykantów i kupców.

3) Wymienia meble. Zapas nowych i używanych wielki na składzie.

Otwarta codzień od godziny 9-tej do 7-mej wieczorem. W święta od 12—3. к5216

OZONOL,
doskonały środek **dezynfekcyjny** i **odświeżający** powietrze w pokojach, przez całkowite pochłanianie i wyniszczanie wszelkich miazmatów powstałych z chorób epidemicznych i zaraźliwych.—Cena całego flakonu rs. 1, pół flakonu kop. 55. — Skład główny na Warszawę i Królestwo **w Aptece Dworu J. C. K. M.** F. Szteynera, Nr 63 Krakowskie-Przedmieście, wprost Resursy Obywatelskiej. Dostać można w znaczniejszych aptekach. к7080

Róg Bednarskiej i Sowiej Nr 10.
HANDEL WIN, HERBATY, CUKRU
i Towarów Kolonjalnych
W. KOTECKIEGO,
przy rogu ulicy Bednarskiej i Sowiej Nr 10,
na nadchodzące Święta poleca:

DROŻDŻE ŚWIEŻE. — *PIWO BIELAWSKIE.*

Wina Węgierskie samorodne i Zieleniaki, znane ze swej dobroci i w cenach przystępnych, tak na butelki jak garnce; **Wina Bordoskie** czerwone i białe, oraz inne.—Handel mój zaopatrzony został w najświeższe towary kolonjalne, jako to: **Migdały, Rodzenki, Wanillę, Szafran, Cykatę** i wszelkie przybory do ciast.

PIWO BIELAWSKIE WYSTAŁE. K8411
DROŻDŻE codziennie świeże nadchodzą.

!!! Wielka dotychczas !!!
w WARSZAWIE
niepraktykowana sprzedaż
Cretonów kolorowych
po cenach nietylko u nas lecz nawet zagranicą niebywałych,
!!a mianowicie!!

Cretony w najrozmaitsze desenie szkockie i inne, najlepszego gatunku, po 12 kop.
Cretony gładkie, niezwykłej dobroci, prześliczne, ciemno-zielone, granat i bordo, 16½ kop.
Cretony wyborowe na meble, po 15 kop.
Korciki zwane **angielska skóra**, na ubranka dla dzieci i dorosłych, po 20 kop.
Rypsy wełniane prześliczne na sukie, po 20 kop.
Kołdry pikowe wyborowe, po rs. 3.
Kołdry pikowe dziecinne, po rs. 1 kop. 35.
Madepolanu najlepszego bardzo trwałego, siedm ćwierci szerokiego, po 25 kop.
Cretonu zdrowia na koszule, przewyższającego w dobroci płótno, 1½ łok. szer. po 15 kop.
Perkal wyborowy 1½ łokcia szerokości po 12½ kop.
Creass pół płótno szerokie, po 12 kop.
Chustek pół tuzina, po 40 kop.
Dryll na wsypy i piernaty, angielski, po 40 kop.
Purpur czerwony znakomity, bardzo szeroki, po 30 kop.
Ręczniki kuchenne po 12 kop.
Ręczniki lniane, po 40 kop.
Ręczniki lniane wyborowe, po 50 kop.
Prześcieradła gotowe wyborowe, po 1 rs.
6 serwet deserowych po 60 k.
6 serwet stołowych, po rs. 1 kop. 80.

Ta niezwykła dotychczas sprzedaż, odbywać się będzie w znanym powszechnie ze swej taniości k5359

Składzie towarów przy rogu ulic Dzikiej i Nowolipek, dom Brauna Nr 1, mieszk. Nr 10.

ZAKŁAD
ARTYSTYCZNO-DRZEWORYTNICZY
BRONISŁAWA PUC,
ul. Leszno Nr 25 w Warszawie.
Wykonywa roboty drzeworytnicze a mianowicie: **Portrety, Pejzarze, Kopie z obrazów** i t. p., również i **Klisze do ogłoszeń**, które przedstawiają **wzory wyrobów** pp. **rękodzielników, przemysłowców i handlujących.** Przyjmuje również całkowite wykończenie **cenników illustrowanych** dla pp. Fabrykantów.—Ceny podług cali □ obrachowywują się i są bardzo przystępne. к7059

NA ŚWIĘTA!
Codzień świeże Drożdże.
Wyborne Wina:
Węgierskie, Francuzkie, Reńskie i inne, **Porter** i **Piwo angielskie** wystałe, **Piwo Bielawskie, Wódki** i **Likiery** krajowe i zagraniczne.
Przybory do Ciast
jako to: **Migdały, Rodzynki** etc., oraz wszelkie towary kolonjalne poleca najtaniej i w najlepszym gatunku
Skład Win i Korzeni
Jana Porębskiego,
Twarda Nr 8, wprost Cyrkułu.
к—8593

Handel Win i Delikatesów
A. Bocquet
w gmachu Teatralnym
poleca к—8607
Pasztety ze zwierzyny, Pasztety Strasburgskie.
WINA różnego gatunku Węgierskie i inne, od kop. 60 do cen wyższych.—Portery i Piwo Angielskie.

OWCE
к-8515
czystej rassy Romanowskiej, do sprzedania. Adres: W. G. **Pilawa,** St. dr. żel. Nadw.

Rs. 6,000 lub 7,000,
potrzebne na hypotekę domu, w środku miasta, bez pośredników.—Wiadomość: Jerozolimska Nr 5, mieszkania 13; pomiędzy godz. 10-tą i 1-szą i od 5-tej po południu. к-8546

Do najęcia przy porządnej familji
POKÓJ
dla kobiety przyzwoitej, z meblami lub bez zaraz. Marszałkowska Nr 26, m. 1. к—8621

Do sprzedania
Majątek Ziemski Bronowice,
rozległy **włók 19**, bez serwitutów, położony przy szosie, odległy od st. dr. żel. W.-W. **Rogów wiorst 5,** od m. pow. **Brzeziny** wiorst **4,** od stacji **Koluszki 4.** Ziemia w połowie pszenna w drugiej żytnia. Obszerne łąki, wody rybne, młyn w czynszu, budynki dobre, obsiewy kompletne. — Bliższa wiadomość na miejscu lub w Warszawie u p. **Skurzewskiego, ulica Marszałkowska Nr 57.** Pośrednictwo osób trzecich nie wyłącza się. к8595

Potrzebny jest



Piesek mały,
charcik angielski. Kto takowego ma do zbycia, niechaj da znać **zaraz** na ulicę Kielecką pod Nr 10 do stróża. к8616

Przy ulicy Erywańskiej (Plac Zielony) Nr 8,
otworzony został

ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY

pod firmą

„KONRAD."

Kierunek artystyczny pomienionego Zakładu objął p. **Konrad Kucharzewski**, wieloletni współpracownik najsłynniejszych domów fotograficznych Londynu, Paryża i Rzymu, który sam pozy układać będzie. Gruntowna znajomość sztuki fotograficznej i wyrobiony gust p. Kucharzewskiego, doskonałe aparata sprowadzone od znakomitego londyńskiego optyka Ross'a, dekoracje i akcessorja z Paryża i Wiednia, dają możność Zakładowi wykonywania portretów wszelkich formatów tak zwyczajnych, jak emaljowanych, wyborowych pod względem technicznym i estetycznym. Również wykonywane będą: gruppy, kopije z arcydzieł sztuki, widoki miejscowości, wnętrza gmachów i appartamentów, oraz fotografie bezpośrednio na płótnie odbijane, a następnie kolorowane. K—4770

Biuro Kaucjonowane Specjalne
Wszechstronnej Informacji

w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście Nr 58,

z firmy H. Dąbrowskiej,

otwarte codziennie z wyjątkiem świąt od godziny 10 do 1 i od 3 do 7.

Wchodząc w potrzeby handlu, przemysłu, rolnictwa, sztuk i rzemiosł i t. p., otwieramy z d. 12 Kwietnia jedyne w kraju Biuro Specjalne Wszechstronnej Informacji.—Stosownie do swego kierunku Biuro zaopatrzone jest w księgi adressowe z całego Świata, a mianowicie: Rossji, Królestwa Polskiego i W. Ks. Finlandzkiego; Niemiec z Prussami, Saksonją, Bawarją, Wirtembergiem, Hanowerem i wszystkiemi innemi krajami Niemieckiemi; Austro-Węgier, z Galicją, Czechami i Szląskiem; Włoch w całym ich składzie; Szwajcarji, Francji, Belgji, Alzacji i Lotaryngji; Szwecji z Norwegją, Danji, Anglji, Hiszpanji, Portugalji, Grecji, Turcji—słowem wszystkich krajów Europejskich; Ameryki, Azji, Afryki, oraz Australji.

Nadto Biuro udzielać będzie, wszelkiego rodzaju adressa miejscowych kupców, fabrykantów, przemysłowców i t. p. Osobom z prowincji nawet adressa prywatnych osób zamieszkałych w Warszawie i informacje, oraz ułatwiać pośrednictwa.

Biuro 2 razy do roku wydawać będzie w 50,000 egzemplarzy książkę obejmującą adressa i firmy osób opłacających rocznie 85 kop., które za tą opłatą będą miały prawo składać w naszem Biurze swoje próby, cenniki i t. p. dla komunikowania ich interessentom.

Dla dogodności Szanownej Publiki wysyłani będą agenci.—Za udzielanie adressu: kupca, fabrykanta, przemysłowca i t. p., z ksiąg adressowych, akt, przewodników i t. p. Biuro pobierać będzie 10 kop.—Interessent biorący więcej jak 3 adressa, płaci za następne po 3 kopiejki—a od 10 do 30 za każdy adres tylko po 1 kopiejce.

Za wysłanie na prowincję adressu, informacji i t. p.—interessenci zechcą przysyłać w markach pocztowych kop. 25 (w co wliczony już jest koszt przesyłki odpowiedzi). W wypadku gdyby Biuro w oznaczonym terminie niemogło udzielić informacji, obowiązuje się zwrócić pobrane pieniądze.

Osoby z prowincji chcące dowiedzieć się o pozostawionych swoich interessach w Warszawie, a życzący sobie aby interes ich przeprowadzić lub dopilnować i o rezultacie takowego im donieść, raczą poprzednio listownie porozumieć się, nadsyłając tylko markę na odpowiedź.

Osobom przybyłym z prowincji lub zagranicy, a nieznającym Warszawy, oprócz udzielania im wszechstronnej informacji, na żądanie będzie dawany przewodnik w osobie jednego z Agentów Biura.

Biuro starać się będzie wszelkiemi sposobami zasłużyć na uznanie i względy Szanownej Publiki licząc na łaskawe poparcie z jej strony. K—8500

Kierujący interesem **Jan Stawiński.**

Handel Win i Towarów Kolonjalnych

przy ulicy Granicznej Nr 11, obok Bazaru K-5972

F. WYSZOMIRSKIEGO,

posiadając znaczne zapasy Win i różnych innych trunków, poleca takowe na nadchodzące Święta, po cenach następujących:

Węgierskie wytr., zieleniak, but. od k. 50.
łagodne i maśl. „ „ 50.
Francuzkie białe i czerwone „ „ 40.
Hiszpańskie Xeres, Madeira „ „ 75.
Renskie Mosel. . . . . „ „ 75.
Wyższe gatunki po rs. 1.20, 1.50, 2 i wyżej.
Garce się liczą na miarę lub w 5 butelkach.
Porter angielski w 1/1, 1/2 i 1/4 but. kop. 80.

Porter krajowy dub. 1/1 but. k. 30, 1/2 k. 15.
Miody białe i czerw. k. 50, 75, rs. 1 i wyżej.
Ser prawdziwy Szwajcarski, funt kop. 60.
Oliwa najlepsza Nicejska „ „ 60.
Ocet prawdziwy winny 1/1 but. k. 30, 1/2 15
Sardynki świeże, pudełko kop. 27 1/2.
Migdały Avola, funt kop. 50.
Rodzenki Sułtańskie funt kop. 20.
Cykata, Szafran, laska **Wanilji** kop. 15
Wódki Jankowskiego po cenach fabr.
Piwo Bawarskie lagr. po 9 k. 1/1 i 6 k. 1/2

FABRYKA PAROWA

Wód mineralnych sztucznych
i Napoi gazowych

L. TUGUT,

ulica Świętojerska Nr 16.

LIMONADY — Woda Selcerska i Sodowa

Zawiadamia Szanowną Publiczność, iż sprowadziła do wody **sodowej selcerskiej i limonad**, znaczny zapas **FLASZEK** systemu **pp. Grauel.**

Flaszki rzeczone przewyższają praktycznością wszelkie inne dotąd używane systemy, a nawet mają przewagę nad syfonami swoją taniością,—mechanizm zaś ich jest równie łatwy i dogodny w użyciu, jak syfonów. K—6921

Świętojerska. Wody mineralne sztuczne. **Nr 16.**

Do wiadomości!

Od 8-miu już lat istniejący w Warszawie tylko przy ulicy **Senatorskiej Nr 22**, pierwszy i najlepiej renomowany Magazyn Ubiorów Męzkich, poleca Szanownej Publiczności nowo-nadeszły **wielki transport** gotowych ubrań **męzkich**, z najlepszych **angielskich, francuzkich i brüńskich materjałów** po możliwie **najtańszych cenach. Garnitury żakietowe** od 24 rs.; **Marynarkowe** od 18 rs.; **Sak-palta letnie** od 12 rs.; są także rozmaite gatunki dla wszelkiego wieku, gotowe ubrania dla chłopczyków starszych i garniturki dla dzieci zawsze w wielkim wyborze na składzie.

O liczne więc odwiedzanie mego Magazynu, upraszając

pozostaje z szacunkiem **E. Samet,**

Krawiec z Wiednia, Stefansplac Nr 1; w Warszawie tylko **Senatorska Nr 22; w Kijowie, Kriszczatek, dom Linincenkol.** K8624—

WIELKA

ŚWIĘTOKRZYZKA — BAGNO

Handel Win, Towarów Kolonjalnych,
oraz Cukru i Herbaty

A. DZIĘGIELEWSKIEGO,

róg Świętokrzyzkiej, Wielkiej i Bagno Nr 18,

poleca na nadchodzące Święta:

Wina różnych marek, **Rumy, Araki, Koniaki, Porter** krajowy i zagraniczny, oraz **Wódki** z dystylarni F. Jankowskiego i **Piwa Lagrowe.** Wszelkie **przybory do ciasta,** jako też **Towary Kolonjalne** i **Delikatesy** świeże i doborowe, **po cenach umiarkowanych.** K—8254

FABRYKA i MAGAZYN
KAPELUSZY

RAUL,

ulica Wierzbowa, vis-à-vis Teatru,

ma honor polecić **na sezon wielki zapas Kapeluszy** modnych, w rozmaitych fasonach i kolorach, tak własnego wyrobu z najlepszych zagranicznych materjałów, **odznaczających się nadzwyczajną trwałością,** jak również Kapeluszy oryginalnych, z najpierwszych francuzkich i angielskich fabryk.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

CENY STAŁE NIZKIE. K—8606

Magazyn Wyrobów Złotych i Srebrnych
M. MANKIELEWICZA

w gmachu Teatru pod filarami,

poleca **wielki wybór** świeżo otrzymanej **biżuterji srebrnej i złotej,** po cenach przystepnych K—8608

PARFUMERIE NINON,

Sprowadzone na **żądanie** jako środek pewny, nadający młodość i świeżość, — **EAU VÈRITABLE de NINON et POUDRE DUVET de NINON,** nadszedł w tych dniach z innemi oczekiwanemi towarami do

HANDLU PERFUMERJI ZAGRANICZNEJ

W. B. ŚNIECHOWSKIEGO,

PLAC TEATRALNY. K—8051

PORCELANOWE

SERWISA STOŁOWE,

bogato dekorowane,

NADESZŁY Z PARYŻA DO HANDLU

IGNACEGO HORDLICZKA,

przy ulicy Senatorskiej Nr 17. K—7729

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 73c (nowy 5).
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.
Дозволено Цензурою Варшава 31 Марта (12 Апрѣля) 1881 года.
Patrz Dalszy ciąg Kurjera

Dalszy ciąg nru 81.
Wtorek.

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 31 marca
(12 kwietnia) 1881 r.

Zgromadzenie ogólne akcjonarjuszów warszawskiego Towarzystwa ubezpieczeń od ognia.

W sobotę, o godzinie drugiej z południa, odbyło się zgromadzenie ogólne akcjonarjuszów warszawskiego Towarzystwa ubezpieczeń od ognia.

Posiedzenie zagaił prezes Towarzystwa, Tomasz hr. Zamoyski, który w obszernej przemowie zestawiał rezultaty działalności instytucji za lat dziesięć.

Mowę tę pomieszczamy poniżej.

Następnie odczytać miano sprawozdanie dyrekcji za rok ubiegły, obecni jednakowoż nie życzyli tego sobie, ponieważ sprawozdanie to ogłoszone drukiem jest im znane.

Ze sprawozdania przekonywamy się, iż dochód ze składek, pobranych od ubezpieczeń w roku 1880, wynosił w ogóle rs. 1,671,973 kop. 78, czyli o rs. 97,315 kop. 77 więcej niż w roku poprzednim.

Z dochodu tego po potrąceniu premij wydanych na reasekurację przypadło na udział Towarzystwa rs. 506,516 kop. 88.

Na premję zapasową potrącono z powyższego dochodu i zatrzymano na rok bieżący sumę rs. 849,290 kop. 39, z której na udział Towarzystwa przypadło rs. 243,599 kop. 47, oprócz sumy rs. 113,378 kop. 57, zarezerwowanej na zaspokojenie nieuregulowanych z końcem roku 1880 strat z pogorzeli tegoż roku.

Z czystego zysku wykazanego bilansem za rok miniony w sumie rs. 135,469 kop. 76½ ogólne zebranie stosownie do wniosków dyrekcji i zgodnie z ustawą postanowiło: oddzielić rs. 25,000 na kapitał zasobowy, sumę rs. 100,000 rozdzielić tytułem dywidendy w wysokości 10% pomiędzy akcjonarjuszów, sumę rs. 4,896 zapisać na procent kasy przezorności urzędników Towarzystwa, wreszcie pozostałą resztę rs. 3,456 k. 57½ przenieść na rok 1881.

Dalej przystąpiono do wyborów.

Jednozgodnie wybrani zostali na dwóch dyrektorów pełniący dotąd też funkcje pp. Juljusz Wertheim i Jakób Natanson i do delegacji rachunkowej ciż sami: pp. Flatau Aleksander, Goldstand Aleksander, Bronikowski Wojciech, Starkman Ludwik i Wołowski Władysław.

Wreszcie zebranie zatwierdziło etat wydatków na administrację Towarzystwa w roku 1881.

Przemówienie hr. Zamoyskiego brzmiało jak następuje:

Panowie!

„Obecne zwyczajne zgromadzenie jest dziesiątem z rzędu od zawiązania Towarzystwa. Bilans i sprawozdanie za rok 1880 mają zatem większą niż poprzednie ważność, bo zamykając pierwsze dziesięciolecie istnienia krajowej instytucji ubezpieczeń od ognia, pozwalają rozpatrzeć się w jej młodej przeszłości, ocenić przebieżoną drogę i wyciągnąć owoce z nabytego w ciągu tego czasu doświadczenia. Będzie to wszakże, panowie, przedmiotem oddzielnej statystycznej publikacji.

„Nateraz ograniczam się do objaśnienia i zaznaczenia, że w roku 1880 wpłynęło razem z opłatą skarbową składek rs. 1,797,888, a po potrąceniu tej ostatniej w ilości rs. 125,915, całkowicie do kas rządowych wniesionej, pozostanie zgodnie z cyfrą w sprawozdaniu wykazaną rubli 1,671,973 premij w roku minionym pobranych, z których rs. 506,516 na własny rachunek Towarzystwa; w porównaniu zatem z rokiem 1879 więcej o rubli 97,315. Rzeczywisty wszakże przyrost jest znacznie większy, bo wynosi istotnie rs. 209,315. Stosownie bowiem do objaśnienia, jakie daliśmy w przeszłorocznem przemówieniu, w cyfrze składek, które weszły do przychodu 1879 r., mieściło się z górą 112,000 rubli za ubezpieczenie pięcioletnie, z góry na ten czas zawarte i opłacone, których zatem tylko część piąta stanowić mogła właściwy dochód tegoż roku, pozostałe zaś cztery piąte, odniesione do premji rezerwowej, zaliczać należy w stosunku ⅕ corocznie na korzyść czterech lat następnych. Przeprowadziwszy odpowiedni temu wyjaśnieniu rachunek, otrzymamy powyższą cyfrę 209,315 rubli, wyrażającą rozwój interesu w roku ubiegłym. Jestto panowie przyrost bardzo pomyślny, świadczący o wzmagającej się nieustannie działalności i zaufaniu do warszawskiej instytucji. Liczba bowiem dochodząca do blisko miljona siedmiukroć stotysięcy rubli rocznej składki jest nietylko u nas, ale wszędzie nawet za granicą cyfrą, którą tylko starsze i poważniejsze osiągają Towarzystwa.

„Jeszcze dokładniej o tym rozwoju przekonywa porównanie przyrostu składek w ciągu minionego dziesięciolecia. Kiedy bowiem w 1871 r. wpłynęło ogółem premij 383,000 rubli, — w r. 1880 osiągnęliśmy prawie 1,672,000, czyli więcej o 1,289,000 rubli. W tym samym czasie, w miarę rozszerzania się czynności, obniżał się stosunek kosztów administracji i stałych płac urzędników. Koszta te bowiem wynosiły w 1871 r. *brutto* (t. j. w stosunku do ogółu pobranych składek) 25·8%; *netto* zaś (t. j. w stosunku do premij na własny rachunek Towarzystwa zatrzymanych) 26%; w r. zaś 1880 stanowiły *brutto* 21·2%, a *netto* 23·9%. Płace stałe urzędników pochłaniały w 1871 r. 7·8% ogółu składek, a w r. 1880, 4·9%, i to pomimo znacznego i ciągłego podnoszenia wynagrodzenia współpracowników naszych, spowodowanego wzrastającą drożyzną i upadkiem wartości rubla.

„Rok 1880 był bardzo obfity w pogorzele, liczba ich doszła do 730, czyli o 70 więcej niż w roku 1879, a szkody przez nie zrządzone i z małym wyjątkiem dotychczas wypłacone uczyniły 1,087,981 rubli, czyli więcej niż w roku zaprzeszłym o rs. 179,697. Z tej sumy przypada na towarzystwa reasekuracyjne 765,700 rubli, a na udział Towarzystwa warszawskiego 322,284 rubli, co stosunkowo daje na sto rubli *brutto składki* dla Towarzystw reasekuracyjnych 66,85% straty, a dla towarzystwa warszawskiego 61·21%. W ogóle we wszystkich działach ubezpieczeń i we wszystkich okolicach, z wyjątkiem jedynie gubernij południowo-zachodnich, szkody zrządzone przez pogorzele były daleko większe w roku przeszłym niż w roku ten ostatni poprzedzającym. W ciągu zaś całego dziesięciolecia na sto rubli *brutto* składek (z ogólnego dochodu rs. 9,960,171) straty pogorzelowe (w sumie rs. 6,395,236) pochłonęły 64·21%.

„Porównywając tę wypadkową rachunku z rezultatami osiągniętemi przez towarzystwa zagraniczne, — przekonywamy się, że w Niemczech w 26 akcyjnych kompanjach, straty pochłonęły w ostatniem trzynastoletniem przecięciu 56·7%; we Francji w 25 takichże towarzystwach w przecięciu lat jedenastu — 48%. Zestawienie podobne działalności krakowskiego towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń za 19-letni perjod jego istnienia wykazuje na 100 złr. pobranej zaliczki, razem z procentami — 57·82% strat pogorzelowych. Widzimy z tego, jak mimo o wiele wyższe u nas składki, dalecy jeszcze jesteśmy od świetnych rezultatów, jakie zagraniczne towarzystwa, dzięki jedynie dobrej konstrukcji budowli, zamożności i ostrożności mieszkańców, uszanowaniu własności, dzięki zdrowym stosunkom ekonomicznym, prawnym, sądowym i administracyjnym — przy bardzo niskich osiągają taryfach.

„W ciągu lat dziesięciu warszawskie Towarzystwo ubezpieczyło wartości za sumę rs. 1,589,202,728, za które pobrało składki rs. 9,960,171 kop. 50, czyli przecięciowo 6·26 od tysiąca; biorąc zaś samo Królestwo Polskie, otrzymamy w tym samym przebiegu czasu 1,046,621,647 ubezpieczonych wartości za opłatą rs. 6,589,312, t. j. przecięciowo 6·20 od tysiąca. Wzajemne Towarzystwo krakowskie od r. 1861 do 1879 włącznie ubezpieczyło złr. 2,841,074,143 wartości i pobrało zaliczeń z procentami od kapitałów złr. 21,436,119, a po potrąceniu wypłaconych stowarzyszonym zwrotów w sumie złr. 2,667,164, rzeczywiście pobrało złr. 18,768,955 składki, czyli 6·66 od tysiąca. Wiadomo, że w b. dyrekcji rządowej ubezpieczeń, przeciętna z lat 27 składka, wynosiła w dziale *ruchomości* 7·40 [1]) od tysiąca, a od *nieruchomości* które, jak wiadomo, wszystkie bez wyjątku w całym kraju były przymusowo w tej instytucji ubezpieczone, 4,59 od tysiąca. [2]) Przy tem porównaniu nie należy spuszczać z uwagi, że Towarzystwo warszawskie ubezpiecza stosunkowo daleko większe sumy w dziale ubezpieczeń przemysłowych, niż oba wyżej pomienione Towarzystwa; wiadomo zaś, że tego rodzaju zakłady najwyższą stosunkowo opłacają premję, a nadto, iż b. dyrekcja przyjmowała ruchomości wszelkiego rodzaju z ograniczeniem sumy ubezpieczenia do wysokości 75,000 rubli w jednem ryzyku.

„Rozkładając straty pogorzelowe na rozmaite kategorje ubezpieczeń, otrzymujemy następujące za rok 1880 daty: na sto rubli wpływu ogólnej premji ogień pochłonął:

w dziale nieruchomości rolnych	51·98
„ ruchomości „	56·70
„ nieruchomości przemysłowych	51·28
„ ruchomości „	138·78
„ nieruchomości miejskich . . .	44·04
„ ruchomości „ . . .	58·67.

„Ze względu znowu na okolice, do których rozciąga się działalność Towarzystwa, obliczenia statystyczne następujący wykazują procentowy stosunek. Na takież sto rubli składek, szkody ogniowe zabrały:

w Królestwie	57·09
„ gubernjach północno zachodn.	62·75
w gubernjach południowo-zachod.	39·23
„ Cesarstwie	126·28
„ Galicji, z retrocessyj Towarzystwa wzajem. ubez. w Krakowie	50·59.

„Pierwszy to rok, w którym Cesarstwo tak niekorzystny przedstawia stosunek;— dotąd bowiem rezultaty tamtejszej działalności Towarzystwa były stale korzystniejsze niż w Królestwie — tak dalece, że wliczając nawet rok 1880, przecięciowo za cały perjod dziesięcioletni w Cesarstwie, wypada na sto rubli pobranych składek 63·16 rubli strat pogorzelowych.

„W szczególności zaś w Królestwie na zaspokojenie strat poniesionych w ubezpieczeniach rolnych wydaliśmy, oprócz kosztu regulacji, rs. 329,965, z których przypada na ruchomości rs. 269,131, a na nieruchomości rs. 60,834. Pierwsze zużyły na sto rubli składki 60%, drugie przeszło 68%. Jestto znacznie więcej niż w roku 1879; to też rezultat rachunkowy zapowiada się dla uczestników Związku rolnego w Królestwie o wiele mniej korzystnie, niż to z pociechą w przeszłorocznem zaznaczyć mogliśmy przemówieniu.

„Pomimo jednak znacznie większej aniżeli w roku zaprzeszłym liczby pożarów i szkód przez nie zrządzonych, możemy proponować panom wydzielenie takiej samej jak za rok 1879 dywidendy, t. j. po 10 od sta, czyli 12½ rubli za akcję (125 rubli). Rezultat taki zawdzięczamy przeważnie silnym rezerwom, jakie w latach minionych uczyniliśmy. W czystym dochodzie rs. 135,469, jaki tegoroczne wykazuje sprawozdanie, same procenta od funduszów Towarzystwa czynią 75,520 rubli; pozostałość zysku z roku 1879 na rok następny przekazana rs. 7,179, oprócz tego na rezerwie na nieuregulowane po koniec roku 1879 pogorzele osiągnęliśmy 10,000 rubli oszczędności, czyli razem z pomienionych źródeł rs. 92,699; pozostałość dopiero wynosząca rs. 42,770 stanowi zysk właściwy na czynnościach ubezpieczenia osiągnięty, czyli trochę więcej jak 4% od kapitału zakładowego Towarzystwa, a ½% od ogółu pobranych składek.

„Z powyższego zysku proponujemy panom odłożyć na mocy § 60 ustawy rs. 25,000 na kapitał zapasowy, a pozostałość w sumie rs. 3,456 przenieść na korzyść roku przyszłego.

„Po zatwierdzeniu przedstawionego panom sprawozdania i bilansu, i po wypłaceniu proponowanych 10% procentów dywidendy; po wzmocnieniu nadto o sumę rs. 5,000 funduszu na umorzenie aktywów niepewnych; po przekazaniu do funduszu na pokrycie możliwego obniżenia kursu papierów publicznych, całej osiągniętej w roku 1880 przewyżki, stanowiącej rs. 11,193; po zatrzymaniu na premje rezerwowe sumy rs. 243,599, wynoszącej 48% od składek na rzecz Towarzystwa pobranych; zgoła po dopełnieniu tych wszystkich potrąceń i rezerw, stan funduszów zapasowych Towarzystwa z początkiem roku bieżącego będzie następujący:

w kapitale zapasowym	rs. 100,557
w funduszu na pokrycie nadzwyczajnych strat	rs. 40,000
w funduszu na pokrycie możliwego obniżenia kursu papierów publicznych .	rs. 39,645
w funduszu na umorzenie aktywów niepewnych	rs. 15,583
w pozostałości zysku z roku 1880, na dochód roku następnego przekazanej .	rs. 3,456
Razem	rs. 199,241.

„Sprawozdanie za rok 1879 mieściło bardzo poważną cyfrę rs. 16,995 na gratyfikacje dla urzędników Towarzystwa. Drożyzna wszystkich potrzeb życia i upadek wartości rubla nakazywały już wówczas uwzględnić położenie naszych współpracowników, tembardziej, że stosunkowo korzystny rezultat ówczesnego roku dawał dyrekcji możność spełnienia tego zamiaru. Rok 1880 nie przyniósł pod tym względem żadnej ulgi, przeciwnie znaczne jeszcze pogorszenie położenia. Dla tego w sprawozdaniu za rok miniony znajdujecie, panowie, tę samą prawie cyfrę rs. 17,490 na gratyfikacje dla urzędników, a nadto z uwagi na trwającą drożyznę, która przeciągnie się niewątpliwie do nowych zbiorów, dyrekcja w projekcie do etatu na rok bieżący zamieściła sumę rubli 8,500, która, jako wyjątkowa pomoc, rozdzieloną być ma kwartalnie z dołu, począwszy od 1-go kwietnia do 1-go października włącznie, między współpracowników naszych, bez względu na ilość pobieranego przez nich stałego wynagrodzenia, ale w stosunku powiększającym się w miarę okoliczności czy urzędnik jest kawalerem, żonatym, lub żonatym i dzietnym. Tym sposobem każdy urzędzik bezżenny otrzyma zasiłku rs. 64·64; żonaty rs. 96·96; żonaty i dzietny rs. 129·28. Przekonani jesteśmy, że panowie wydatek ten na rok 1881 jednomyślnie zatwierdzić raczycie."

---

[1]) Patrz odsyłacz zamieszczony w przemówieniu prezesa na ogólnem zebraniu akcjonarjuszów Tow. w r. 1874 odbytem.

[2]) Wyciąg ze sprawozdań b. instytucji rządowej ubezpieczeń w Królestwie Polskiem co do ubezpieczenia nieruchomości od ognia na lata 1843—1863.

KSIĘGARNIA, SKŁAD NUT
I EKSPEDYCJA PISM PERJODYCZNYCH
Maurycego Orgelbranda,
naprzeciw posągu Kopernika, Filja, ulica Senatorska Nr 22.

Przyjmuje **prenumeratę na wszystkie pisma perjodyczne** w kraju i zagranią wychodzące.

Dostarcza **książki wszelakiej treści i we wszystkich językach**, bez względu gdzie i u kogo wydane, po cenach przez wydawców oznaczonych; **Atlasy, Karty geograficzne i globusy.**

Nuty na wszystkie instrumenta w zwykłych i tanich wydaniach **Petersa, Litolffa, Jürgensena i innych.** Zapasy są zawsze znaczne.

Nowości co tydzień nadchodzą.

Obstalunki Książek i Nut od 5 rs. **począwszy, Księgarnia swoim kosztem** wysyła do bliższych gubernji; **do dalszych w odpowiednim stosunku na siebie** przyjmuje. Z pod tej zasady wyłączają się prenumeraty, książki szkolne, w cenach zniżone i kalendarze.

Katalogi nowe bezpłatnie dostarcza.

Egzystencja firmy od 1853 r., **jest rękojmią porządnej i spiesznej obsługi** Publiczności.

Tygodnik Powszechny. Pismo illustrowane, wszelkim gałęziom literatury, nauce, sztuce i polityce poświęcone i 52 dodatkami tygodniowemi rozszerzone, wychodzi nakładem pomienionej firmy. Każdy prenumerator otrzymuje co kwartał **bezpłatnie** premium drzeworytnicze większych rozmiarów, rysunku polskich artystów.—**Prospekt i Nr okazowy, wysyła się na żądanie.** D 5845—

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 10 (22) Kwietnia r. b., o godzinie 11 z rana, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu, licytacja in minus, **przez opieczętowane deklaracje na odbudowę bulwarku drewnianego, na przestrzeni od ulicy Marjensztad do Bednarskiej, od summy anszlagowej rubli 2,700.**

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, opieczętowane deklaracje napisane na papierze stemplowym, ceny kop. 60. podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy Miejskiej, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs 270 i na koszta ogłoszenia rs. 15.

Warunki i anszlag, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się odbudowy bulwarku drewnianego na przestrzeni od ulicy Marjensztad do Bednarskiej, za summę rs. NN. kop. NN. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Miejskiej **vadium, w ilości rs. 270 i na koszta ogłoszenia** rs. 15, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. D—8402

Zarząd Dóbr Ordynacji Zamoyskiej

podaje niniejszem do wiadomości, że od dnia 1 Lipca 1882 roku na dalsze lat 12 będą do wydzierżawienia:

a) **Folwark Różaniec główny, położony w gubernii Lubelskiej, powiecie Biłgorajskim nad granicą Austryacką, obejmujący ogólnej przestrzeni miary nowopolskiej morgów 1,197 prętów 154, a w tem ziemi ornej pod ogrodami i budowlami morgów 484, prętów 45, łąk morgów 151 prętów 6, pastewników i pastwisk po zaroślach morgów 535 prętów 17.**

b) **Folwark Obsza główna, w tejże miejscowości, także nad granicą Austryacką położony, mający ogólnej przestrzeni morgów 821 prętów 127, a w tem ziemi ornej i pod ogrodami morgów 582 prętów 299, łąk morgów 142, prętów 72, pastwisk morgów 96, prętów 56.**

Bliższą wiadomość o warunkach dzierżawnych powziąść można w Zarządzie Klucza Księżpolskiego w Majdanie Księżpolskim (poczta przez Biłgoraj, albo też w Głównym Zarządzie dóbr Ordynacji w Zwierzyńcu (poczta tamże). Życzący ubiegać się o dzierżawę złoży pod jednym z powyższych adresów odpowiednią deklarację z wymienieniem wysokości czynszu. Zarząd Ordynacji pozostawia sobie zupełną swobodę wyboru pomiędzy zgłaszającemi się kandydatami. Licytacja nie będzie miała miejsca. Ostateczny termin do składania deklaracji naznacza się do dnia 1 Czerwca 1881 r. D—8572

ZARZĄD
DROGI ŻELAZNEJ
Warszawsko-Terespolskiej.

Zawiadamia, że poczynając od dnia 15 Kwietnia r. b., pociągi pocztowe i osobowo-towarowe zatrzymywać się będą na Przystanku Rembertów, położonym między stacjami: Praga i Miłosna. —8399—D

Sędzia Komisarz Massy Upadłości
Abrahama Rolanda.

Stosownie do art. 476, 478 K. H. wzywa wszystkich wierzycieli masy upadłości Abrahama Rolanda, aby w d. 9 (21) Kwietnia r. b., o godzinie 2 w południe, zebrali się w Sądzie Handlowym Warszawskim wydziale upadłościowym, dla przedstawienia potrójnej listy kandydatów na tymczasowych syndyków. 8619D

(Podpisano) **F. Galle.**

Osoba poważna, potrzebuje na wyjazd z Warszawy doświadczonej
Służącej,
z dobremi świadectwami.—Wiadomość bliższa: Ulica Nowy-Świat Nr 31, pierwsze piętro, mieszkania Nr 3. —8586—D

Potrzebną jest zaraz
OSOBA,
do wyręczenia w sklepie, z kaucją, może być na mieszkaniu i z życiem.—Wiadomość: ulica Trębacka Nr 9, mieszkania 11. 8603D

Rodowita Francuzka
i Bona Niemka, obie mogą znaleść miejsce do dzieci. Zgłosić się mogą naprzeciw Zamku, pod Nr 103 nowy, do Właściciela domu. 8557D

Rodowita Francuzka
udziela lekcyj konwersacji w swoim języku, po cenie bardzo umiarkowanej.—Ulica Zielna Nr 4, miesz. 6, od godz. 12 do 3. 8569D

Potrzebną jest
Francuzka,
do nauki rozmowy z dziećmi, od godz. 4 do 8 wieczorem. —Ulica Wiejska Nr 16, w pałacyku na 1-m piętrze. —8584—D

Do Mężczyzny z dwoma Uczniami potrzebna jest niemłoda
KOBIETA,
mogąca zająć się usługą i praniem, przyczem będzie miała dość czasu do zajęcia się swoją robotą. Zgłaszać się na ulicę Widok Nr 5, mieszkania 13, przed godz. 9 rano i po godzinie 4 wieczorem. —8601—D

Poszukuje się
Wspólnika,
lub **Wspólniczki**, z kapitałem od 500 do 700 rubli, do interesu Restauracyjnego, na pierwszorzędnej ulicy, pod nader korzystnemi warunkami.—Wiadomość w Kiosku na Krakowskiem-Przedmieściu, wprost przechodniego domu Roezlera. —8408—D

Bank Polski

podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 15 (27) Kwietnia b. r. i następnych, o godzinie 12 zrana, odbywać się będzie w Składach Banku Polskiego w mieście Łodzi, licytacja głośna na sprzedaż różnych przedmiotów, w tychże składach zastawionych, a we właściwym czasie nie wykupionych.

Sprzedaż odbywać się będzie na gotowe pieniądze, zaraz po przybiciu licytacji płacić się mające.

Vice-Pres (podpisano) **A. Nagórny.**
Naczelnik kancelarji (podpisano) **A. Hertz.**

D—7467

Kurator Szpitala Starozakonnych w Warszawie.

Na zasadzie upoważnienia Rady Miejskiej Warszawskiej Dobroczynności Publicznej, z dnia 3 Marca r. b. Nr 4,586, podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniu 15 (27) Kwietnia r. b., o godzinie 1-szej z południa, odbędzie się w kancelarji Szpitala Starozakonnych, przy ulicy Pokornej, głośna licytacja in plus na sprzedaż zniszczonej bielizny w ilości około 34 pudów, oraz różnych effektów z użytku wyszłych, i 1,000 sztuk dachówki holenderki.

Warunki licytacyjne przejrzec można w kancelarji Szpitala, codziennie, prócz dni świąt uroczystych, w godzinach biurowych. D—7060

Człowiek Młody,
posiadający języki: polski, ruski i niemiecki, pozbawiony środków do życia, piszący ładnym charakterem, prosi o udzielenie mu jakiegokolwiekbądź zajęcia. Łaskawe adresy uprzejmie prosi składać w Redakcji tegoż pisma, pod lit. R. W. —8573—D

Młody Człowiek,
kawaler, poszukuje jakiego zajęcia, tu. lub na prowincji, do gospodarstwa wiejskiego, na którem się zna dobrze.—Wiadomość: ulica Samborska Nr 1/1920/1, u Rządcy domu na 1-m piętrze, mieszkania Nr 7. —8550—D

Kandydat
nauk naturalnych, Petersburskiego Uniwersytetu daje lekcje i korepetycje przedmiotów gimnazjalnych, porozumieć się można osobiście lub piśmiennie.—Ulica Żórawia Nr 11a, mieszkania Nr 10. —85588—D

Uzdolniony Mechanik
poszukuje miejsca w fabryce cukrowniczej, lub w innych fabrykach parowych Adres: w gubernji Piotrkowskiej, pow. Noworadomski, w dobrach Maluszyńskich w Cukrowni. —
—8583—D **Jan Drużyński.**

Dwóch Uczniów
potrzeba do Cukierni Trojanowskiego.—Ulica Mazowiecka Nr 1. —8566—D

Od dnia 1 Lipca potrzeba jest dwóch
Ekonomów,
z dobremi świadectwami. — Wiadomość u p. Silbersztyka, ulica Wielka Nr 13. 8526D

Potrzebną jest
OSOBA
porządna, dobrego prowadzenia, mogąca się zająć zarządem domu na wsi. Zgłaszać się na ulicę Wolską Nr 4, do Szwajcara. 8361D

FROTER
przyjmuje wszelkie obstalunki, na zaprawianie podłóg i posadzek, w różnych kolorach, masą woskową i terpetynową, sprzątanie pokoi, na czas pożądany wykonywa roboty z wszelką akuratnością, po cenach umiarkowanych.—Aleja Jerozolimska Nr 7, róg Kruczej. — **J. Kowicz.** —7158—D

Rs. 1,000, lub 2,000 kaucji zaraz.
OSOBA
mająca dobrą opinję i kwalifikację, chce otrzymać posadę Plenipotenta dóbr, Magazyniera, Kasjera przy cukrowni, lub w Warszawie przy fabryce, lub sklepach znaczniejszych, z mieszkaniem. —Wiadomość u p. Piotra Olszewskiego, w Składzie Mydła i Świec, róg Marszałkowskiej i Złotej. 8220D

Korespondent-buchhalter,
ukończony akademik handlowy, wiedeński, b. słuchacz akademji technicznej, mogący się wykazać świadectwami, poszukuje natychmiast miejsca. Oferty uprasza się składać pod adresem: A. R. w kantorze Redakcji Kurjera Warszawskiego. D7867

Potrzebnym jest na wieś
EKONOM,
z dobremi świadectwami. – Wiadomość u p. Silbersztyka, ulica Wielka Nr 1437. 8064D

Potrzebny jest
Majster Strycharski.
Wiadomość: ulica Twarda Nr 29, do godz. 10 rano.—**Kozicki.** —8251—D

Potrzebny
KUCHARZ
na wieś, od 1-go Maja.—Zgłaszać się między 6 a 7 wieczorem. Świętokrzyzka Nr 17, do właściciela domu. D8314

Na skutek podania p. Izr. K. Poznańskiego w Warszawie przy ulicy Gęsiej Nr 2 zamieszkałego, o wypłatę zaliczenia w kwocie rs. 350 kop. 70 a odnoszącego się do przesyłki Praga-Elizawetgrad Nr 15867 z 1878 roku, na którą Stacja Praga wystawiła dowód zaliczeniowy za Nr 4458 przez posiadacza zagubiony, Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej wzywa posiadacza w mowie będącego dowodu, aby z takowym w przeciągu trzech miesięcy zgłosił się do Zarządu i posiadanie dowodu usprawiedliwił, po upływie bowiem tego czasu dowód uznanym zostanie za nieważny i należność z niego przypadająca p. Izr. K. Poznańskiemu wypłaconą zostanie. D7775

Przez Rząd zatwierdzone Kancjonowane Biuro rekomendacji Guwernerów i Guwernatek D2177
Juljana Załęskiego,
jak dawniej (od lat 20) tak i nadal prowadzone będzie pod kierunkiem
Karoliny Załęskiej,
przy ulicy NIECAŁEJ Nr 4.

Największa fabryka zapałek w Królestwie Polskiem Bieńkowski i S-ka, potrzebuje
KILKUNASTU CHŁOPCÓW
do roznoszenia zapałek, z kaucją lub poręczeniem, niemniej kilku **Agentów** na Warszawę i prowincję. — Wiadomość codziennie w Składzie głównym, ulica Bielańska Nr 8. D7781

Do 13 piechotnego Biełozierskiego pułku, potrzebny jest zaraz
Kapelmejster.
Pułk kwateruje w mieście Tykocinie Gubernji Łomżyńskiej. Życzący zająć takowy obowiązek, może zgłosić się piśmiennie do zawiadującego gospodarstwem w oznaczonym pułku Podpułkownika Ostrowskiego. —8040—D

Poszukuje się
Nauczycielki
Polki, z patentem, na wieś, do trojga małych dzieci, posiadającej języki: ruski, niemiecki, francuzki i muzykę. — Wiadomość: ulica Śliska Nr 12, mieszkania Nr 2. —8318—D

Młoda Wdowa,
poszukuje miejsca zaraz, do zarządu domu, albo do dozoru małoletnich dzieci, znająca język ruski i polski, oraz znająca się dostatecznie na praniu i prasowaniu i gospodarstwie.—Ulica Szeroki-Dunaj Nr 5, mieszkania Nr 7. —8309—D

Potrzebną jest zaraz
KOBIETA,
średniego wieku, do Sklepu Piekarskiego, z kaucją od rs. 50, do 100.—Wiadomość przy ulicy Przyokopowej Nr 15, na wprost Pawiej, w domu p. Zakrzewskiego. —8269—D

Uczeń klasy VI-tej
Gimnazjum filologicznego, posiadając pozwolenie Władzy szkolnej, życzy dawać lekcje, lub korepetycje, przyjmuje też wszelkiego rodzaju przepisywania. Oferty proszę składać w Redakcji Kur. Warsz. pod lit. F. H. 8300D

Rządcy domu
miejsce, życzy sobie dostać od św. Jana, mogący złożyć ewikcji paręset rubli. Ktoby potrzebował takowego, raczy złożyć swój adres w Redakcji Kur. Warsz., pod lit B. C. niedługo, bo wyjeżdżam. —8264—D

Ważna wiadomość dla Szanownej Publiczności.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż Józef Brzuchalski, krawiec męzki, przyjmuje wszelkie obstalunki, zarazem i uczniowskie także i dziecinne, wykonywając bardzo starannie i punktualnie na czas oznaczony, za bardzo umiarkowaną cenę. — Ulica Nowy-Świat Nr 46. D8380

PANNA

kompletnie uzdatniona w krawieczyźnie damskiej, oraz bielizny i szycia na maszynie Welera, życzy przyjąć zajęcie w prywatnym domu na przychodnią, także może się zająć wyręczeniem pani domu. — Ulica Nowolipki Nr 48, mieszkania 18. —8481—D

Do pracowni Sukień i Okryć damskich, potrzebne są 8261D

PANNY,

podręczne i uczennice.—Ulica Szpitalna Nr 5.

OSOBA

znająca się kompletnie na gospodarstwie wiejskiem i miejskiem, życzy sobie obowiązku zarządzającej.—Ulica Krucza, domu Nr 2, lit. B, drugie piętro, stróż wskaże. —8258—D

Potrzebne są zaraz

Panny

do bielizny, kompletnie uzdolnione na maszynie, podręczne i do nauki. — Ulica Pańska Nr 25, drugie piętro, od frontu. 8417D

Potrzebne są 8343D

PANNY,

uzdatnione i podręczne do roboty sukień. — Ulica Włodzmierska Nr 14, mieszkania 19.

Potrzebna są:

Maszynistka

i dwie podręczne Panny do bielizny.—Ulica Solna Nr 6, mieszkania 25. 8335D

OSOBA

trudniąca się szyciem, lub lekcjami, może znaleść Mieszkanie przy familji.—Ulica Królewska Nr 5, mieszkania 16. —8400—D

Dla Panienki

mieszkanie przy familji z całodziennem utrzymaniem i opraniem.—Wiadomość: ulica Widok Nr 8, mieszkania 3. D8379

Potrzebną jest

P A N N A

do staników, kompletnie uzdolniona, oraz Panna do upinania sukień.—Magazyn p. Leisy, Niecała Nr 3. —8252—D

Potrzebną jest

S K L E P O W A,

osoba młoda, z porządnej rodziny.—Wiadomość w Składzie Kapeluszy „Raul", ulica Wierzbowa vis-à-vis Teatru, od godz. 2-giej do 4-tej. —8246—D

Potrzebny jest

RZĄDCA DOMU,

z kaucją rs. 3,000, od 1 Lipca r. b. Zgłaszać się można rano do godziny 11, a wieczorem od 6 do 9, ulica Włodzimierska Nr 10, Szwajcar wskaże. —8356—D

Młynarz

poszukuje posady do Młyna wodnego, lub parowego. Proszę adresować do Redakcji Kurjera Warsz. pod lit. N. N. 8395D

MAMKA

młoda, zdrowa, z obfitem pokarmem, jest u Akuszerki.—Ulica Biała Nr 1. D8598

MAMKI

z młodszym i starszym pokarmem, bez długu, są u Akuszerki.—Chłodna Nr 20. D8558

MAMKI

ze świeżym i starszym pokarmem. — Ulica Freta Nr 4, w kantorze mamek. D8614

Mamka

młoda, wiejska, ze świeżym i obfitym pokarmem, bez długu, poszukuje miejsca. — Wiadomość u pani Ucinskiej, ulica Żurawia Nr 19, mieszkania 6. D8613

MAMKA

zdrowa i młoda, ze świeżym pokarmem jest u Akuszerki Lebiedzińskiej. — Ulica Świętojańska Nr 21, mieszkania Nr 4. D8159

Za rs. 18 są do sprzedania

SKRZYPCE.

Graniczna Nr 10, stróż wskaże. D8556

Do sprzedania:

2 Garnitury Mebli: jeden rzeźbiony, drugi gładki; Fortepian mało używany i do pisania orzechowy stół. — Ulica Hoża Nr 18, mieszkania Nr 6. D8552

Koń rasowy

młody, kasztan, zdatny pod wierzch i do karety, jest do sprzedania za umiarkowaną cenę. — Wiadomość u stangreta, przy ulicy Miodowej pod Nr 10. D8634

!!!Specjalny Zakład reperacyjny wszelkiej galanterji!!!

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, iż z d. 8 b. m. specjalny mój **Zakład reperacyjny i tokarski**, istniejący przy ulicy Niecałej Nr 1, dom hr. Krasińskiego, przeniosłem na ulicę **Nowo-Senatorską Nr 5**, hotel Litewski (obok hotelu Rzymskiego), gdzie jak dotychczas tak i nadal wszelkiego rodzaju choćby **najtrudniejsze reperacje**, jako to: wachlarze, laski, parasole, parasolki, cygarniczki, spinki, kolczyki, broszki, bransoletki, strzałki, grzebienie, albumy, portmonetki, zapalniczki, lichtarze, popielniczki, roboty mechaniczne etc. etc. przyjmować będę. Polecając się łaskawym względom Szanownej Publiczności, zostaję z uszanowaniem

K. Plage,

Nowo-Senatorska Nr 5. D8538

Baby Podolskie,

Baby gospodarskie, Jajeczniki, Serniki krakowskie, Mazurki, Torty, Cukry, Baranki, Kwiaty i Maki do ubierania Bab etc., poleca Cukiernia S. Trojanowskiego, ulica Mazowiecka Nr 1. Usilnością właściciela będzie staranie się o dobroć wszystkich wyrobów, i jaknajniższe ceny. D8567

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, że na nadchodzące Święta Wielkanocne, w piekarni mojej, egzystującej przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 2, w pałacu Karasia, wypiekane będą jak corocznie

Baby i Placki

w najlepszym gatunku, których sprzedaż odbywać się będzie przy pomienionej piekarni, oraz w Sklepach własnych:

1-szy przy ulicy Nowy-Świat i róg Chmielnej Nr 1259B;

2-gi przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 415, dom J. W. Stanisława hr. Potockiego.—Z czem poleca się **J. Artzt.** r8436

Polecam Szanownym Paniom Gospodyniom

Wypiek Ciasta

w każdym czasie w moich piekarniach przy ulicy róg Żelaznej i Siennej, róg Ciepłej i Ceglanej i róg Łuckiej i Wroniej.

D8451 Z Szacunkiem **A. Klutke.**

Za 1500 rubli

Interes Handlowy

w dobrym punkcie położony, z klientellą już wyrobioną, jest do odstąpienia.—Wiadomość w kiosku na Zielonym placu. D8551

Bardzo tanio!

Do sprzedania z powodu wyjazdu **Meble mahoniowe i jesionowe.** — Ulica Ogrodowa Nr 22, mieszkania 3. D8549

55 Opasów.

W dobrach Cieksyn, 4 wiorst od stacji Nasielsk kolei Nadwiślańskiej, jest 55 sztuk tuczonego bydła do sprzedania. D8555

Piekarnia Francuzka,

Nowy-Świat Nr 17 i 19,

poleca wszelkie produkta spożywcze jakoto: Pieczywo Łapińskiego w rozmaitych wypiekach trzy razy dziennie świeże, Sery w różnych gatunkach, Masło świeże i solone, Sielawy, Śledzie łososiowe, Pierniki, Owoce i t. d., tudzież na nadchodzące Święta Babki, Placki i Mazurki, poleca D8129

Piekarnia Francuzka Nr 17 i 19.

Nowy Młyn Parowy

w Warszawie. Zawiadamia, że przygotował zapas wyborowej **Mąki** na Święta, którą sprzedaje po 3 Rs. 25 kop. w 1° pudowych workach wraz z tymiże. Główna sprzedaż w Składzie Nasion, Rudnicki i S-ka, ulica Senatorska Nr 25. D7618

Jest do sprzedania

Pianino

czarne, inkrustowane, zagranicznej fabryki. Sosnowa Nr 5a, róg Siennej, Nr 6 mieszkania, 2-gie piętro. D8009

Ulica Ogrodowa Nr 65,

Są do sprzedania:

Łóżka dziecinne i duże, Gitara, Książki sądowe i Dziienniki prawne, Szpady i Tużurek nowy, mieszkania Nr 7. —8127—D

RS. 800

jest do umieszczenia na prowincję, a także żądany w okolicy kościoła, lasu i wody **Pokój** dla bezdzietnych na mieszkanie, z opałem i usługą, niedalej 5-ciu wiorst od linii kolei Terespolskiej. — Adresa proszę składać w kantorze Redakcji tegoż pisma pod literami O. A. D8090

Za rs. 40

Kredens masiv jesionowy, politurowany na orzech, do sprzedania.—Wiadomość u stróża pod Nrem 15, na ulicy Podwal. 8516D

Do sprzedania

Skład niciarsko-pończoszniczy i galanteryjno-norymberski,

dobrze procentujący, w środku miasta, komorne rs. 500 rocznie. Szacunek towarów przeszło rs. 5000, z kompletnem urządzeniem. Do kupna potrzeba gotywki rs. 3000.—Bliższa wiadomość: ulica Daniłowiczowska Nr 5, mieszkania Nr 7, drugie piętro od frontu, między 11 a 12 w południe lub 3 a 4 po południu. D8445

Półgąski Litewskie.

Świeży transport po rs. 1 kop. 20 sztuka.—Jerozolimska Nr 23, mieszk. 8. D8446

Fortepian

$6^1/_2$ oktawach, do sprzedania.—Plac Teatralny Nr 7, w lewej oficynie, 2-gie piętro, lewa strona. D8447

TANIO!

SZAFY sklepowe masiv, mogące być zastosowane do każdej gałęzi handlu, oraz SZYBA wystawowa. — Wiadomość: Długa Nr 49, w magazynie obówia. D8448

Baby podolskie, Jajeczniki,

Kremy na leguminę,

codziennie świeże, w Cukierni S. Trojanowskiego, ulica Mazowiecka Nr 1. D7603

O G I E R

kary rasowy, do stada i pojedynki do sprzedania.—Wiadomość w domu przy ulicy Mazowieckiej Nr 9. D8202

EXTRAKT do robienia Octu,

znany ze swych zalet tak ekonomicznych, jako też sanitarnych, znajduje się do sprzedaży w następujących sklepach: a) w 6 sklepach „Merkurego":

1. Now-Świat, wprost Świętokrzyzkiej.
2. Podwal Nr 17.
3. Elektoralna wprost Solnej.
4. Marszałkowska róg Złotej.
5. Nowolipki Nr 3.
6. Krucza róg Hożej i—b)

Nowy-Świat Nr 36, Danielewicz.
Miodowa Nr 16, Purwin.
Długa Nr 580, Sommer.
Senatorska vis-á-vis Roezlera, K. Scholtze.
Marszałkowska Nr 62, „Ceres".
Senatorska Nr 16, W. Dziszewski.
W Lublinie J. Domagalski, hotel Europejski.
Główny Skład Apteka **M. Mutniańskiego**, Dzika Nr 18. Cena flaszeczki k. 45. D7792

Pianina

nowe, zagraniczne, znanej fabryki z dobrego wyrobu, są do sprzedania po cenach przystępnych, oraz **Fortepian** używany, u kor. fortepianów A. Gruszczyńskiego, Nowy-Świat Nr 40, zrana do godz. 10 i od 1—4. D8125

W dobrach Żarki po nad Dr. Żel. W.-W. są do wydzierżawienia

3 Folwarki,

renomowany Browar bawarski z lodowniami i zapasami słodu, Dystylarnią, Gorzelnią, fabryką Octu, Cegielnią i Propinacją. Wszystko to wydzierżawione być może od 1-go kwietnia albo św. Jana, ogólnie albo każdy folwark i fabryka z osobna.—Interesanci zgłosić się zechcą do Żarek przez stację Dr. Żel. Myszków. D6115

Tużurek świeży

na osobę dobrego wzrostu i tuszy, do sprzedania. — Aleja Jerozolimska Nr 26, mieszkania Nr 18. D8359

Folwark

D8388

4 włóki, morgów 6 dobrej ziemi, z zasiewem, inwentarzami, budynki murowane, i ogród, zaraz do sprzedania.—Bliższa wiadomość na miejscu w Kępinie, dwie mile od stacji Skierniewice, a mila od Rawy, furmanki łatwe.

Szkoła Prywatna Męzka

w Warszawie, w domu pod Nrem 48, przy ulicy Marszałkowskiej i rogu Świętokrzyzkiej, jeszcze przyjmuje Młodzież na naukę i wychowanie, dla przygotowania ich do Klas gimnazjalnych—ucząc ich przytem i obcych języków. — **Broniewski.** —8529—D

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność m. Warszawy, że otrzymuję wkrótce świeży transport

Ptastwa dzikiego.

Rozsprzedaż będzie się odbywać na targu za Żelazną Bramą poczynając od środy w ciągu dni czterech.

D—8567 **GUSIEW.**

Dla Osoby

d o b r z e   w y c h o w a n e j

ładny Salonik, z osobnem eleganckiem wejściem, może być z meblami, usługą, samowarem i obiadem, lub bez.—Ulica Hoża Nr 10A, mieszkania Nr 9. —8599—D

Przyjmują się

Suknie do roboty

i wykończają się podług **najświeższych żurnali paryzkich**, po możliwie niskich cenach; oraz przyjmuje się **wszelka krawieczyzna damska** i ubranka dziecinne z Magazynów i Sklepów na wykończenie śpieszne i akuratne.—Nowolipie Nr 43, lewa oficyna, 3-cie piętro, mieszkania Nr 18, stróż miejscowy wskaże. 8532D

Tekla Ciechomska.

Do Petersburskiego Magazynu

Nowy - Świat wprost Kopernika,

nadszedł świeży transport D8345

Cretonów,

od $13^1/_2$ kop., najświeższych modnych wzorów, z najpierwszych fabryk. Tamże **wielki** wybór gotowych cretonowych damskich **Szlafroków, Spódnic z kaftanikami,** oraz **dziecinnych Sukienek,** rozmaitych fasonów, po cenach stałych najprzystępniejszych.

Nie rwać Zębów!

Juljan Wolff uwalnia w każdej chwili od bólu zębów, bez użycia narzędzi metalowych. Także plombuje zęby, oraz odstępuje krople od bólu zębów i wodę hygieniczną wzmacniającą dziąsła i oczyszczającą zęby. — Róg Aleksandrji i Krakowskiego - Przedmieścia, Nr 16, 1-sze piętro. r8570

Do sprzedania:

Stół mahoniowy owalny przed kanapę 18 rs.; Szal francuzki 15 rs.; Gzymsy do firanek po 60 kop.; Kufer okuty 1 rs.; Szary Materjał wełniany na suknię łokci 30 po 45 kop.—Ulica Bracka Nr 2, od frontu, 2-gie piętro, mieszkania Nr 6. D8589

Do sprzedania D8610

Stare Budowle

w całości lub częściowo, bardzo tanio,

Dachówka, Okna, Drzwi i t. p.

Wiadomość na miejscu u pisarza, róg Grzybowskiej i Zielonego placu, gdzie remizy.

Magazyn

na pryncypalnej ulicy, dobrze procentujący, wartości około 4,000 rs., może być zaraz zamieniony na dom, lub kolonię. — Wiadomość ulica Solna Nr 10, w **Felczerskim Zakładzie.** —8604—D

Za 40 rubli.

Jest do sprzedania **Douche czyli Prysznic,** który kosztował rubli 75.—Tamże są do sprzedania z powodu żałoby: Okrycie jasne, oraz parę jedwabnych Sukień, także Samowar duży. Lampy i Miedź.—Aleje Jerozolimskie Nr 28, w lewej oficynie, mieszkania Nr 4. —8547—D

Ktoby miał

do zbycia w dobym stanie **eleganckie Umeblowanie do Salonu,** z 2 portjerami do drzwi i okien, do stołowego pokoju **Meble dębowe i portjery,** oraz Pianino ładne, lub Fortepian mało używany, jakoteż i Dywan na cały pokój 2 sążnie na 3. Wszystko to razem, lub oddzielnie, raczy złożyć swój adres do 20 Kwietnia, z oznaczeniem ceny w Kantorze Kur. Warszawskiego pod lit. L. H. Z. —8602—D

Piekarnia

od ulicy Śliskiej i Siennej, w domu przechodnim, przyjmuje **Ciasto do pieczenia** w każdym czasie. —Wchód od ulicy Śliskiej **Nr 17.** —8523—D



HANDEL WIN
Delikatesów i Towarów Kolonialnych
J. KORNECKIEGO,
NOWY-ŚWIAT Nr 40.

poleca na **ŚWIĘTA,**
swoją dobrze zaopatrzoną piwnicę, w czyste, wystałe
WINA WĘGIERSKIE,
znane z dobroci,
WSZELKIE INNE GATUNKI WIN,
Portery i Piwa angielskie,
Oliwę Nicejską Vierge,
Towary kolonialne świeże.

W pokojach gościnnych przy handlu podawane są **potrawy gorące i delikatesy do godziny 1 w nocy.** D—6929

PIWO RADZIKOWSKIE,

słynne z dobroci w kraju i Rossji, zaszczycone wielkim medalem srebrnym na Wystawie Rolniczej 1874 r., oraz na Wystawie w Filadelfii 1876 r., również medalem srebrnym na Wystawie Paryzkiej 1878 r. jedyną nagredę w kraju.—Wyłączna sprzedaż takowego w rozmaitych gatunkach, rozpowszechnionego pod nazwą Pale Ale, Marcowe, Monopole i wiele innych, znajduje się przy ulicy Marszałkowskiej Nr 58 lit. A i Senatorskiej Nr 6.—Piwo to poleca się Szanownej Publiczności na zbliżające się Święta Wielkiejnocy jako napój pożywny, wzmacniający i letką właściwą goryczkę posiadający.—Sprzedaż i odstawa takowego uskutecznia się na miasto również i na prowincje jak najśpieszniej. D—8805

NOWO OTWORZONY
SKŁAD SZKŁA I PORCELANY
St. MIODUSZEWSKIEGO,
przy ulicy Szpitalnej Nr 2, obok fabryki czekolady Wedla.

Ma honor polecić się Szanownej Publiczności z przygotowanym **na nadchodzące Święta,** znacznym wyborem **Naczyń stołowych,** które sprzedaje **po cenach nader przystępnych. Szklanki** prawdziwe czeskie po **rs. 1 kop. 20** za tuzin. D—7433

J. KACZYŃSKI i S-ka,
Senatorska Nr 16,
Skład wyrobów Lnianych i Pończoszniczych
z Fabryki ŻYRARDOWSKIEJ,

polecają Płótna w rożnych szerokościach, Garnitury na 6, 12, 18 i 24 osob, Serwety kolorowe i białe, Obrusy, Ręczniki i wyroby lniane na ubrania letnie, po cenach zniżonych fabrycznych.—W wielkim wyborze otrzymane Halki z najnowszemi przybraniami, polecamy od rs. 2 kop. 25 do rs. 8, Firanki angielskie—okno od rs. 3 kop. 25, Firanki tiulowe hāftowane, muślinowe i niciainne; Mankiety, Kołnierzyki i krawaty męzkie i wszelkie towary białe, jako to: Perkale, Batysty, Muśliny, po cenach najprzystępniejszych.

WAŃTUCHY i WORKI na składzie.

J. Kaczyński i S-ka,
D—7902 **Senatorska Nr 16.**

Folwarczki małe i większe, Domy z ogródkami na różne ceny, oraz Place

w różnych miejscowościach, do sprzedania **w Biurze Komissowem pośrednictwa i zleceń** b. Rejenta **J. Fedeckiego,** Miodowa Nr 3. D—7427

NOWO-OTWORZONY SKŁAD
przy ulicy Pańskiej Nr 48.

Poleca: **Portland-Cement** z Grodźca, **Cegłę i Glinkę** ogniotrwałą, **Wapno, Gwoździe i Węgiel** kamienny,
CENY STAŁE, UMIARKOWANE.
Odstawa natychmiastowa w wozach ostemplowanych cechą **Magistratu.**
Zamówienia przyjmują:
Składy Materjałów Aptecznych, WW. **Sierzputowski,** Krakowskie-Przedmieście Nr 15.—**Zakrzewska,** Podwale.—**Korycińska,** Hotel Kowieński.—**Gagatnicki,** Tłomackie Nr 1.

D—5803 **K. Gagatnicki i Spółka.**

Ważna Wiadomość!!!

Na ulicy Ogrodowej pod Nr 5/882, obok Solnej, nie daleko Elektoralnej.
Są do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

1) **TUNEL** obszerny wraz z 3-ma lub 4-ma pokojami, **na Restaurację, lub na inny proceder.**
2) **TUNEL** z 2-ma pokojami.
3) **TUNEL** obszerny na Magle z mieszkaniem.
4) **RÓŻNE LOKALE** od 2-ch do 5-ciu pokoi, **z kuchnią z wszelkiemi wygodami** t. j. waterklozety, luftklozety, wanny, wodociągi, zlewy, wygódki, spiżarki i t. p.

Wiadomość na miejscu u pisarza, lub **u właściciela P. Lewka Lothe, Muranowska Nr 8.**
I także i inne lokale **są do wynajęcia przy ulicy Siennej pod Nr 15a i przy ulicy Wązkiej Milej pod Nr 17.** D—8033

POD KOMETĄ
HANDEL WIN i DELIKATESÓW
WŁ. ADAMSKIEGO,
Krakowskie-Przedmieście Nr 44, obok Skweru, 16300

poleca wielki wybór Win Węgierskich, Francuzkich, Hiszpańskich, Burgońskich, Szampańskich, oraz Likierów, Rumów i Wódek zagranicznych; Konserwów, Marynat francuzkich i angielskich, oraz Serów i Cygar hawańskich importowanych, w pokojach zaś i gabinetach przy handlu urządzonych, wszelkie jedzenia przez uzdolnionego kucharza przyrządzone są w każdym czasie.

PRALNIA KORONEK I FIRANEK
EMILJI GUNDELACH,

przeniesioną została z ulicy Chmielnej na Nowy-Świat pod Nr 55, tam gdzie Redakcja Bluszczu **P. Glücksberga,** w 2-m dziedzińcu na dole, mieszkania Nr 13. D—6568

WODA KOLOŃSKA.

Wiele o tem mówią i utrzymują na pewne, jakoby ta lub owa firma **«Farina»** była istotnie prawdziwą. W obec tych zdań i zapewnień zaręczam, że jedynie prawdziwa Woda Kolońska wyrabianą jest przez **Johann Maria Farina gegenüber dem Jülichs Platz w Kolonji.**

Flaszki noszą na sobie białe etykiety z napisem:

„JOHANN MARIA FARINA“
gegenüber dem Jülichs Platz.

na co zwracać należy uwagę przy kupnie.

Firma ta posiada zresztą 57 patentów. Woda wyrabiana przez nią *była, jest i będzie* po wszystkie czasy uważana za najlepszą. Odświeża ona i orzeźwia, nie perfumując za nadto silnie, co właśnie jest zaletą dobrej wody kolońskiej.

Nabywać ją można nie tylko u mnie samego, ale także we wszystkich znaczniejszych zakładach perfumeryjnych w Warszawie, o czem donoszę dla odwrócenia od siebie wszelkiego podejrzenia reklamy.

Przytem cena tej istotnie prawdziwej wody kolońskiej wcale nie jest wyższą od innych chociaż na miejscu drożej kosztuje, o czem przekonać się proszę w sklepie moim przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 4. D—6196

ALEKSANDER KOCH.

GŁÓWNY SKŁAD KAWIORU
MIKOŁAJA ŻYŻYNA
przy ulicy Senatorskiej Nr 496.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż odebrałem świeży transport **KAWIORU Astrachańskiego ziarnistego,** mało solonego a także posiadam na składzie w najlepszym gatunku świeże **Pasztety Sztrasburgskie, Omary, Salmon, Soja** Angielskie, **Musztardę** oryginalną Francuską i Angielską i inne zagraniczne i ruskie **delikatesy,** które polecam łaskawym względom Szanownej Publiczności

D—7849 **MIKOŁAJ ŻYŻYN.**

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym **składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwala się na ogólnych zasadach handlu.**

Nie kupujcie Pudrów

nie spróbowawszy Pudru w płynie. Żaden ze środków kosmetycznych nie pozyskał tak olbrzymiej popularności przy toalecie damskiej, jak różnych gatunków pudry. Użycie jednak tego niewinnego środka przedstawia się nader subjekcjonalną operacją. Temperatura powietrza i wyparowanie twarzy, zmusza aby osoby używające pudru, powtarzały to kilkakrotnie na dzień. Puder zaś, który my tu zalecamy, płynny, pod nazwiskiem „La beaté Etternelle, rozstrzyga to zadanie raz na zawsze: użyty raz na dzień, przy toalecie porannej, pozostaje niezmiennym do dnia następnego. Cena rs. 1 kop. 50: z przesyłką na prowincję rs. 2. Główny skład w Warszawie ulica Wierzbowa, hotel Angielski, Magazyn Dobrzańskiego. Na każdem pudełku powinna być pięciokolorowa banderola, z podpisem i fabryczną marką **Dobrzańskiego.** D—1191—

Skład Materjałów Aptecznych
POD WIELORYBEM
LEONA BERNSTEINA
ulica Marszałkowska Nr 52.

Ma zaszczyt polecić:
Anilinowe farby do kwiatów i dla farbiarzy.
Benzinę na balony, funty i flaszki.
Borax w kawałkach i w proszku.
Essencję octową do robienia octu.
Farby malarskie i farbiarskie.
Farbki, Krochmale i Glans do bielizny.
Glans amerykański do obuwia.
Materjały apteczne i preparaty chemiczne.
Masy woskowe i lakiery do zaprawiania posadzek.
Mydła toaletowe i pudry.
Olejki do wódek i wody kolońskiej.
Oliwę nicejską na funty i flaszki.
Oliwę do maszyn i do palenia.
Perfumy francuzkie na luty.
Proszek dalmacki na wygubienie robactwa domowego.
Proszek do czyszczenia metali.
Tran lekarski biały i żółty.
Truciznę na szczury i myszy.
Wodę kolońską w najlepszym gatunku. D—5214—

Skład Win i Delikatesów
M. STYPIŃSKIEGO
Leszno róg Karmelickiej,

poleca piwnicę obficie zaopatrzoną w odstałe i czyste **Wina Węgierskie** wytrawne, łagodne i maślacze, **Francuzkie** (Bordeaux) białe i czerwone, **Reńskie, Hiszpańskie** i **Szampańskie, Porter** i **Piwo** Angielskie, **Porter Halla, Piwo Bielawskie, Likiery** francuzkie w ozdobnych flakonach, **Rumy, Cogniaki** i **Wódki** zagraniczne i krajowe z dystylarni F. Jankowskiego, po cenach fabrycznych i wszelkie przybory do **CIAST** w wyborowym gatunku, oraz **DROŻDŻE** prawdziwe Wiedeńskie w ostatniem tygodniu, codziennie nadchodzić będą świeże. D—7985

Handel Win i Towarów Kolonjalnych
A. GLAESER,
ulica Nowolipie Nr 15, wprost Skweru,

Poleca: **Wina Węgierskie** wytrawne i łagodne od **kop. 50, Francuzkie** białe i czerwone od **kop. 45, Reńskie, Hiszpańskie** od **rs. 1** za butelkę i **Szampańskie.** Znane ze swej dobroci **stare Rumy, Araki, Koniaki i Śliwowicę, Porter i Piwo lagrowe ¹/₁ butel. kop. 9, ¹/₂ butel. 6 kop. na butelki i kosze. Wódki Fuchsa i Ewesta. Migdały** funt **kop. 50, Rodzenki** funt **kop. 20 i 25, Musztardę, Oliwę, Drożdże** codziennie świeże i t. p., przybory do **Ciast** biorącym odstępuje się.—**Mączkę maszynową po kop. 19.** D—7737

PLUS DE CHEVEUX BLANCS
EAU SALLÈS.

Cudowna ta woda przywraca siwiejącym włosom na głowie i brodzie pierwotny ich kolor po 1 lub 2 razowem użyciu, **bez wszelkiego mycia i przygotowania włosów.**

Niszczy łupież i wzmacnia włosy, gdyż nie zawiera w sobie żadnego lapisu, ani innych szkodliwych części metalicznych.—Skutek pewny i niezawodny.—Włosy przybierają po ufarbowaniu ładny **naturalny kolor,** stają się miękkimi i nabierają piękny połysk.

Cena rs. 3.—Z przesyłką pocztą rs. 3 kop. 50.

Wyłączna sprzedaż w PERFUMERJI **ALEKSANDRA KOCHA, Nowo-Senatorska Nr 4.** D—6699

SZPRYCOWANIE Z ROŚLINY MATIKO
P. GRIMAULT et C.ie APTEKARZY w PARYŻU

Przygotowane z liści drzewa rosnącego w Peru, leczy rzerzączki najuporczywsze i zastarzałe. Apteka Grimault et Comp. dla lekarzy, którzy mają zwyczaj zapisywać balsam kopaiwy za pomocą klejowatości, przygotowuje pigułki z essencji Matico i balsamu kopaiwy. — Pigułki te, nie tylko **że zawsze skutkują w jak najkrótszym czasie, ale nawet nie mają tyle nieprzyjemnej woni balsamu kopaiwy.**

Każdy flakonik opatrzony jest podpisem **Grimault et Comp.**

Dla uniknienia licznych **fałszerstw i naśladownictwa żądać aby stempel rządowy francuzki koloru niebieskiego,** stosownie do prawa z 26 Listopada 1873, **marka fabryczna i podpis GRIMAULT et COMP. znajdowały się na jednej etykecie.**

Dostać można w głównych aptekach w POLSCE i w AUSTRYI.

W Warszawie dostać można u pp. drogistów: Ludwika Spiess i Syn, Gallego i Mrozowskiego; oraz w składach Materjałów Aptecznych L. Ziemińskiego, K. Lilpopa i Leona Bernstein. —26083—

GABINET KSIĘGARSKO-ANTYKWARSKI
C. WILANOWSKIEGO
w Warszawie, ulica Bracka Nr 7.

Kupuje sprzedaje i przyjmuje w komis.

1) Starożytne manuskrypty zdobne minjaturami, wszelkie dokumenty, dyplomaty i autografy znakomitych Polaków.
2) Książki polskie lub w obcych językach w Polsce drukowane, tak starożytne, jako też i nowsze.
3) Książki francuzkie, których spis podany w dziale ogłoszeń Przeglądu Bibljograficzno-Archeologicznego. Nr 1, 2 i 3.
4) Dawne sztychy polskie, francuzkie i rosyjskie.
5) Starożytne książki słowiańskie i rosyjskie z epoki Piotra Wielkiego i późniejsze rzadsze.
6) Dzieła łacińskie, a szczególnie ojców kościoła wydane w Rzymie i Wenecji w końcu XV i początku XVI wieku.
7) Numizmaty, medale i pieczęcie polskie, oraz **Bronzy, Porcelanę, Minjatury, Meble starożytne i wszelkie zabytki sztuki.** D—8304

NA ŚWIĘTA!
TANIE WINO!
Polecają:
Składy Win i Towarów Kolonjalnych
CZERSKIEGO,
Chłodna Nr 28 róg **Żelaznej i Nowy-Świat Nr 64** róg **Ordynackiej.**

Wytrawne od 30 kop. za butelkę, **Łagodne** od 35 kop., **Czerwone** od 50 kop. Nadto składy polecają **WINA WYSTAŁE, Wytrawne** od 60 kop., **Maślacz** od rs. 1 za butelkę, biorącym w większej ilości ustępuję się stosowny rabat. Składy otrzymały świeże **Towary Kolonjalne,** które sprzedają po możliwie nizkich cenach. D—717

KUPUJE MEBLE UŻYWANE ŚWIEŻEGO FASONU

Przyjmuje Meble w zamianie.



Magazyn Mebli
Nowych i Używanych
PIECHOWSKIEGO i S-ki.
Marszałkowska Nr 60, róg Zielonego Placu, 1 i 2 piętro.

Znaczny wybór mebli gotowych **krajowych i zagranicznych.**—Posiadając **własne warsztaty stolarskie i tapicerkie,** przyjmuje obstalunki na roboty: **stolarskie-meblowe, tapicerskie i dekoracyjne.** D—5207

Najmuje całe umeblowania.

CENY UMIARKOWANE

Ktoby posiadając w gotowiźnie około 3000 rubli życzył sobie nabyć

INTERES

piekarniany z gospodami, będący w ruchu, dający odpowiedni procent, zechce zostawić swój dokładny adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami M. Z. J. D8375

DRZEWKA OWOCOWE

w Ogrodzie Franciszka Wilmana, przy ul. **Wroniej róg Próstej** Nr 1172, dostać można w wielkim wyborze drzew **Jabłoni i Grusz,** w wyborowych nie wymarzających odmianach, oraz **Porzeczek, Agrestów** i innych krzewów owocowych, **Śliwy** są tylko węgierki. D8139

PIWA
i Porter

D8342

w różnych gatunkach, od lat 16-tu Skład i sprzedaż takowych istniejąca, przy rogu Krakowskiego-Przedmieścia, przy ulicy Bednarskiej, w gmachu Tow. Dobroczynności. Trunki te, jako już znane Szanownej Publiczności z dobroci, smaku i zdrowia,—właściciel Składu przypomina się i uprasza o wczesne zamówienia na nadchodzące Święta.—**W. K.**

Potrzebną jest

KOBIETA

z porządnego domu, ze świeżem pokarmem, któraby wzięła dziecko na wykarmienie.—Wiadomość u **Akuszerki Kiewicz,** Aleja Jerozolimska Nr 7. K8568

Rs. 25,000.

Potrzebna jest pożyczka w Lipcu r. b., dwadzieścia pięć tysięcy rubli srebrem, na 12% procent, opłacany rocznie z góry, z pewną gwarancją na Zakładzie przemysłowym wartości 150,000 rs.—Ofety uprasza się **franco** pod lit. M. B. do Redakcji Kurjera Warszawskiego. —8260—D

!!! Ważna Wiadomość !!!
dla
Fabryk Kwiatów i Magazynów Stroi.

Na obecny sezon przysposobiłam znaczny wybór drobnych **Kwiatów,** w różnych kolorach, oraz **wielki wybór Kłosów i sprzedaje takowe na tuziny, począwszy od 15 kopiejek i Wyżej. Biorącym na grosze ustępuje się rabat. Przyjmuje także wszelkie roboty w zakres Kwiatów wchodzące, wykończam starannie i na czas oznaczony, po cenach umiarkowanych,** Fabyka Kwiatów J. W., **ulica** Bednarska Nr 17. —7982—D

Po cenach dotąd niepraktykowanych

Wyprzedaż

wielki wybór **Krawatów** czarnych i kolorowych, własnego wyrobu, z materyj Lyońskich, w najrozmaitszych kolorach i fasonach w sklepie fryzjerskim **Habrowskiego,** Nowy-Świat Nr 7. D7984

Jeszcze przed Świętami

mogą być ufarbowane i uprane **Palta i garnitury męzkie,** w farbiarni przy ulicy Bednarskiej Nr 15, na parterze. D8128

Do sprzedania

FORTEPIAN

o 7 oktawach, z metalowym blatem, z 4-ma szprejcami, fabryki Hoffera, za rs. 325.—Wspólna Nr 3, mieszk. 15. Codziennie od godziny 10—12 rano. D8025

Wata dla PP. Chirurgów,

chemicznie czyszczona, przyjmująca wszelki płyn. — Poleca Fabryka Waty Nowy-Świat Nr 68, KAROL KRETSCHMER. D—4007

ZARZĄD
Stowarzyszenia Spożywczego
„Merkury,"

podaje do wiadomości, że na nadchodzące święta, Sklepy Stowarzyszenia zaopatrzone zostały w **świeże towary kolonjalne,** jako to: **Migdały, Rodzynki, Waniliję, Cykatę, najpiękniejsze gatunki mąki, jaja, wyborowe masło do ciast, Drożdże wiedeńskie** codziennie świeże, wszystko po cenach umiarkowanych.

W Sklepie przy ulicy Marszałkowskiej róg Złotej, **Wódki i Likiery** Sznajdra, **Wina Węgierskie** Fukiera, **Bordeaux** sprowadzane z miejsca przez Zarząd Stowarzyszenia, **Wina Krymskie** od kop. 30.

W Sklepie przy ulicy Kruczej róg Wspólnej, **Wina Krymskie** różnych cen od kop. 30 do rs. 2. D7987

CENY
niskie fabryczne.

Poleca Fabryka Kapeluszy Męzkich
KAROLA NAMYSŁOWSKIEGO,
Senatorska Nr 17.

Kapelusze cylindrowe, fantazyjne i dziecinne w fasonach najnowszych wiedeńskich, paryskich i angielskich, po cenach najprzystępniejszych, oraz przyjmuje wszystkie stare kapelusze do przerabiania na fason modny.—Z uszanowaniem

D-7613 **Karol Namysłowski.**

Potrzebną jest suma rs. 60,000,

na pierwszy numer po towarzystwie, szacunek majątku **rs. 500,000. — Wiadomość w Kantorze Komisowym J. Łuczyńskiego Nr 6, Krakowskie-Przedmieście.** 8123D

OPASÓW 30

do sprzedania na folwarku Gościmin, przy stacji Gąsocin Dr. Żel. Nadwiśl. D8151

Nr 27 ULICA DŁUGA Nr 27
(Hotel Polski).

Fabryka Rękawiczek
Fraciszka Pióro

przysposobiła na nadchodzące Święta Wielkanocne i sezon letni, znaczny zapas **RĘKAWICZEK** damskich, męzkich i dziecinnych, przyczem posiada także znaczny zapas **szelek, podwiązek, krawatów, perfum** i t. p.

Ceny umiarkowane.

Nr 27 ULICA DŁUGA Nr 27
(Hotel Polski.) D7914

D6628

Place

do sprzedania na Nowej-Pradze, narożne, przytykające do ulicy będącej przy parkanach Warsztatów kolei Petersburskiej i ulicy będącej przy domu p. Żelechowskiego, łokci □ blizko 20 tysięcy.—Wiadomość: ulica Marszałkowska, domu Nr 26, mieszk. 11.

Majątek Ziemski

do sprzedania w guber. Warszawsk., pow. Łowickim. Ogólna przestrzeń 22½ włók.—Wiadomość u p. Kruszyńskiego, ulica Podrzeczna, dom p. Matfiejewa w Łowiczu. D7894

D8320 **Bardzo tanio**

Biura dębowe

do sprzedania.—Ul. Orla Nr 12 i róg Leszna.

Najpraktyczniejsze Maszyny do Pończoch.—Wyroby z tych maszyn na ostatniej Wystawie Muzeum odznaczone zostały Medalem. Skład daje stałą robotę, za kontraktem, zarobek dzienny rs. 1 k. 20. Gwarancja 2-letnia — Atelier reperacji maszyn. — Królewska 23, 1-e piętro.

Ostrzeżenie.—Są handlujący maszynami na równi—z tynkturami i innemi produktami—zalecający dawne systemy—przez nas zarzucone,—jako nowe—uznanie opierają na nieznajomości i zdaniu kilku osób ubocznie interesowanych w sprzedaży. D—2085—

SKŁAD PŁÓTNA, BIELIZNY i POŚCIELI

POD FIRMĄ

x— 8188

W. MÜLLER i S-ka

Nowy-Świat Nr 67,

zaopatrzony w Płótna wszelkiego rodzaju i we wszelkich gatunkach:

Bielizna stołowa: Obrusy, Serwety.

Ręczniki, Chustki: płócienne, batystowe i perkalowe.

Bielizna gotowa damska i mezka, Kołnierzyki i Mankiety.

Skarpetki i Pończochy od rs. 3 za tuzin.—Kołdry watowane od rs. 7.

Znaczny zapas PUCHU i PIERZA.

Na żądanie wysela na prowincję próby wszelkich gatunków Płócien; obstalunki listowne wykończa się jak najakuratniej.

Dwa Wolanty,

rodzaj **Amerykanów**, nowe, do sprzedania w hotelu Polskim u szwajcara. D7702

Wyprzedaż!

Okryć damskich, Dolmanów, Regenmantli i Spódnic, w Magazynie **J. Kaczkowskiej,** Marszałkowska Nr 38. D7708

BUSKO.

Willa, masiv murowana, obejmująca 10 pokoi, budynek gospodarski, oraz dwu-morgowy ogród warzywny i owocowy, w każdym czasie do sprzedania. Obszerność placu i dogodność położenia, ułatwić może wszelkie przedsiębierstwa, przy zdrojach popłacające. Bliższą wiadomość udziela: w Warszawie Aleksandrja Nr 14, mieszkania 24 i Dr Dymnicki w Busku. D7029

Do sprzedania

FOLWARK

7 włók ziemi pszennej, z łąkami 2-siecznemi, z budynkami kompletnemi i zasiewami, inwentarzem żywym i martwym, pomiędzy Kutnem a Krośniewicami, o 1 wiorstę od szosy, przy fabrykach cukru, bez pośrednictwa faktorów.—Bliższa wiadomość w Warszawie róg Marszałkowskiej i Złotej Nr 34, mieszkania Nr 18, w oficynie. D6991

W Grodzisku DOM

do wynajęcia na letnie lub zimowe mieszkania, jak również może być sprzedanym, składający się z ośmiu pokojów, trzech kuchni, piwnicy, dwóch werend i dwóch balkonów, a także trzech komórek, studni z dobrą wodą. Przy domu ogród owocowy i kwiatowy. Dom kompletnie i z gustem wykończony, szalowany i malowany zewnątrz, wewnątrz szalowany i tapetowany, nowy.—Wiadomość na stacji w Grodzisku u szwajcara. D7001

W mieście Węgrowie sprzedaję jedną z najlepszych

POSESJI

z ogrodem fruktowym i warzywnym, 3 morgi, życie dogodne, lasy, kąpiele są blizko. Cena nizka. Komunikacja z Warszawą codzień. Szczegóły w cukierni Bott i Kloten, Krakowskie-Przedmieście. D5725

FABRYKA Kapeluszy filcowych

męzkich, sprzedaje hurtowo i detalicznie, po cenach najprzystępniejszych, oraz przyjmuje różne filcowe Kapelusze do sprzedania.—Ulica Senatorska Nr 6.— **J. Leser.** —5732—D

!! Nie dość na tem, że Tanio !!

Ale sumiennie wykończoną Bieliznę, tylko dostać można w specjalnym Składzie Płótna i **Bielizny ARTHUR,** ulica Elektoralna Nr 6, czerwone znaki; oto niektóre **ceny!! Koszule męzkie i damskie,** od **kop. 90, Prześcieradła** bez szwu od **rs. 1, Calesony** od **kop. 70.** Przyjmują się wszelkie obstalunki miejscowe, jakoteż i z **prowincji;** dla handlujących odstępuje się stosowny rabat.— **ARTHUR.** 6941D

D7293 Do sprzedania

FOLWARK,

w gub. kaliskiej, hypoteka w Warszawie, morgów 126 z łąkami, zabudowaniami, domem mieszkalnym, ogrodem, pomiędzy cukrowniami, blisko handlowego miasta. Może być przyjęta i suma hypoteczna dobrze lokowana. Wiadomość od 5 do 6 po połudnu, ulica Belwederska Nr domu 6, mieszkania 2, wprost Bagateli.

Są do sprzedania

2 MAGLE

wraz ze **Sklepikiem,** za 400 rs., przy ulicy Ostrowskiej Nr 2315D. D6994

Jest do sprzedania

POSESJA

w handlowej i fabrycznej dzielnicy miasta, z placem pod budowę, w blizkości projektowanych tramwajów, przy żelaznym bruku, wprost studnia artezyjska. Szacunek trzydzieści parę tysięcy rubli, część może pozostać na gruncie. — Wiadomość przy ulicy Chłodnej Nr 24, w handlu win W. Tybuchowskiego. D7941

Człowiek w sile wieku,

zagraniczny, agronom i technik, leśnik, posiadający chlubne świadectwa, może się odwołać i do rekomendacji osób wiarogodnych, obeznany z pszczolnictwem, władający kilkoma językami, poszukuje posady, choćby zaraz.—Łaskawie upraszam składać swe adresy w Kiosku, na przeciw domu Roezlera na na Krak.-Przedm., pod lit. K. K. B. M. 8328D

D8365 **Bardzo tanio!** Do sprzedania różne

Meble i Lustra mało używane.

Marszałkowska Nr 48, w bramie na 1 piętrze.

Do sprzedania

dla Panów Amatorów

cygara od 1 do 5 kop., kilka lat odleżałe, **oraz tytonie** wyborowe za pół ceny kosztu i papierosy.—Kozia Nr 42 vis-à-vis Miodowej, w dystrybucji. D8384

Do sprzedania:

koniczyny czerwonej korcy **12** po rs. **40, koniczyny szwedzkiej korcy 2** po rs. **50** za korzec, **z gwarancją bez kanianki, sprzedaż może być częściowa, para koni** bardzo silnych, 6 i 10 lat mających, z uprzężą, oraz **trzy wozy do wożenia ciężarów.**—Wiadomość: Przejazd Nr 5. D8383

8301D

Od rs. 3,000 do 6,000

potrzebna jest Pożyczka, bezbieczeństwo hypoteczne na dwóch hypotekach w Warszawie, w pierwszej połowie wartości. — Wiadomość w Kantorze Loterji p. Silnickiej, ulica Marszałkowska Nr 56, (obok Hotelu Maringa).

Do sprzedania na dogodnych warunkach

PLAC

D7900

mający 3,842 łokci □, położony w najzdrowszym punkcie, z frontem na ulicę Piękną z jednej strony i na ogród Doliny Szwajcarskiej z drugiej, w blizkości linji tramwajów. Wiadomość: ul. hr. Kotzebue Nr 10, u stróża

---

Najtańsze Meble i MATERACE

w zakładzie L. Brenert, Zielna Nr 11, po rs. 110 garnitury mebli, gustownie kryte, szeslągi, kozety, Łóżka, Szafy i t. p. D8316

Za 35 rubli

kwartalnie, **zaraz** do wynajęcia **2 pokoje, przedpokój i kuchnia,** na 1-em piętrze, z górą wspólną i komórką na drzewo. Ulica Solec (od Tamki) Nr 42.—Wiadomość u gospodarza. D8244

Kredensy orzechowe!!

stoły obiadowe orzechowe i dębowe rozsuwane, łóżka mahoniowe, toalety mahoniowe i orzechowe, szafki do bielizny mahoniowe, umywalnie i szafki nocne, bardzo tanio do sprzedania, przy ulicy Grzybowskiej Nr 39, u stelarza. D8156

Osoba Młoda,

obeznana z gospodarstwem wiejskiem i kuchnią, poszukuje zarządu w większym domu lub na prowincji. — Senatorska Nr 27, w lokalu Nr 5. D7886

Rządca Gospodarczy

kawaler, który zagranicą i tu w kraju zarządzał, ma chlubne świadectwa i odwołać się może na rekomendacje, w razie żądania złoży kaucję odpowiednią pensji, poszukuje posady. Bliższa wiadomość u p. A. Golcz, ulica Niecała Nr 12. —6911—D

Mężczyzna

lat średnich, mający kilka tysięcy rubli do rozporządzenia, życzy wejść współkę handlową z czynnem zajęciem się.—Adresa uprasza się składać pod liter. A. B. w kiosku, rog Nowego-Światu i Jerozolimskiej alei. D7964

Pomieszczenie

przy rodzinie dla **Damy,** lub **młodej Panienki.**—Ulica Nowy-Swiat Nr 56, mieszkania Nr 11. —8281—D

W każdym czasie

Dworek wiejski,

złożony z 6-ciu pokoi, kuchni, 2 piwnic i góry, w pięknem położeniu, o milę od Nowego Miasta 2 mile od Rawy i wiorstę od rzeki Pilicy oddalony, może być wydzierżawiony w procencie od wypożyczonych 4,000 lub 3,000 rs. zahypotekowanych na majątku ziemskim. Może być dodane pomieszczenie i utrzymanie dla koni i krów. — Wiadomość w kiosku obok Kopernika. D8312

Do sprzedania za przystępną cenę

MEBLE ORZECHOWE,

bardzo mało używane, garnitur brokatelą kryty, 2 Szafy rozbierane, garnitur francuzki, para Łóżek, Szeslong skórą kryty, Biuro o 5-ciu szufladach, Lustro, Kredens, Stół jadalny z krzesłami i regulator.—Ulica Twarda wprost Marjańskiej Nr 10, w oficynie na lewo, mieszkania Nr 26. D8498

PLACE

73,000 łokci □ podzielonych na 16 placów do zabudowania, przy głównej stacji K. Ż. „Praga", są do sprzedania w części, lub całości, z pozostawieniem na hypotece wypłaty całego szacunku na lat kilka, za złożeniem $^{1}/_{10}$ części onego, przy zawarciu sprzedaży. — Wiadomość: Solna Nr 12, na 1-em piętrze od frontu. D8214

Są do zbycia młode

Dogi i Ogarzyca

polskiej rasy.—Ulica Kacza Nr 6 i mieszkania 6. D8377

Jest do sprzedania

Plac

przy ulicy Leszno, około 3,000 tysięcy łokci kwadratowych. — Wiadomość przy ulicy Leszno pod Nr 76, u właściciela domu. D7684

Drzewka i Krzewy owocowe,

w ogrodzie **A. Babickiego,** róg Wilczej i Leopoldyny Nr 19, są do sprzedania w znacznym wyborze i najpiękniejszych gatunkach szczepy Jabłoni i Grusz, oraz Agresta, Porzeczki i t. p. krzewy. D7681

PAŁACYK

w cienistym ogrodzie i dwa **Place** frontowe w środku miasta są do sprzedania razem lub oddzielnie, na bardzo dogodnych warunkach. Wiadomość przy ulicy Marjańskiej w domu Nr 24, mieszkania Nr 12. D7703

W Zakładzie Stolarskim

wyroby gotowe: Kredensa, Szafa rozbierana, **Stół** obiadowy rozsuwany, **Krzesła** wyplatane, takowe mat dębowe, oraz **Łóżka** orzechowe nowego fasonu. — Ulica Widok Nr 12, oficyna lewa, 1 piętro. D-7201

Rs. 15,000

są do wypożyczenia, na pierwszy numer hypoteki domu murowanego w Warszawie. — Wiadomość przy ulicy Hożej, w domu Nr 14 **lit A,** na 1-m piętrze, od frontu, mieszk. 4, od godz. 10 rano, do 2 po południu. 8311D

Baczność Panowie

3000 krawatów wyprzedaje się po cenie kosztu a nawet i niżej, w sklepie Skórzewskiego, Marszałkowska Nr 57. D8077

Rs. 3,500.

Jest do wypożyczenia rs. 3,500, na dom murowany w Warszawie, w pierwszej połowie szacunku, bez pośrednictwa osób trzecich.—Wiadomość: Nowy-Świat Nr 60, pierwsze piętro, od frontu. —8398—D

Jest do sprzedania po cenie przystępnej 66 pudów (10 korcy)

Koniczyny czerwonej,

u Rządcy domu Nr 12, przy ulicy Bielańskiej. —8396—D

ZARZĄD

Stowarzyszenia Spożywczego „Merkury."

Z powodu nadchodzących Świąt, przypomina Stowarzyszonym, iż Wędliny za markami nabywać można w następujących sklepach:

1) Hubisz Świętokrzyzka Nr 15.
2) Lehr Nowy-Świat Nr 53.
3) SS-owie Fryderyka Michaela Elektoralna Nr 14.
4) Deubel Trębacka Nr 3.
5) Michael Karol Żórawia Nr 12.
6) Armułowicz Magdalena Twarda Nr 12. D7209

Do sprzedania za przystępną cenę

2 Garnitury Mebli,

rypsem krytych, oraz Szafy orzechowe, Kredensa dębowe, Łóżka, Komody, Bibljoteki, Stoliki do kart, Umywalnie i t. p. Meble.—Wiad. róg Hożej i Kruczej, u stolarza Nr 15. D7865

Kołdry gotowe

od Rs. 5 kop. 90. Wata z własnej fabryki. Przyjmują się Kołdry do szycia. —**Podwal Nr 7.**

R. Koecher.

D —5844—

CEGŁA

wyborowego gatunku, zdatna i w **konstrukcyjnych budowlach** z pełną miarą. **Sprzedaje** po cenie umiarkowanej, z punktualną dostawą. **Próby** obejrzeć można od 8 do 10 **zrana,** Aleje Jerozolimskie Nr 28, 1-e piętro, mieszkania Nr 4, z frontu i po południu ulica Elektoralna Nr 33, mieszkania 4, z frontu, 1-e piętro, od 3 do 5. D7333 Właściciel Inżynier **Gustaw Ritter.**

Są do sprzedania pod korzystnemi warunkami

DWA DOMY

murowane, w środku miasta, w szacunku jeden około **50,000** a drugi **22,000.**— Wiadomość **w Kantorze Komisowym Józefa Łuczyńskiego Nr 6 Krakowskie-Przedmieście.** D7968



Przy głównej szkole kroju zaszczytnie znanej K. Głodzińskiego,

Pracownia Sukien i Okryć Damskich

L. GŁODZIŃSKIEJ,

Miodowa Nr 1, zawarła bez pośrednie stosunki z najpierwszemi domami **w Paryżu**, od których otrzymywane są mody uprzedzające bieżące sezony, daje możność zakładowi zadowolić wszelkie wymagania gustu i elegancji.—**Wyrabia** tak z powierzonych, jak i z własnych materjałów. D—7799

Skład Szkła Porcelany i Fajansu

przy ulicy Podwal Nr 7.

Poleca dobór **Fajansów** w różnych gatunkach, począwszy od cen najniższych a szczególniej **pół Porcelana** odznaczająca się mocą, białością i przystępną ceną, jak również szkło stołowe czeskie gładkie i szlifowane, oraz Serwisy Porcelanowe ozdobnie dekorowane i ze złotą obwódką, wszystko to po cenach możliwie umiarkowanych.

D—7096

Z czem poleca się **ALEXY BAYTEL.**

Fabryka Porteru i Piwa Bawarskiego

HABERBUSCH & SCHIELLE,

od lat 35

w Warszawie, przy ulicy Krochmalnej pod Nrem 1003 (39) egzystująca,

ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż ukończywszy już zimową fabrykację piwa wyszynkowego, rozpoczęła w tych dniach sprzedaż Piwa Bawarskiego Lagrowego, znanego z swej dobroci.

Fabryka powyższa poleca się zarazem z Porterem „Double" i „Extra Double-Stout."

Piwo wymienione sprzedaje się również w butelkach, lecz niemniej jak 30 butelek w Browarze. D—8535

6. ULICA CZYSTA 6.

MAGAZYN

A. WŁODKOWSKIEGO,

K—7714

otrzymał na obecną porę, wielki wybór towarów wełnianych kolorowych na SUKNIE damskie.

Ceny bardzo umiarkowane.

Magazyn Ubiorów Męzkich

ROMUALDA KRASUSKIEGO

w Warszawie, Hotel Brühlowski, ulica Br. Kotzebue Nr 11,

otrzymał z najpierwszych fabryk w Europie duży transport kortów angielskich i francuzkich na bieżący sezon.

Materjały te, obok wielkiego assortymentu, odznaczają się niezwykłym gustem, doborem wspaniałych kolorów i trwałością.

Dla uzupełnienia wymagań sprowadzone zostały żurnale i najświeższe fasony z Paryża.

JW-ni Panowie raczą się przekonać, iż wszystko, co tylko najświeższego istnieje w zakresie mód sztuki krawieckiej, magazyn mój posiada.

Pozyskawszy zaś rzeczywiste uznanie JW-nych Panów w ocenieniu wyrobów mego Magazynu nie tylko w Warszawie ale i Paryżu—wszelką reklamę uważam za zbyteczną.

K—8083

Romuald Krasuski.

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, że z dniem dzisiejszym, w Browarze moim, przy ulicy Ceglanej Nr 2, rozpocząłem sprzedaż Piwa Bawarskiego lagrowego **na antałki i butelki**, po cenach fabrycznych, z czem mam honor polecić się łaskawym względom.

UWAGA. **Do odbioru pieniędzy**, inkassent zaopatrzony jest w piśmienne upoważnienie, z moim podpisem i pieczęcią browaru.

K—8425

Zygmunt Boenisch.

WĘGLE DRZEWNE

w nowo-otworzonym Składzie

Łapińskiego Augusta i S-ki,

przy ulicy Marszałkowskiej Nr 23.

W gatunkach wyborowych, korzec wagi funtów 60 z dostawą po rs. 1, a Jubilerski po rs. 1 kop. 20.—Zamówienia przyjmują się we wszystkich filjach **Piekarni Nowej** Aleksandra Łapińskiego, we wszystkich sklepach **Stowarzyszenia «Merkury»**, oraz u PP. Winiarskiego, Nowy-Świat Nr 62, Rézyckiej, Chmielna Nr 12 i w **Kantorze Składu Węgla**, Zgoda Nr 1 (wprost ulicy Przeskok), gdzie udzielają się wszelkie objaśnienia.

Handlującym i kupującym większe partje, odstępuje się rabat.—Odstawa natychmiastowa zapewnia się, w workach oplombowanych.—Tamże można dostać i **WĘGLA KAMIENNEGO** w najlepszym gatunku. K—7084

OWOCARNIA WŁOSKA

Tłomackie 11,

poleca świeżo otrzymanego **Węgorza** w marynacie, **Łososia** i **Minogi Elblongskie**, **Sielawy** Augustowskie, **Śledzie** pocztowe, **Oliwę** Nicejską, **Sery** w różnych gatunkach, **Makaron** prawdziwy Neapolitański, **Musztardy** zagraniczne, krajowe i owocowe, **Sardynki**, **Sardele** w oliwie, **Fruit glacé** i t. p.,—jak również **Rodzenki** Eleme i Sułtańskie, **Migdały** słodkie i gorzkie, **Cykata**, **Wanilja** i t. d.

Pomarańcze słodkie po 3 kop.

Kalafiory po 20 kop.

K—7061

Skład Naczyń Kuchennych i Gospodarskich

E. Schreder,

plac Bankowy róg Żabiej Nr 31, dom hr. Ordynata Zamoyskiego,

poleca: **FORMY** do ciast, **MASZYNKI** do bicia piany, **STOLNICE** i **WAŁKI** do ciasta, **KOCIOŁKI** do gotowania szynek, **MASZYNKI** do siekania i żyłowania mięsa, **SZPRYCE** do kiełbas, ciasta i lukrowania, i wiele innych niezbędnych artykułów, po cenach najniższych. K—7472

KĄPIELE KREUZNACH.

Z dniem 1-szym Maja, przyjmować będę do domu mego pensjonarzy używających kuracji.—W domu znajdują się kąpiele.—Pokoje wykwintnie urządzone. Piękny ogród. K—8506

M-me Emilja Kutschkow,

Schlossstrasse, obok Kurhausu.

Łazienki Akcyjne przy Nowym Zjeździe.

CENY BILETÓW w Wielkim tygodniu, podobnie jak w latach zeszłych pozostają NIE PODWYŻSZONE. K—8514

Skład Win i Towarów Kolonjalnych

Jana Roguskiego,

Krakowskie-Przedmieście Nr 43,

wprost ulicy Bednarskiej,

poleca

na nadchodzące Święta:

Wina Węgierskie, Francuzkie, Reńskie, Hiszpańskie, Szampańskie, Portery, Piwa, Rumy, Araki, Koniaki, Likiery zagraniczne i krajowe.

Również **otrzymuje codziennie** K—8109

Drożdże Wiedeńskie.

APTEKA

Magistra Farmacji

KARPIŃSKIEGO

W WARSZAWIE,

przy ulicy **Elektoralnej Nr 35.**

—o—

SKŁAD LEKARSTW

SPECJALNYCH

krajowych i zagranicznych.

Największy parowy Zakład wyrobu Wód mineralnych na butelki i syfony.

Niezależnie od istniejących składów, w specjalnie do tego urządzonych sklepach i Aptekach, mam honor niniejszem podać do wiadomości publicznej, że obecnie założony został

Skład Wód

Mineralnych i Gazowych

przy ulicy Marszałkowskiej,

W APTECE **W. BORKOWSKIEGO,**

dzierżawionej przez **J. Mazurkiewicza,** gdzie znajduje się także i skład specjalnych wyrobów mojej Apteki, jak: **Galmaninu** (proszku przeciw odparzaniu się ciała), **Cukierków** rozwalniających z Daktyli kwaśnych i **Win Rabarbarowych.**

K 8170

W. KARPIŃSKI.

Ogród
PO-KAPUCYŃSKI
Miodowa Nr 5. D8623

Na nadchodzące Święta, Oranżerja zaopatrzona w znaczną ilość kwiatów kwitnących, jako to: Kamelje, Palmy wachlarzowe i wiele innych, ozdobnych; Hiacenty po 30, 25 i 20 kop., Fijołki i Rezedy; przyjmuję obstalunki na **Bukiety i Wieńce** i wynajmuję kwiaty do przybrania Salonów i t. d. Tamże dostać można **Drzewek owocowych** od 3—6 letnich; Porzeczki, Maliny, Wino rodzące i wiele innych flanców, a wszystko po cenie najniższej.
Wchód korytarzem kościelnym.

!!!Kwity Lombardowe!!! D8564

Nabywam na dogodnych warunkach.—Nowolipie Nr 20, miesz. 17, w 2-m podwórzu.

Fortepian

paljsandrowy, o 7 oktawach, 4 szprejcach, z blatem metalowym i ładnym głosem, jest do sprzedania. Mazowiecka Nr 11, miesz. 21. D8571

MEBLE

mahoniowe, zielonem aksamitem kryte, są do sprzedania za rs. 110, przy ulicy Senatorskiej Nr domu 16, stróż wskaże. D8611

„Wanda".

Kantor najmu karet i powozów przeniesiony został z pod 51 Nr pod Nr **23 na Nowy-Swiat.** Karety, Konie i Liberja elegancka, z czem się polecam względom Szan. Panom i Paniom. D8548

FABRYKA sztucznych KAMIENI

K. Filtzer, pod kierunkiem **F. Kletschkego, Grzybowska** Nr **19** w Warszawie.
Mam honor zawiadomić pp. **Budowniczych i Właścicieli domów,** iż przysposobiłem kamienie na **Posadzki** w różnych kolorach i deseniach, jakoteż: **Parapety, Trepy, Pomniki, Żłoby,** oraz **Moździerze** do tarcia migdałów i t. p. D8540

Z powodu wyjazdu do sprzedania

OGIER,

czystej rassy arabskiej, za rs. 500. — Aleja Ujazdowska, sztab 5 korpusu. D8577

Z powodu wyjazdu do sprzedania

Pianino

za rs. 275.—Włodzimierska Nr 12, mieszkania Nr 4. D8578

Do sprzedania za przystępną cenę

Dubeltówka, D7554

systemu Lankastra, z przyborami i ładownicą. Lufy przy takowej pochodzące z fabryki angielskiej w Birmingham, odznaczają się celnym i ostrym strzałem. — Wiadomość w kantorze hotelu Polskiego, przy ulicy Długiej.

PIEKARNIA

przy ulicy Długiej, w domu Elerta, przyjmuje **Ciasto do pieczenia,** w każdym czasie. —8528—D

Pozostawiony do sprzedania

Fortepian,

nowego fasonu, czarny, z całym blatem metalowym i szprejcami, za rs. 130.—Tamże są Fortepiany nowe, przyjmują się reparacje i strojenia w Fabryce Fortepianów, Karwowski i Syn, Nowolipie Nr 16. —8581—D

OGIER D8560

rasowy, młody, maści siwej, do sprzedania za 250 rs.—Ulica Bracka Nr 3, stróż wskaże.

Jest do sprzedania

CYTRA

z 5-ma mechanizmami, zupełnie nowa, z dużym zapasem strun, nut i szkoła Dara. Cena bardzo przystępna. — Wiadomość w Dystrybucji pod Turkiem, przy ulicy Nowy -Świt Nr 48 nowy. D8332

Najtańsze Kwiaty!

Girlandy od kop. 45 do rs. 15; Bukiety od kop. 25 do rs. 10. Kwiaty dżetowe, ślubne, oraz garnitury balowe po niesłychanie nizkich cenach. Fabryka Kwiatów T. Górskiego. — Ulica Żabia Nr 4, dom hr. Zamojskiego na parterze w oficynie. —7843—D

D8378 Do sprzedania

Ogier

ciemno-siwy, siedmio-letni, do zaprzęgu.— Wiadomość w Łazienkach w Koszarach Ułańskich, zapytać furmana Prokopa Konoplina.

HERMAN I GROSSMAN,
10. Miodowa 10.

Wielki Skład
FORTEPIANÓW
i ORGANÓW.
SALONY
do wynajmowania instrumentów.
—o—
Dla ułatwienia kupna, SKŁAD urządził w bieżącym sezonie

Sprzedaż Instrumentów NA RATY począwszy od **Rs. 25** **miesięcznie,** bez żadnej zaliczki.

D—8533

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b.

5 lub 4 pokoje, przedpokój, 2 alkowy, spiżarka, wygódka, **pasaż, z urządzeniem gazowem i wodociągiem,** na 1-em piętrze w oficynie—6 pokoi, przedpokój, kuchnia, wygódka, na 3-em piętrze od frontu.—Długa Nr 16 wprost Cerkwi. D7934

Są do wynajęcia od 1-go Lipca

Trzy Pokoje,

z przedpokojem i kuchnią, przy ulicy Tamka Nr 36, wprost ogrodu Instytutu Muzycznego, wiadomość na miejscu. D8542

TUNEL

jest do wynajęcia od 1-go Lipca przy ulicy Tamka pod Nr 36, w ktorym egzystuje od lat 6-ciu Bawarja, może być wynajęty i na inny proceder. Wiadomość na miejscu. D8543

W Hotelu Litewskim

jest do wynajęcia od 1-go Lipca 1881 r. **Oficyna** zdatna na warsztat stolarski lub inny zakład przemysłowy, wraz z mieszkaniem, składającem się z 3-ch pokoi i kuchni. Wiadomość na miejscu u Rządcy. D8531

Pokój

z kuchnią na dole zaraz do najęcia od 1-go Lipca; oraz **Sklep** z wystawą i małe **Lokale.** — Nowy-Świat Nr 23. D8530

Letnie Mieszkania.

Tuż za rogatkami Belwederskiemi, w ogrodzie graniczącym z Łazienkami, do wynajęcia:
1. Mieszkanie samo w sobie: 4 pokoje, kuchnia i werenda.
2. Dwa pokoiki na górze z kuchnią.—Wiadomość: Długa Nr 28, w **Kąpielach.** D8487

Potrzebny jest zaraz

Jeden Pokój

na parterze. — Wiadomość w dystrybucji, ulica Świętokrzyzka Nr 13. D8561

Do wynajęcia każdej chwili

2 pokoje i kuchnia, na 1-m piętrze od frontu, z meblami, 23 rs. miesięcznie, bez mebli 18 rs., w Łazienkach Kurtza, przy Nowym-Zjeździe, stróż wskaże. D8609

Do wynajęcia

KUŹNIA

na 2 ogniska, z mieszkaniem, od lat 18-tu egzystująca, niemająca podobnych zakładów w blizkości. — Wiadomość na miejscu przy ulicy Pawiej pod Nr 28. D6783

Pokoje z meblami

do wynajęcia w każdym czasie. — Ulica Rymarska Nr 14, na 1-m piętrze. D8098

Do wynajęcia

od 1-go Lipca, przy ulicy Nowo-Zielnej pod Nr 40, na 1-m piętrze od frontu: **7 pokoi,** przedpokój i kuchnia, gaz i wodociąg. D8095

LOKAL

składający się z czterech Pokojów, przedpokoju i kuchni, na 1-m piętrze, od frontu, do wynajęcia od św. Jana, przy ulicy Ogrodowej Nr 14, prawie wprost Białej. —8600—D

5 Pokoi

i kuchnia, do najęcia od 1-go Lipca za rs. 450, przy ulicy Daniłowiczowskiej Nr 5. D8615

Zaraz do wynajęcia

dwa Pokoje umeblowane, przedpokój i pokoik dla służącego, widzieć można codziennie, od 11 do 3. — Zielony-Plac (Erywańska) dom hr. Zamojskiego Nr 10, mieszkania 19, stróż wskaże. —8582—D

Do wynajęcia zaraz D8616

Pokoje umeblowane

na dole lub na 2-m piętrze, z opałem, usługą i samowarem, a mogą być z obiadem.— Chmielna Nr 3, w bramie na prawo na dole.

Do wynajęcia

Dwa Pokoje

na 3-m piętrze, frontowe, eleganckie wejście, z meblami i usługą, lub bez.—Żórawia Nr 11, dom p. Machonbauma, stróż wskaże. D8617

Wiadomość!

Tylko dla kobiety **Pokój** duży z balkonem i alkowa, umeblowane, przy wdowie pojedynczej osobie, jest do wynajęcia za przystępną cenę każdego czasu lub od 1-go Maja 1881 r., na 1-m piętrze, w podwórzu.— Ulica Złota Nr 2B, mieszkania Nr 12, na żądanie ze stołem i usługą. D8545

Apartamenta

do wynajęcia od św. Jana r. b., w Alejach Jerozolimskich Nr 17, drugi dom od Nowego-Światu, od 5-ciu do 11-tu pokoi, oraz mniejsze lokale; wejście z Alei i od Smolnej.—Bliższa wiadomość u właściciela: Książęca Nr 4, mieszkania Nr 6; do 10-tej zrana, od 12-tej od 1-ej, oraz od 4-ej do 6-ej po połud. D5058

Jest do odstąpienia natychmiast za rs. 212½ kwartalnie

ładne Mieszkanie

składające się z 6 pokoi, z kuchnią, wodociągiem, zlewem i wanną, na 2-em piętrze, przy ulicy Żórawiej Nr 27, mieszkania 5. Wiadomość u lokaja Stanisława. D8297

Mieszkanie,

Widok Nr 19, 2-gie piętro od frontu, **cztery** pokoje, łazienka, kuchnia, przedpokój i wszelkie wygody, zaraz do wynajęcia. — Wiadomość u właściciela domu. D8154

Do wynajęcia od św. Jana na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 52, dom Fajansa

APARTAMENT

na 1-m piętrze, składający się z dziewięciu pokoi, przedpokoju, kuchni, kąpieli, pomieszczenia dla służby, waterklozetu, zlewu i urządzenia gazowego. D8038

Jest do wynajęcia na
Letnie Mieszkanie
4 Pokoje z kuchnią i przedpokojem, wyjściem na ogród, o 1½ wiorsty od Siedlec, w blizkości lasu i rzeki.—Wiadomość w Księgarni p. Piaseckiego w Siedlcach. —7997—D

Mieszkania

do wynajęcia od św. Jana r. b. przy ulicy Długiej w domu Nr 25, wprost hotelu Drezdeńskiego: 1) składające się z sześciu pokoi, przedpokoju, kuchni, piwnicy, drwalni i góry wspólnej, na 2-em piętrze w domu frontowym; 2) na 1-em piętrze w domu frontowym 2 pokoje dla kawalera; 3) w nowej oficynie na 2-em piętrze, składające się z przedpokoju, 3-ch pokoi, w kuchni zlew, piwnica i góra wspólna. D8357

JEST DO WYNAJĘCIA
ośm, sześć, pięć i cztery pokoje z balkonami, przedpokojami, kuchniami z wodociągiem i zlewem, od 1-go Lipca r. b.—Wiadomość rano do godziny 12, po południu od 4, Aleja Jerozolimska Nr 24, u właściciela domu. D7571

POKÓJ

obszerny z opałem i usługą, do wynajęcia w każdym czasie za przystępną cenę. — Kanonja Nr 4, mieszkania 8. D8196

Letnie Mieszkania.

Po drodze szosą do Jabłonny, na 13-tej wiorście, na prawo około stawku w las, a od przystanku kolei Nadwiślańskiej Płudy dwie wiorsty, na kolonji Choszczówka Nr 3, u majora, są do wynajęcia nowo-wybudowane letnie mieszkania, składające się z kuchni, sypialni i saloniku, w miejscowości lesistej, bardzo zdrowe powietrze, woda źródlana czysta i woda kąpielowa pobliskości. D7636

MIESZKANIE

za połowę ceny, od 1-go Kwietnia do 1 Lipca, 4 pokoje z kuchnią lub 2 pokoje, na 1-em piętrze od frontu, widne i suche. **Sklep** narożny, z dużą piwnicą, stosowny na korzenny, w tem punkcie brakuje takowego. Od Kopernika Oboźną, koło zdroju na dół, róg Leszczyńskiej i Topiel Nr 14. D7896

SKLEP.

Ktoby z pp. Właścicicieli domów miał do wynajęcia Sklep od 1 Lipca lub zaraz, zechce nadesłać swoj adres do Redakcji Kur. Warsz. pod lit. A. A. K. Nr 3.—Sklep może być nawet na ulicach odleglejszych, z mieszkaniem, lub bez takowego. —8563—D

SKLEP

Dystrybucyjno-Wiktuałowy, do sprzedania za cenę bardzo nizką i w dobrym punkcie.— Wiadomość: ulica Freta Nr 20. D8132

Ttrzy Sklepy

w każdym czasie do wynajęcia, pod Nrem 147, pżzy ulicy Dunaj, zdatne na Kawiarnię, Bawarję, Sklep z wędliną i t. p., w cenie po 300 rubli rocznie. —8494—D

SKLEP

artykułów spożywczych, z bardzo dobrem targiem i 3-letnim kontraktem, do sprzedania zaraz.—Wiadomość w sklepie głównym Piekarni Ukraińskiej, ulica Długa Nr 32. D8374

obszerny Sklep D8280

na Krakowskiem-Przedmieściu.—Wiadomość u W-go A. Chwat, Optyka, Miodowa Nr 10.

Ostrzeżenie.

Doszło do mojej wiadomości, że pomiędzy faktorami przy targu wołów na Pradze, krążą weksle z podpisem mego nazwiska. Ostrzegam więc, że weksle są prawdopodobnie skradzionemi mojemi blankowemi wekslami, niemającemi żadnego znaczenia i każdy trzeci ich nabywca na stratę narażonym będzie. Kroki prawne gdzie należy poczynione już przezemnie zostały. 8442
Józef Biskupski.

Zgubiono Portmonetkę

na ulicy Marszałkowskiej, lub w Ogrodzie Saskim z 10 rublami i 4 kuponami od pożyczki austrjackiej Nr 2, 10, 18 i 19. Łaskawy znalazca raczy zgłosić się do kancelarji Mecenasa Niemirycza.—Ulica Miodowa Nr 11, za nagrodą. —8475—

Rubli 3 nagrody,

otrzyma znalazca zgubionej w dniu wczorajszym w Kościele św. Krzyża, lub w przechodzie ulicami: Marszałkowską, Świętokrzyzką, Nowym-Światem i Chmielną, **Szpilki złotej** męzkiej, wysadzanej turkusikami, za odniesieniem takowej na ulicę Szczygłą, domu Nr 3, mieszk. 4. Uprasza się pp. Jubilerów o zwrócenie uwagi. —8539—D

Rs. 5 nagrody,

za zwrócenie Wyżła kasztanowatego Cetra, który w Niedzielę po południu zabłąkał się. Ulica Mazowiecka Nr 10, mieszk. 2. 8559D

Nagrody rs. 10.

Dnia 7 b. m., zginęła Suczka mała, z rasy Rakle, biała, bez odmiany. Kto ją odprowadzi na Krakowskie-Przedmieście do domu Nr 30, otrzyma powyższą nagrodę. Nieprawy zaś posiadacz pociągnięty będzie do odpowiedzialności sądowej. —8568—D

Wyżeł młody,

cały czarny, z malutkim znaczkiem białym na piersiach, zginął w Niedzielę, t. j. dnia 10 Kwietnia, z domu obok Resursy Obywatelskiej, wabi się „Łabaj", kto go odprowadzi, lub da znać o miejscu, gdzie się tenże znajduje, na ulicę Oboźną Nr 2, do stróża, otrzyma **rs. 1 nagrody.** Przywłaściciel pociągnięty zostanie do opowiedzialności sądowej. —8544—D

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy5). Дозволено Цензурою. Варшава 31 Марта (12 Апрѣля) 1881 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.